

WIADOMOŚCI UNIwersyteckie

MIESIĘCZNIK • UNIwersYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

MARZEC 2002

3 (90)



PL ISSN 1233-216X

Rok 12 Egzemplarz bezpłatny

UNIwersYTET OTWARTY

Podczas corocznej imprezy promocyjnej „Drzwi Otwarte” kandydaci na studentów UMCS bawili się przy muzyce uniwersyteckich zespołów, rozwiązywali quizy, oglądali prezentacje zajęć sportowych i stron wirtualnego uniwersytetu. Przede wszystkim jednak dowiedzieli się, czego muszą nauczyć się na egzaminy wstępne, jakie kierunki i w jakiej formie proponuje UMCS.

W dniach 8-9 marca odbyła się w budynku Rekturatu jedna z ważniejszych akcji promocyjnych Uniwersytetu – „Drzwi Otwarte”, prezentująca ofertę edukacyjną kandydatom na studentów. W imprezie wzięły udział wszystkie Wydziały i Kolegia zamiejscowe, Akademickie Radio Centrum, Akademicki Ośrodek Sportowy, Samorząd Studentów, Księgarnia Uniwersytecka, Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych, Polski Uniwersytet Wirtualny, Fundacja UMCS oraz Akademickie Centrum Kultury „Chatka Żaka”. Przez dwa dni tłumy przyszłych studentów oblegały stoiska, pytając o warunki rekrutacji, testy i programy studiów.

W piątek rano Rektor Marian Harasimiuk zainaugurował „Drzwi Otwarte”, życząc młodym gościom powodzenia na egzaminach wstępnych oraz zapraszając do studiowania na UMCS. Do stoisk ustawily się kolejki. Pracownicy poszczególnych kierunków rozdawali ulotki reklamowe, informatory oraz podania o przyjęcie na studia w UMCS. Niektóre wydziały przygotowały się do promocji szczególnie solidnie. Kandydaci na Wydziały Chemii oraz Matematyki, Fizyki i Informatyki otrzymali kolorowe, wydrukowane na kredowym papierze promocyjne ulotki. Zainteresowani chemią informatyczną dowiedzieli się, że „ciekawym przedmiotem interdyscyplinarnym jest modelowanie procesów fizykochemicznych, który zapozna Cię z najnowocześniejszymi metodami sterowania procesami molekularnymi”. Amatorzy nauk z zakresu fizyki mogli przeczytać, że „absolwenci Fizyki znajdują zatrudnienie m.in. w: instytutach naukowych, edukacji na różnym poziomie, przemyśle, placówkach medycznych i ochrony środowiska, energetyce oraz sektorze finansowo-bankowym i teleinformatycznym”. Na stoiskach Wydziałów Chemii i MFil kandydaci dostawali kolorowe plakaty. Studenci Politologii prezentowali na laptopie stronę swojego Wydziału, pracownicy Europeistyki rozdawali zagadnienia na rozmowę kwalifikacyjną.

Na parterze przy stoisku Biura Organizacyjnego można było wziąć udział w quizie dotyczącym wiedzy o UMCS. Uczestnicy musieli odpowiedzieć na pytania o nazwę UMCS, jego patronkę oraz liczbę wydziałów. Konkurs zostanie rozstrzygnięty 31 marca. Sporym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Polskiego Uniwersytetu Wirtualnego. Przyszli studenci chcieli się przede wszystkim dowiedzieć, czy mogą przygotować się wirtualnie do egzaminów wstępnych oraz jakie kierunki są dostępne przez Internet. Przy stoisku „Chatki Żaka” grał i śpiewał Zespół Pieśni i Tańca. AOS prezentował na wideo zajęcia m.in. z aerobiku i taekwondo. Przy wejściu do barku można było usłyszeć zespół „Skubańce” (w sobotę prezentował się „Odpust Zupełny”). Niektóre kierunki prowadziły w aulach Wydziału Ekonomicznego własne spotkania z kandydatami.

Całość brawurowo poprowadził przewodniczący Samorządu Studentów UMCS Michał Mulawa. Przez dwa dni prezentował poszczególne stoiska, informował o atrakcjach i organizował minikonkursy. Impreza zakończyła się w sobotę około godziny 15.

Agata Fijuth, Agnieszka Bilka
Zespół ds. Promocji UMCS



KRONIKA REKTORSKA

8 II na Wydziale Humanistycznym odbyło się pożegnanie śp. Profesora Henryka Zinsa. Uczestniczyły władze rektorskie, władze wydziału, liczne grono współpracowników oraz społeczność akademicka. **12 II** rektor Marian Harasimiuk przy-



jął delegację Związku Polaków na Białorusi, goszczącą przez parę dni w Lublinie. Tego dnia gościem rozszerzonego Kolegium Rektorskiego był wojewoda lubelski mgr Andrzej Kurowski. Ze strony uczelni w spotkaniu uczestniczyli: rektor Harasimiuk, prorektorzy: Jan Pomorski, Zbigniew Krupa, Krzysztof Stępnik, Elżbieta Skrzypek, dyrektor administracyjny Maciej Grudziński oraz dr Andrzej Dumala z Wydziału Politologii UMCS. Podczas spotkania Rektor przedstawił osiągnię-



cia naukowe i dydaktyczne naszej uczelni, omawiano także problemy, przy których rozwiązaniu pomocą służyć mogą uniwersytetowi władze administracji państwowej i samorządowej naszego województwa. Nakreślono wstępne projekty wspólnych działań, które obejmować mogą m.in. takie zagadnienia, jak: zaktywizowanie promocji województwa, pomoc uczelni w procesie kształcenia zespołu urzędników administracji wojewódzkiej, szczególnie pod kątem problematyki Unii Europejskiej, udzielanie przez władze wojewódzkie pomocy na rzecz podejmowania dalszej współpracy z ośrodkami administracyjnymi na Wschodzie, poparcie władz wojewódzkich na rzecz stworzenia Uniwersytetu Polsko-Ukraińskiego w Lublinie. **17-19 II** Rektor, prorektor Pomorski, dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii prof. dr hab. Marian Ochmański oraz prof. dr hab. Ryszard Kucha wyjechali z delegacją władz naszego miasta do Drohobycza. Została tam podpisana Umowa o współpracy akademickiej UMCS z Państwowym Uniwersytetem Pedagogicznym z Drohobycza. Podpisy pod tekstem ramowych postanowień złożyli rektorzy obu uniwersytetów, profesorowie: Marian Harasimiuk i Walery Skotny. Postanowienia umowy zawiera-

ją punkty mówiące o prowadzeniu wspólnej działalności naukowo-badawczej, wymianie pracowników naukowych, grup studenckich. Interesujące są ustalenia o udostępnieniu pracownikom i studentom UMCS zasobów Archiwów w Drohobyczu i Samborze, o pomocy ze strony UMCS udzielanej sekcji języka polskiego na tamtejszym Uniwersytecie, możliwości podjęcia przez archeologów wspólnych badań naukowych na Krymie, o przyjmowaniu na studia i staże do Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów studentów i młodych pracowników naukowych z Drohobycza. Rysuje się także możliwość wymiany socjalnej – drohobycka uczelnia dysponuje własną bazą wypoczynkowo-sanatoryjną w Truskawcu. Z wykorzystaniem innych ośrodków turystycznych tej uczelni organizowane będą międzynarodowe studenckie obozy naukowe. Do zawartej 19 II umowy dołączonych zostało kilkadziesiąt stron projektów i propozycji współpracy, które realizowane będą już szczegółowo przez poszczególne jednostki obu Uniwersytetów przez najbliższych 5 lat. **22 II** rektor Harasimiuk otworzył w Muzeum UMCS wystawę fotografii belgijskiej grupy Wyobrażenie (czynna będzie do końca marca). Prace prezentuje pięciu



fotografików z Limburga. Po południu w sali Senatu Rektor spotkał się z grupą dziennikarzy na konferencji prasowej, która zwołana została w związku z organizowanymi 8-9 marca Drzwiami Otwartymi UMCS. **26 II** Rektor wyjechał do War-



szawy, gdzie w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu przeprowadzał rozmowy poświęcone takim sprawom, jak: dawna filia w Rzeszowie oraz zlikwidowany Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych. **28 II** rektor Harasimiuk przywitał goszczącą w naszej uczelni Hannę Krall, która spotkała się w cyklu „Wieczory Literackie” z licznym gronem swoich czytelników.

EMP

Fot. Maciej Przysucha

GRATULUJEMY

Panu rektorowi **Marianowi Harasimiukowi** oraz dziekanowi Wydziału Artystycznego **Grzegorzowi Mazurkowi**, którzy 15 lutego z rąk burmistrza Kazimierza Andrzeja Szczypa i przewodniczącego Rady Miasta Piotra Rucińskiego otrzymali symboliczne dyplomy za „Wspomaganie magiczności”, czyli za promocję doskonale wszystkim znanych uroków Kazimierza nad Wisłą.

Dwójce młodych ludzi – **Ewie Jaroszyńskiej** i **Danielowi Kozłowskiemu**, którzy uruchomili na Wydziale Prawa i Administracji bar sałatkowo-kanapkowy „Kromka”. Prowadzony przez nich barek, czynny w godzinach 9-18 oferuje kanapki grillowe z wędliną, kurczakiem, kebabem oraz surówki i sałatki. A ceny od 1,5 do 5,5 zł.



Wydawnictwu UMCS wyróżnienia w Konkursie pod patronatem Prezydenta Miasta Lublina Dyplomem Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki za książkę wydaną tradycyjną metodą typograficzną pt. *O Adamie Zeromskim. Wspomnienie*, autorstwa Stefana Żeromskiego.




Z Dyplomem Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki w Lublinie od lewej: Elżbieta Krochmalska, Andrzej Zapędowski, Antoni Dudek, Ewa Samczuk, Roman Fiut, Andrzej Peciak – dyrektor Wydawnictwa UMCS, Maria Leus

Ważne – z ostatniej chwili

Pragniemy uspokoić wszystkich zainteresowanych – będzie tzw. 13-tka. Są już gotowe listy, a wypłaty rozpoczyna się od 26 marca br. – powiedział Redakcji rektor prof. dr hab. Marian Harasimiuk.




**CENTRUM
DOKUMENTACJI
EUROPEJSKIEJ**

Głównym powodem podjęcia starań na rzecz utworzenia *Centrum Dokumentacji Europejskiej UMCS* było rosnące zapotrzebowanie ze strony pracowników naukowych i studentów na źródłowe informacje o Unii Europejskiej. Niemalże znaczenie odgrywał również fakt, iż prawo dostępu do dokumentacji europejskiej zgromadzonej w Centrum miał mieć charakter powszechny.

Inicjatorem ustanowienia takiej placówki w Lublinie był prof. **Ziemowit J. Pietrasz** z Wydziału Politologii UMCS. Jego wysiłki zaowocowały podpisaniem 6 lipca 2000 r. umowy o utworzeniu Centrum Dokumentacji Europejskiej pomiędzy UMCS a Komisją Europejską. Senat UMCS uchwałą z 13 listopada 2000 r. powołał Centrum Dokumentacji Europejskiej UMCS. 15 lutego 2001 roku przy Wydziale Politologii rozpoczęło swoją działalność Centrum Dokumentacji Europejskiej UMCS jako ogólnouniwersytecka jednostka organizacyjna, której głównym celem jest gromadzenie dokumentów dostarczanych regularnie przez Unię Europejską.

CDE UMCS posiada status pełnego Centrum Dokumentacji Europejskiej (European Documentation Centre – EDC), co zapewnia mu prawo do bezpłatnego i systematycznego otrzymywania publikacji wydawanych przez instytucje Wspólnot Europejskich. Wydawaniem i rozpowszechnianiem tych materiałów zajmuje się Biuro Oficjalnych Wydawnictw Wspólnot Europejskich EUR-OP, z siedzibą w Luksemburgu.

Oprócz materiałów drukowanych nadsyłane są także materiały elektroniczne, tj. europejskie bazy danych w wersji CD-ROM. CDE UMCS ma pełny dostęp do unijnej bazy aktów prawnych CELEX. Wkrótce Centrum będzie dysponować najbogatszym w regionie zbiorem publikacji dotyczących Unii Europejskiej.

Centrum jest jedyną tego typu jednostką w województwie lubelskim z powszechnym dostępem do dokumentacji europejskiej.

ZADANIA CDE UMCS

Centrum jest jednostką naukowo-badawczą, pełniącą przede wszystkim funkcję informacyjną. Do podstawowych zadań CDE UMCS należą:

- rozpowszechnianie informacji o UE;
- prowadzenie badań, szkoleń specjalistycznych w zakresie korzystania z materiałów zgromadzonych w CDE UMCS;
- organizowanie seminariów i konferencji;
- gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie dokumentów drukowanych;
- udostępnianie bazy CELEX (pełnotekstowa baza prawna UE);
- promowanie wydawnictw UMCS tematycznie związanych z UE;

- organizowanie kwerend (zapytań przez e-mail).

PRACOWNICY

- Dr A. Dumala – p.o. kierownika CDE UMCS.
- Mgr Katarzyna Stachurska – pracownik Centrum.

ADRES

Uniwersytet Marii-Curie Skłodowskiej
Centrum Dokumentacji Europejskiej
Plac Litewski 3, 20-080 Lublin
Telefon: 532-42-78 wew. 126

Fax: 532-07-08

E-mail: cde@hektor.umcs.lublin.pl

GODZINY OTWARCIA

(z wyjątkiem świąt, dni rektorskich, wakacji)
Poniedziałki 9.00-16.00
Wtorki 9.00-16.00
Środy 9.00-16.00
Czwartki 9.00-16.00 (nieczynne dla klientów)
Piątki 9.00 -16.00

CDE UMCS udostępnia swoje zbiory wyłącznie na miejscu w godzinach otwarcia. Istnieje możliwość zrobienia odbitek kserograficznych na miejscu.

Od stycznia 2002 roku Centrum realizuje kwerendy (zapytania do CDE) przez e-mail.

Zapytania przez Internet mogą przybierać dwojaką formę:

1. Jeżeli użytkownik posiada dane bibliograficzne poszukiwanego dokumentu i chce otrzymać pełny tekst tego dokumentu, wtedy na podstawie otrzymanych danych pracownik CDE może wyszukać tekst, wysyłając go bezpośrednio e-mailem do adresata.

2. Jeżeli użytkownik nie zna żadnych danych określających status bądź lokalizację dokumentu, a chce się zorientować tylko, czy istnieją dokumenty, publikacje na interesujący go temat, wtedy pracownik może stwierdzić na podstawie dostępnych materiałów, jak szeroko jest opisywany poszukiwany temat. Pracownik tym samym może zaznaczyć konieczność przybycia użytkownika do placówki w celu przeszukania wszystkich materiałów.

Odpowiedzi na zapytania e-mailowe udzielane są raz w tygodniu w czwartek. Kwerendy będą realizowane przede wszystkim z myślą o użytkownikach mieszkających poza Lublinem.

Dokumentacja UE w języku angielskim zgromadzona jest w następujących działach:

- Dokumentacja ogólna: General
- Dokumentacja ekonomiczna: Economy
- Dokumentacja prawna: Law
- Dokumentacja społeczna: Social
- Dokumentacja z zakresu polityki regionalnej: Regional
- Dokumentacja z zakresu ochrony środowiska: Environment
- Dokumentacja rolno: Agriculture
- Nauka i technika: Science and Technology
- Statystyka: Statistics
- Dokumentacja bibliograficzna: Bibliographies

PRIMUS INTER PARES W UMCS

Konkurs organizowany jest przez Zrzeszenie Studentów Polskich oraz Parlament Studentów Polskich RP.

Przez wiele lat cieszył się dużą popularnością, uważany był za ważną formę promowania wyróżniających się studentów. W historii Konkursu miała miejsce kilkuletnia przerwa.

W województwie lubelskim na wszystkich uczelniach ogłoszono już rozpoczęcie kolejnej edycji Konkursu. W UMCS także trwają prace zmierzające do wyłonienia kandydatów, którzy ubiegają się będą o zaszczytne miano *Primus Inter Pares*. Panowie Dziekani zgłaszają kandydatów zgodnie z wymogami regulaminowymi (średnia ocen 4,71, potwierdzona znajomość języka obcego, aktywność w organizacjach studenckich, akcjach charytatywnych itp.).

Kolegium Rektorskie UMCS powołało Komisję, która dokona oceny wniosków i wskaże, kto spośród wyróżniających się studentów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej zasługuje na miano *Primus Inter Pares*.

Wyboru najlepszych studentów na etapie regionalnym Konkursu dokona specjalna Komisja. Finał Regionalny Konkursu przewidziany jest 27 kwietnia 2002 r. w Filharmonii Lubelskiej. Uczestnikami uroczystości będą przedstawiciele władz Lublina i województwa oraz rektorzy uczelni, którzy wręczą laureatom dyplomy *Primus Inter Pares*. Na zwycięzców czekają także nagrody. Trzech laureatów finału wojewódzkiego weźmie udział w Finale Ogólnopolskim w Warszawie, gdzie z rąk Pana Premiera RP odbierze nagrody i wyróżnienia.

Przewidziana jest także konferencja prasowa, podczas której najlepsi studenci będą mogli zaprezentować siebie.

Elżbieta Skrzypek

DO SENIORÓW

Stowarzyszenie ABBEYFIELD, Polskie Towarzystwo Pomocy i Integracji Pokoleń – „Pogodne Życie” planuje budowę Międzyuczelnianego Domu Seniora w okolicach Lublina (warunki luksusowe). Chętnych do zamieszkania – **pracowników naukowo-dydaktycznych** – prosimy o kontakt telefoniczny w każdy wtorek w godzinach 13.00 – 14.00 tel. 537-54-67 lub osobisty w pokoju nr 1419 w budynku Rektoratu UMCS (w tym samym terminie).

O przyjęciu na pensjonariuszy Domu zdecydować kolejność zgłoszenia i wpłacenia kaucji.

Zarząd Stowarzyszenia
„Pogodne Życie”

Szanowni Państwo,

Przedstawiamy do uważnej lektury, wydany po raz drugi w marcu, kolejny numer „Wiadomości Uniwersyteckich”. Następnym, który trafi do Państwa rąk, będzie specjalne wydanie „Wiadomości Wyborczych” w pierwszej dekadzie kwietnia.

Po wyborach polecimy się uwadze Szanownych Czytelników dopiero 29 maja, a następnie 19 czerwca. Tak wynika z kalendarium prac Senatu i z kalendarza wyborczego w naszej uczelni. Ten numer, poza stałymi rubrykami i tematami, które cieszą się zainteresowaniem, ma ważne informacje, interesujące nas wszystkich. To specjalny komunikat na temat tak oczekiwanej „trzynastki” oraz kalendarz wyborczy. Czekajcie nas gorący okres, zatem do zobaczenia.

Redaktor Naczelna

ZDANIEM BLONDYNKI



Zobligowana przez grupę pracowników zwracam się do kierownictwa filii Banku PKO S.A. w naszym Rektoracie: czy możliwe byłoby przedłużenie, chociaż o pół godziny godzin pracy filii?

KONFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

Jednym z naczelných hasel obecnej reformy edukacji jest integracja treści kształcenia. Ma ona na celu zapewnienie uczniowi komplementarnej wiedzy o poznawanej rzeczywistości. Treści łączone są w ramach jednego przedmiotu, w blokach przedmiotowych, bądź w postaci międzyprzedmiotowych ścieżek edukacyjnych. Każda z form integracji treści jest sprawą trudną, zarówno dla na-

uczycieli wykształconych według obowiązującego dotychczas wąskospecjalistycznego modelu zawodowego, jak też autorów programów i podręczników szkolnych. Wymaga nie tylko dodatkowej wiedzy, ale też reorientacji w sferze świadomości.

Wraz z wprowadzeniem reformy, w środowisku akademickim podjęto współpracę w zakresie tych dyscyplin naukowych, które na szczeblu szkolnym reprezentowane są w ujęciu interdyscyplinarnym. Jedną z form tej współpracy są coroczne konferencje naukowe zrzeszające dydaktyków i nauczycieli pokrewnych przedmiotów. W lutym w Toruniu na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika odbyła się konferencja, której naczelnym hasłem było „Interdyscyplinarne nauczanie przedmiotów przyrodniczych”.

Zorganizowana została przez Wydział Chemii UMK, przy współudziale Pracowni Dydaktyki Biologii, Pracowni Dydaktyki Fizyki i Astronomii oraz Pracowni Dydaktyki Geografii tegoż Uniwersytetu. Konferencja skupiła nauczycieli i dydaktyków przedmiotów przyrodniczych z całej Polski. Tematyka referatów i komunikatów była bardzo szeroka, a sposoby prezentacji dość zróżnicowane –

od form słownych po symulacje komputerowe. Uczestnicy prezentowali zarówno opracowania o charakterze czysto utylnym, jak np. scenariusze różnych form zajęć dla ucznia, jak również wyniki badań empirycznych i teoretycznych.

Obrady trwały dwa dni. Wprowadzenie i podsumowanie odbyło się w postaci sesji plenarnej, referaty szczegółowe prezentowane były w pięciu sekcjach tematycznych. Ośrodek lubelski reprezentowany był przez Pracownię Dydaktyki Geografii. Przygotowane zostały trzy referaty. Pani dr M. Nowak w referacie „Dokształcanie nauczycieli geografii na studiach podyplomowych *Edukacja regionalna w gimnazjum*” przedstawiła problemy przygotowania nauczycieli do nowej sytuacji edukacyjnej.

Dr J. Rodzół wraz z mgr A. Religą zaprezentowali wyniki badań przeprowadzonych wśród nauczycieli przyrody lubelskich szkół podstawowych. Tytuł ich referatu: „Problemy i oczekiwania nauczycieli przyrody w trzecim roku reformy edukacji”. Mgr P. Wojtanowicz przygotował scenariusz zajęć dla uczniów szkoły podstawowej: „Czy mógłbym tu zamieszkać? Czynniki rozmieszczenia ludności”.

Referaty wzbudziły duże zainteresowanie, czego dowodem była ożywiona dyskusja w związku z ich treścią.

Konferencja została wysoko oceniona przez uczestników. Pozwoliła na wymianę myśli na temat roli przedmiotów przyrodniczych we współczesnej edukacji oraz rangi ich poszczególne moduły treściowych. Wymieniono również poglądy na temat nowych strategii kształcenia i obecnej funkcji nauczycieli i uczniów. Dodatkową korzyścią była wymiana informacji o nowościach wydawniczych i planowanych przedsięwzięciach ze strony różnych instytucji, a także nawiązanie kontaktów z przedstawicielami Uniwersytetów, w tym także spoza Polski.

Jolanta Rodzół

„INTERDISCYPLINARNE NAUCZANIE PRZEDMIOTÓW PRZYRODNICZYCH”

DYPLOMY PO RAZ OSTATNI?

Na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi odbyło się 9 lutego br. uroczyste zakończenie jednych ze studiów podyplomowych, zrealizowanych w ramach III edycji grantów edukacyjnych MEN. Autorski program tych studiów, uwzględniający założenia reformy w zakresie ścieżek edukacyjnych: „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie” powstał w Pracowni Dydaktyki Geografii INoZ. Jak się okazało, była to jedyna w kraju uniwersytecka oferta edukacyjna wybrana przez MEN. Uczestnikami studiów w liczbie 30 osób stali się nauczyciele geografii, głównie z gimnazjów. Zajęcia prowadzili doskonali specjaliści, w przewadze z Instytutu Nauk o Ziemi, ale też z Instytutu Biologii oraz z Zakładu Kulturoznawstwa Wydziału Humanistycznego. Kształcenie miało więc charakter wielopredmiotowy i interdyscyplinarny.

Celem studiów, oprócz uzupełnienia wiedzy o regionie Lubelszczyzny, było kształtowanie podstawowych kompetencji kluczowych, jak: projektowanie, organizowanie i realizowanie ścieżek przedmiotowych, wypracowanie scenariuszy zajęć z wykorzystaniem znanych i nowych form i metod pracy oraz różnych sposobów prezentacji treści – np. konferencja dydaktycz-

na, folder, plakat, strona internetowa, monografia tematyczna. W opinii słuchaczy, zaprezentowanej w ankiecie ewaluacyjnej, przeprowadzonej po zakończeniu studiów, cele zostały osiągnięte.

Uroczystość zakończenia dwusemestralnych studiów (luty 2001 – luty 2002),

która odbyła się, podobnie jak wszystkie zajęcia dydaktyczne, we własnych salach Wydziału, zaszczytliwie obecnością znamienici Goście. Przybyła pani prorektor do spraw dydaktycznych prof. dr hab. Elżbieta Skrzypek, władze Wydziału – panowie dziekani: prof. dr hab. Nikodem Grankow-



ski, prof. dr hab. Michał B. Kaszewski, prof. dr hab. Jacek Łętowski oraz pani kierownik Dziekanatu – mgr Maria Młynarska, dyrektorzy Instytutu – pani prof. dr hab. Maria Łanczont i pan prof. dr hab. Zdzisław Michalczyk. Dzięki ich życzliwości i rozumieniu idei dokształcania nauczycieli, to przedsięwzięcie edukacyjne przebiegało w komfortowych warunkach. Takie były odczucia przybyłych licznie na uroczystości słuchaczy studiów i nauczycieli akademickich.

Po wstępnych przemówieniach: kierownika studiów – dr Marianny Nowak, Pani Rektor, Pana Dziekana i Pana Dyrektora Instytutu, odbyło się wręczenie dyplomów ukończenia studiów, zwanych oficjalnie świadectwami. Każdy słuchacz otrzymał je indywidualnie z rąk Pani Rektor i Pana Dziekana, którzy nie szczędzili gratulacji, miłych życzeń i wielu ciepłych słów. Kierownik studiów przekazał każdemu płytę CD z wypracowanymi wspólnie materiałami w postaci treści strony internetowej miejscowości, w których położone są szkoły słuchaczy tych studiów. Inne wytworzone materiały dydaktyczne będą dostępne wszystkim, gdyż w projekcie grantu zaplanowano ich opublikowanie w formie książkowej po zakończeniu studiów.

Po części „urzędowej” były podziękowania, kwiaty, upominki... i żal, że to już koniec studiów. Ujawniło się też zadowolenie, że doświadczenia wyniesione ze studiów będzie można wykorzystać w pracy: „Dzięki uczestnictwu w zajęciach potrafię organizować ciekawe zajęcia z uczniami” – to jedna z wielu wypowiedzi ankietowych.

Atmosfera uroczystości była niezwykle podniosła, ale zarazem bardzo komunikatywna i przyjazna. Odnowiły się dawne znajomości i przyjaźnie oraz zawiązały nowe. Z wypowiedzi uczestników spotkania, zarówno nauczycieli akademickich, jak i uczestników studiów wynika, że najbardziej zbliża ludzi wspólna, rzetelna praca i możliwość wymiany poglądów. W odczuciu studentów zaspokojono na zajęciach, prowadzonych w ponad 80% w formie konwersatoriów, warsztatów lub ćwiczeń terenowych, „[...] potrzebę własnej aktywności i inwencji, ujawniania i realizowania własnych pomysłów oraz twórczego działania”.

Kilkugodzinne spotkanie, nie tylko przy herbacie i kawie, ale i smakowitych przekąskach, rozmowy i wspomnienia pozostaną na długo w pamięci uczestników. Tym bardziej, że ulotne często zdarzenia utrwalono na licznych fotografiach, wykonywanych głównie przez uczestniczkę studiów – Danutę Studzińską. Na fotografiach widzimy znamienitych gości i zadowolonych studentów, uśmiechnięte zaś cztery Panie, to patrząc od lewej strony: dr Marianna Nowak (dydaktyka geografii), mgr Maria Młynarska (kierownik Dziekanatu), dr Maria Pedryc-Wrona i dr Elwira Samonek-Miciuk (dydaktyka biologii). To one właśnie patronowały z oddaniem, zarówno od strony metodycznej, jak i organizacyjnej, firmowanym od trzech lat przez Wydział nauczycielskim studium podyplomowym.

Jedyna smutna refleksja tej uroczystości to niepokój, że jest to prawdopodobnie ostatnia edycja grantów edukacyjnych MEN. Tym bardziej przykra, że nauczyciele widzą konieczność dalszego doskonalenia zawodowego, by sprostać założeniom reformy edukacji.

Marianna Nowak

KONFERENCJE • SYMPOZJA • ZJAZDY

Podyplomowe studia kwalifikacyjne dla nauczycieli przyrody

Na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi 23 lutego odbyła się uroczystość zakończenia trzeciej edycji Studiów Podyplomowych przeznaczonych dla nauczycieli: „Nauczanie przyrody na drugim etapie kształcenia”. Po raz pierwszy studia uruchomiono wraz z wprowadzeniem reformy systemu oświaty w 1999 r. z myślą o szybkim przygotowaniu i doskonaleniu zawodowym kadry nauczycielskiej do realizacji jej założeń. Program wymienionych wyżej studiów brał udział w trzech edycjach konkursu Ministerstwa Edukacji Narodowej, które podjęło decyzję o wsparciu finansowym najlepszych projektów. Za każdym razem pomyślnie przeszedł procedurę kwalifikacyjną, na której podstawie przyznano grant na jego realizację. Dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa odpłatność jednej osoby za szkolenie wynosiła zaledwie 200 zł.

Przyroda jest nowym przedmiotem nauczania w klasach IV-VI szkoły podstawowej. Zakres treści tego przedmiotu, o holistycznym z założenia charakterze obejmuje podstawowe elementy wiedzy biologicznej, geograficznej, fizycznej i chemicznej (blok przedmiotowy). Zapotrzebowanie na tego typu szkolenie wśród nauczycieli było i jest ogromne. W ciągu trzech lat o przyjęcie na studia podyplomowe w UMCS starało się kilkaset osób. Liczba uczestników była jednak ograniczona. Słuchaczami zostały osoby legitymujące się ukończeniem biologicznych lub geograficznych studiów magisterskich, z udokumentowanymi osiągnięciami w pracy dydaktyczno-wychowawczej, absolwenci różnych form rozwoju profesjonalnego, również w okresie przed wprowadzeniem reformy. Kwalifikacje do nauczania tego przedmiotu w ramach grantów uzyskało łącznie 155 nauczycieli z województwa lubelskiego.

Koncepcję programu studiów przygotowano adekwatnie do założeń zawartych w podstawowych dokumentach reformy i z pełnym przekonaniem, że zadaniem współczesnej szkoły jako instytucji oświatowej jest przygotowywanie ucznia od najmłodszych lat do życia. Zachowując z tradycji to, co najlepsze, szkoła musi wychodzić naprzeciw potrzebom wychowanka. Celem procesu dydaktycznego przestaje być jedynie przekazywanie wiedzy czerpanej z określonych dyscyplin naukowych. Zmiana koncepcji w edukacji ze specjalistycznego, wąsko pojmowanego nauczania przedmiotów szkolnych na bardziej efektywne, zintegrowane nauczanie-uczenie się ma zapewnić przyszłemu absolwentowi polskiej szkoły rozwój osobisty oraz sprawne funkcjonowanie w życiu społecznym i



zawodowym. Nauczyciele mają w związku z tym za zadanie tak organizować proces dydaktyczny, aby łączyć treści przedmiotowe z kształtowaniem umiejętności uniwersalnych (Program KREATOR). W większości krajów europejskich umiejętności te określane jako tzw. kluczowe (np. panowanie, organizowanie i ocenianie własnego uczenia się; skuteczne komunikowanie się w różnych sytuacjach; efektywne współdziałanie w zespole; rozwiązywanie problemów w twórczy sposób; sprawne posługiwanie się komputerem i technologią informacyjną) od dawna doceniane są jako niezbędne do prawidłowego funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej. Kształtowanie umiejętności kluczowych u uczniów jest w polskich warunkach nowym i jednym z trudniejszych zadań zawodowych, jakim muszą sprostać nauczyciele. W związku z tym obok przedmiotów uzupełniających i aktualizujących wiedzę przedmiotową w programie szkolenia znalazły się także zajęcia doskonalące kompetencje profesjonalne, o charakterze zarówno psychopedagogicznym, jak i metodycznym. W trakcie warsztatów i ćwiczeń (80% wszystkich zajęć) Słuchacze opracowali wiele różnych materiałów dydaktycznych przydatnych im w trakcie planowania i organizacji procesu nauczania-uczenia się przyrody w szkole. Portfolio szkolenia zawiera między innymi scenariusze lekcji w klasie i w terenie (z wykorzystaniem metod i technik aktywizujących), tematyczne karty pracy uczniów, narzędzia pomiaru dydaktycznego, projekty kształcenia interdyscyplinarnego w ramach przyrodniczych, międzyprzedmiotowych ścieżek edukacyjnych (ścieżki: ekologiczna, zdrowotna, regionalna), modele kształtowania umiejętności w zależności od stylu poznawczego ucznia itp.

Proces kształcenia na studiach podyplomowych poddano badaniom jakości kształcenia (ewaluacja zewnętrzna prowadzona przez MEN i ewaluacja wewnętrzna prowadzona przez kierownika studiów). Uzyskane wyniki badań stanowiły podstawę modyfikacji programu studiów adekwatnie do oczekiwań studiujących nauczycieli oraz dokonywania zmian i udoskonaleń w zakresie rozwiązań dydaktycznych stosowanych na zajęciach (metody i techniki pracy, środki i materiały edukacyjne, formy pracy itp.)

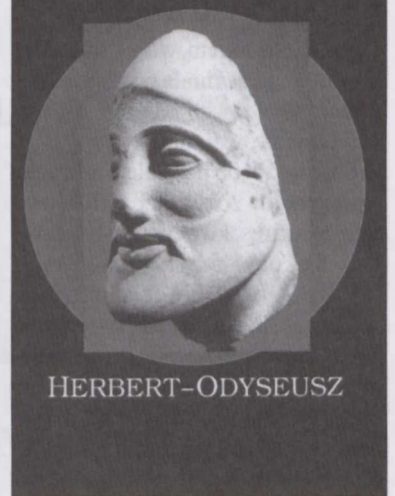
Uroczystość wręczenia dyplomów zaszczyliły swoją obecnością władze Uczelni, Wydziału oraz nauczyciele akademicy. Składając Słuchaczom gratulacje pani prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek**, prorektor UMCS, zwróciła uwagę na konieczność podnoszenia jakości, w tym także w dziedzinie edukacji i ogromną rolę do spełnienia w tym zakresie przez pracowników środowiska oświatowego. Wiele serdeczności w imieniu własnym oraz rodziców: prof. dr hab. **Bogusława M. Kaszewskiego** i prof. dr hab. **Jacka Łętowskiego** skierował do Słuchaczy dziekan Wydziału BiNoZ prof. dr hab. **Nikodem Grankowski**. Problematyka dotycząca sylwetki zawodowej nauczyciela oraz procesu jego rozwoju profesjonalnego była tematem wykładu wygłoszonego na podsumowanie szkolenia przez prof. dr hab. **Zbigniewa Gasia** z Instytutu Psychologii UMCS. Miłą okazją do ostatnich podziękowań i życzeń było spotkanie towarzyskie zorganizowane przez Słuchaczy dla zaproszonych gości i kadry dydaktycznej

W procesie kształcenia na studiach podyplomowych „Nauczanie przyrody na II etapie kształcenia” uczestniczyło blisko trzydziestu nauczycieli akademickich z Wydziałów: Biologii i Nauk o Ziemi, Chemii, Matematyki i Fizyki, Pedagogiki i Psychologii, a także specjaliści ds. edukacji z instytucji zarządzających oświatą. Wszystkim serdecznie dziękuję za ogromne zaangażowanie i wysiłek włożony w przygotowanie aktywizujących, efektywnych dydaktycznie i interesujących zajęć. Jednocześnie serdecznie gratuluję, że potrafili Państwo sprostać oczekiwaniom tak wymagającego adresata ofert edukacyjnych jakim jest nauczyciel. Wskazują na to wyniki ewaluacji końcowej. Bardzo dziękuję także wszystkim osobom, które czuwały nad administracyjno-finansową stroną szkolenia. Szczególnie gorące podziękowania kieruję do Władz Uczelni i Wydziału za okazaną mi pomoc w trakcie pełnienia funkcji kierownika wymienionych studiów.

Elwira Samonek-Miciuk

NOWOŚCI
WYDAWNICTWA
UMCSPROMOCJA
WAŻNEJ KSIĄŻKI

JADWIGA MIZIŃSKA



HERBERT-ODYSEUSZ

„Los Herberta – zarówno jako człowieka, jak i poety – to swoista Odyseja” – tym słowami otwiera swoją nową książkę pt. *Herbert-Odyseusz* prof. Jadwiga Mizińska. Dalej mamy pięknie nakreślony portret „człowieka” i „poety”: Herberta – właśnie jako Odyseusza. Brawurowo, a przy tym rzetelnie przeprowadzona analiza pokazuje autora *Labiryntu nad morzem* ze świeżej, oryginalnej perspektywy. Poeta nie może odnaleźć się w świecie zniewalającym umysły, szuka więc swobody i miejsca na odchód w antyku. Jako że granice państwowe są pozamykane, wybiera on tedy „emigrację wewnętrzną”; w świecie ducha powtarzając niejako gest starożytnego bohatera przemierzającego przestrzenie geograficzne. Prof. J. Mizińska wnikliwie i z wyobraźnią ukazuje losy współczesnego Odyseusza, który nie mogąc podróżować w przestrzeni, decyduje się na podróż w czasie. „Wewnętrzna Odyseja Herberta przedsięwzięta wobec zablokowania możliwości swobodnego poruszania się po świecie, to duchowa podróż »pod prąd«, ku źródłom filozofii, kultury i religii, ku ich prapoczątkom jeszcze nieskażonym późniejszymi kombinacjami i matactwami popadłego w pychę Historycznego Rozumu. Tam bowiem, w najgłębszym archiwum kulturowej pamięci, spodziewał się poeta odnaleźć jakieś pierwsze, nieklamane intuicje tego, co wiarygodne; raczej wyczułe sercem, aniżeli wydumane intelektem” – pisze Autorka.

Znakomicie przeprowadzony wywód pokazuje ścisły związek duchowy Herberta z antykiem, przede wszystkim jednak pokazuje wewnętrzną Odyseję poety od *cogito* do *credo*; książka napisana z wyczuciem i prawdziwie kobiecą intuicją. Ważny przyczynek do zrozumienia zarówno samej postaci, jak i dzieła Herberta.

Okładkę zaprojektowała p. Zofia Kopel-Szulc.

Promocja odbędzie się 22 marca br. w ACK UMCS „Chatka Żaka” na Małej Scenie o godz. 18.00. Wprowadzenie: prof. Wojciech Chudy, mgr Jacek Zalewski. Oprawa teatralna: Teatr Ja-Sny & Formacja Teatralna Pracowni Działań Plastycznych ACK UMCS „Chatka Żaka”.

EUROPEJSKIE KOLEGIUM

ZDOBYĆ ŚNIEŻNĄ GÓRĘ...

Niemal każdy z nas (z nielicznymi wyjątkami) z niecierpliwością oczekuje świąt Bożego Narodzenia i marzy, aby powitać Nowy Rok wesoło, interesująco, a jednocześnie szczególnie, aby wspomnienia o udanych feriach zagrzewały do pracy przez cały rok. Studenci EKPU nie są tu wyjątkiem, większość z nich bowiem będzie miała co wspominać podczas kolejnych tygodni, miesięcy i semestrów nauki.

Dziesięć osób na czele z **Adamem Ustrzyckim** zorganizowało świąteczny turnus, którego trasa łącznie liczyła około 5,5 tys. kilometrów.

Rozpoczęli 20 grudnia ubiegłego roku na Śląsku, gdzie świętowali Boże Narodzenie według obrządku rzymskokatolickiego. 27 grudnia wesoła grupa wyjechała do Lwowa, żeby przez 5 dni podziwiać najpiękniejsze miejsca tego pełnego zabytków miasta, założonego ku czci ruskiego kniazia Lwa. Jednocześnie doktoranci odwiedzali swoich kolegów pochodzących ze Lwowa i ich rodziny.

Nowy Rok młodzi naukowcy z grupy „turnusowej” powitali wspólnie, na łonie natury – w ukraińskich Karpatach. Po bardzo wesołych i ciekawych pięciu dniach, podczas których zdążyli poznać zwyczaje i kulturę miejscowej społeczności, pojechali do stolicy Ukrainy – Kijowa. Dodajmy, że niektórzy z polskich uczestników znaleźli się tu po raz pierwszy. Tutaj też spędzili prawosławne święta Bożego Narodzenia i poznali jedno z najpiękniejszych miast europejskich.

Około 20 innych doktorantów EKPU wybrało również interesujący sposób na powitanie Nowego Roku. Od 28 grudnia do 1 stycznia 2002 roku przebywali oni w stolicy Węgier – Budapeszcie – w ramach 24 Spotkania Młodzieży Europejskiej. Łącznie przejechało około 70 tysięcy osób różnych konfesji z całego kontynentu: wierni kościoła rzymskokatolickiego, grekokatolickiego, prawosławni i protestanci. Wśród nich najliczniej reprezentowani byli Polacy (27 tys.), Rumuni i Włosi (po 4 tys.), Ukraińcy (3 tys.). Było wielu Francuzów, Rosjan, Portugalczków, Węgrów, Holendrów i in. Wszyscy młodzi ludzie zebrali się dzięki wierze w jednego Boga. Wydarzenie to pozwala mieć nadzieję, że pomysł zjednoczenia różnych religii, zlikwidowania granic w Europie nie jest absurdem.

I trochę inaczej lubi spędzać Święta doktorant EKPU historii **Ołeks**

sandr Kołodij. Co roku razem z narzeczoną zdobywa w Karpatach kolejne szczyty. W tym roku uległa młodym ludziom góra Stij (1780 m n.p.m.), która znajduje się w pobliżu miasteczka Sławsk na Zakarpaciu.

Bez gór nie wyobraża sobie wypoczynku również inny doktorant Kolegium, młody prawnik **Oleksij Neczaj**, który też przebywał w Sławsku. Oleksij szczególnie upodobał sobie zjazd na nartach (na zdjęciu).

Również w górach, co prawda w polskich Beskidach (koło Krynicy), nadejście Nowego Roku świętował **Taras Szumejko** razem z warszawskim zespołem folklorystycznym, wykonawcą autentycznych pieśni słowiańskich „Rybky”.

Tuż przed Bożym Narodzeniem na Słowację postanowił pojechać **Roman Kabaczij**, aby poznać znanego profesora-ukrainistę z Przeszowskiego Uniwersytetu – **Mikołaja Muszynkę**. Zrealizował swoje marzenie, nzbierał ogrom materiału do swojego doktoratu, a od Profesora przywiózł w prezencie dla Kolegium 5-tomowe wydanie *Narys istorii pravoslavnoi cerkvy*.

Prawosławną Wigilię według kalendarza juliańskiego doktorantka **Ewelina Graban** spędziła na scenie w Lwowie. Od czterech lat Ewelina śpiewa w zawodowym zespole folkowym „Kapela Drewutnia” i z nim w styczniu tego roku bardzo udanie występowała na festiwalu telewizyjnym we Lwowie. Ewelina razem z grupą nagrała już dwie płyty, które cieszą się dużym powodzeniem wśród miłośników muzyki folkowej.

Również śpiewaniem, chociaż nieprofesjonalnym, przywitało Wigilię prawosławną 60 doktorantów Kolegium po przyjeździe do Lublina, w Skansenie (Muzeum Wsi Lubelskiej). Oprócz śpiewania polskich i ukraińskich kołęd młodzi naukowcy rozkoszowali się smacznymi i wspaniale pachnącymi potrawami, które sami przygotowali: kuttą, pierogami...

Święta się skończyły, w Kolegium rozpoczęła się nauka, praca nad doktoratami, jednak praca po wspaniałym odpoczynku jest zawsze przyjemniejsza, bo duszę rozgrzewają piękne wspomnienia. Pracować i wypoczywać trzeba umiejętnie – doktoranci EKPU potrafią połączyć obydwie te rzeczy.

Wiktor Jaruczyk
Tłumaczenie Marek Olejnik



Oleksij Neczaj – co roku jeździ na nartach



Roman Kabaczij w Wysokich Tatrach (Słowacja)



Iryna Nesina (z lewej) i Lesia Riznyk w pobliżu Pałacu Królewskiego w Budapeszcie

KALENDARZ WYBORÓW W ROKU 2002

1. Powołanie Komisji Wyborczej – 6 marca
2. Przyjęcie uchwały wyborczej – 20 marca
3. Wybór elektorów dokonujących wyboru rektora i prorektorów 21 marca – 4 kwietnia
4. Przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na rektora przez Uczelnianą Komisję Wyborczą w Sali Senatu – 3-5 kwietnia
5. Spotkanie kandydatów na rektora z wyborcami – 15 kwietnia
6. Wybór rektora – 19 kwietnia
7. Wybór prorektorów – 26 kwietnia
8. Wybór dziekanów – 6-14 maja
9. Wybór prodziekanów – nie później niż do 24 maja
10. Wybór przedstawicieli do Senatu Akademickiego, rad wydziałów oraz elektorów do Rady Głównej – nie później niż do 7 czerwca

Skład Uczelnianej Komisji Wyborczej na kadencje w latach 2002-2005

Przewodniczący:

Prof. dr hab. Henryk Chałupczak

Członkowie:

Prof. dr hab. Józef Bednara

Dr Józef Duda

Dr hab. Witold Kłaczewski prof. nadzw. UMCS

Dr Henryk Kowalski

Prof. dr hab. Ryszard Kucha

Prof. dr hab. Tadeusz Kwiatkowski

Prof. dr hab. Leszek Michalak

Prof. dr hab. Maria Woźniakiewicz-Dziadosz

Jan Piwkowski

TERRORYZM JEST DOBRY?

Stosowanie terronu w imię wyższych racji jest uzasadnione. Taką oto tezę dyskutowali uczestnicy debaty oksfordzkiej, która odbyła się 22 lutego na Wydziale Politologii. Debatę zorganizował Zakład Stosunków Międzynarodowych we współpracy z Fundacją *Partners* z Warszawy.

Uczestnikami debaty byli przede wszystkim studenci kierunku *stosunki międzynarodowe*, stąd wybór tezy. Istotą jednak debaty oksfordzkiej jest nie merytoryczne roztrząsanie danego zagadnienia, lecz kształtowanie i szlifowanie umiejętności precyzyjnego i przekonującego wyśławiania się, przedstawiania swoich argumentów, stosowania zabiegów retorycznych. Dlatego równie dobrze i równie poważnie można dyskutować o tym, że lody waniliowe są lepsze niż czekoladowe. Nieważne bowiem, o czym dyskutujemy, ale jak. Jest to jedno z podstawowych założeń debaty oksfordzkiej.

Precyzji wypowiedzi i klarowności argumentacji sprzyja ściśle określona, sformalizowana i niezmienna formuła debaty. Składają się na nią określony czas i kolejność wypowiedzi, ramy formalne (np. obecność sekretarza i marszałka, prowadzących dyskusję) czy wreszcie z góry ustalony układ sali – wyznaczone miejsca dla marszałka, sekretarza, mówców opozycji i propozycji, publiczności.

Przeprowadzenie takiej debaty wymaga zatem odpowiedniego, sprawnego przygotowania jej uczestników. Znakomicie wywiązała się z tego zadania **Maja Branka**, doświadczona trenerka Fundacji *Partners*, organizacji pozarządowej od lat propagującej kulturę pokojowego rozwiązywania konfliktów i wspierającej demokratyczne sposoby podejmowania decyzji.

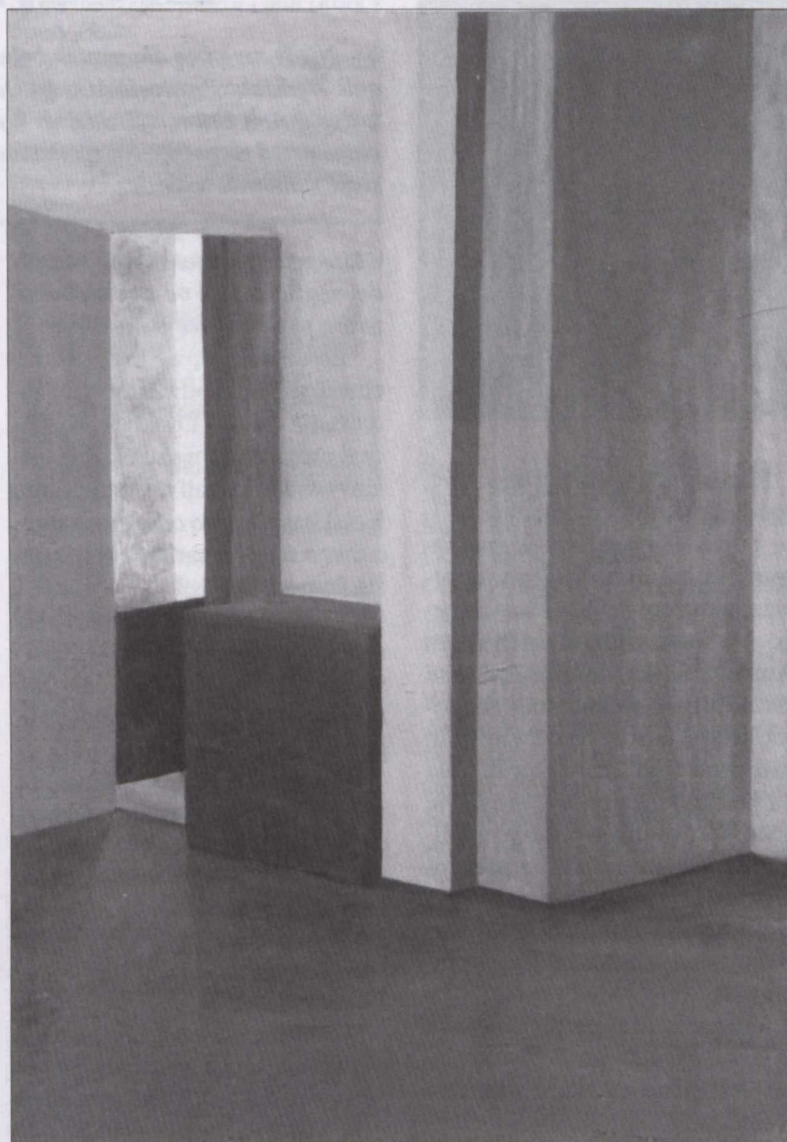
Sama tradycja debat typu oksfordzkiego jest bardzo rozpowszechniona, jak

sama nazwa zresztą wskazuje, zwłaszcza w krajach anglosaskich. Na uniwersytetach i w szkołach istnieją kluby debat, organizuje się krajowe i międzynarodowe mistrzostwa. Wszystko opiera się na sprawdzonej formule i wielowiekowej tradycji (nb. struktura debaty oksfordzkiej odzwierciedla strukturę brytyjskiej Izby Gmin). Najslawniejszym takim klubem jest istniejący nieprzerwanie od 1823 roku na uniwersytecie w Oxfordzie *Oxford Union Society*. Jego najpoważniejszym rywalem jest, rzecz jasna, istniejący od 1815 roku *Cambridge Union Society*. Działalność tego typu klubów kształtuje do dziś anglosaską kulturę polityczną. Dość wspomnieć, że większość brytyjskich mężów stanu stawiała pierwsze kroki w politycznej karierze właśnie w uniwersyteckich klubach debat.

Debata oksfordzka, zorganizowana na Wydziale Politologii, spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony studentów. Podkreślali oni zgodnie, że jednym z najważniejszych mankamentów programów akademickich jest niedostatek symulacji rzeczywistych problemów politycznych. Taki model nauczania powoduje, iż absolwenci polskich wyższych uczelni są często nieprzygotowani do funkcjonowania w dynamicznej i stale zmieniającej się rzeczywistości. Co prawda jedna jaskółka wiosny nie czyni, ale organizatorzy debaty mają nadzieję, że da ona impuls do zorganizowania kolejnych tego typu spotkań. Jest to bowiem wartościowa idea, zwłaszcza w kontekście groteskowych zachowań aktorów naszej sceny politycznej.

A zwycięstwo w debacie odnieśli przeciwnicy stosowania terronu. W jakiegokolwiek formie.

Jakub Olchowski



Jadwiga Szczotka, „...wnętrze...”, olej, płótno, 2002

Z POSIEDZEŃ SENATU



Posiedzenie Senatu Akademickiego 6 marca zdominowały sprawy związane z wyborami władz Uniwersytetu, które rozpoczną się w kwietniu.

Na wstępie obrad Rektor wręczył nominacje profesorskie: prof. Romualdowi Kmiecikowi, prof. Arturowi Balimowi, prof. Henrykowi Gmiterkowi, prof. Markowi Żmigrodzkiemu, prof. Andrzejowi Patrikiewowi.

Następnie podjęto decyzję w sprawie kalendarza wyborczego (prezentujemy go w załączeniu) oraz składu Komisji Wyborczej. Jej przewodniczącym został prof. dr hab. Henryk Chałupczak, prodziekan Wydziału Politologii, członkami komisji prof. dr hab. Józef Bednara, prof. dr hab. Leszek Michalak, prof. dr hab. Ryszard Kucha, dr Henryk Kowalski, dr Józef Duda.

Senat powołał swoich przedstawicieli do Kapituły medalii: Zasłużony dla UMCS i Amicis Universitatis

Mariae Curie-Skłodowska. Zostali nimi prof. dr hab. Ryszard Szczygieł, dr Zbigniew Józwik i Jarosław Joniec. Pierwsze wręczenie tych medali planowane jest podczas inauguracji nowego roku akademickiego.

Senat wyraził zgodę na wszczęcie postępowania w sprawie nadania tytułu Doctor Honoris Causa UMCS prof. dr hab. Jerzemu Haberowi, na wniosek Wydziału Chemii. Ponadto zatwierdził recenzję opracowaną przez prof. dr hab. Ryszarda Skubisa w sprawie doktoratu honorowego UAM dla prof. Manfreda Dausea.

Ważnym punktem było przedstawienie przez dyrektora administracyjnego inż. Macieja Grudzińskiego spraw związanych ze zmianami w zakresie dokonywania zakupów materiałów i aparatury naukowej, jakie pojawiły się po nowelizacji Ustawy o zamówieniach publicznych. Wprowadziła ona duże utrudnienia wpływające na funkcjonowanie wszystkich uczelni wyższych, w tym i naszego Uniwersytetu. Wymaga ona, aby

wszystkie zakupy były realizowane wspólnie, w grupach, w skali całej uczelni i planowane na cały rok budżetowy. W zakresie dokonywania zakupów praktycznie niemożliwe stało się ich dokonywanie ad hoc, nawet przez poszczególne Wydziały. Dotychczas proste procedury zostały skomplikowane i wydłużone. Powoduje to utrudnienia w funkcjonowaniu Działu Zaopatrzenia. Zarządzenie w tym zakresie przygotowane przez kwestora mgr. Henryka Kota i zastępcę dyrektora administracyjnego inż. Ewę Kwiatkowską drukujemy w Monitorze.

Senat zaopiniował także wnioski Wydziałów o nagrody Ministra Edukacji Narodowej i Sportu.

Senatorowie poparli ponadto wnioski w sprawach:

z Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi: mianowania prof. dr hab. Nikodema Grankowskiego na stanowisko profesora zwyczajnego; ponownego mianowania dr hab. Jacka Łętowskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego po 5 latach zatrudnienia,

z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki: zatrudnienia dr hab. Krzysztofa Murawskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego, za-

trudnienia prof. dr hab. Tadeusza Kuczumowa na stanowisko profesora nadzwyczajnego po uzyskaniu tytułu profesora,

z Wydziału Chemii: mianowania prof. dr hab. Jacka Goworka na stanowisko profesora zwyczajnego.

Senat w związku z propozycją zgłoszoną przez Radę Wydziału Artystycznego podjął decyzję o likwidacji kierunku Dyrygentura na tym Wydziale. Decyzja taka podyktowana jest faktem zawieszenia od kilku lat naboru na ten kierunek studiów i jednoczesnym uruchomieniem kierunku Jazz i muzyka estradowa. Pracownicy naukowcy, którzy byli zaangażowani w prowadzenie likwidowanego kierunku będą mogli prowadzić zajęcia na kierunku, który cieszy się dużym powodzeniem.

W zakresie spraw bieżących Rektor poinformował Senat, iż w związku z organizowanymi przez Ambasadę RP w Nowym Jorku Dniami Lublina i zaproszeniem wystosowanym do UMCS, aby nasza uczelnia została tam zaprezentowana posiedzenie Senatu w maju zostało przesunięte na dzień 29.

Paweł Sadowski

Wieczory
Literackie

Reporterka, w długiej miodowej spódnicy i krótkiej skórzanej kurtce pojawiła się na spotkaniu razem z bohaterem swojego reportażu, aktorem Teatru Narodowego Mariuszem Bonaszewskim. Anna Nasalska, adiunkt Zakładu Literatury Współczesnej rozpoczęła spotkanie omówieniem twórczości Krall; przypominała najważniejsze utwory, ciekawie nakreśliła kontekst historyczno-literacki. Bonaszewski zaprezentował dwa minireportaży z najnowszej książki Krall *To ty jesteś Daniel*. Jeden z tekstów był o nim samym.

Jeszcze zanim padło pierwsze pytanie, Hanna Krall zastrzegła, że nie będzie mówić o własnym życiu:

– Mam wrażenie, że chcecie się dowiedzieć ode mnie czegoś bardzo

ważnego, a ja wiem tylko tyle, ile dowiedziałam się od swoich bohaterów, pytajcie więc o moją pracę.

Nic dziwnego, że przez dłuższą chwilę nie było odważnych do zadawania pytań. Dyskusję rozpoczął profesor Janusz Plisiecki ciekawym wrażeń Krall na temat filmu Kolskiego *Daleko od okna*, nakręconego na podstawie jej reportażu.

– Myślę, że w tym filmie jest piękność – przyznała Krall. – Pierwsza część, która dotyczy wojny, ma moc uogólnienia, jest mocniejsza, potem napięcie słabnie.

Reporterka przypominała, że nie jest to pierwszy film, który czerpie z jej twórczości.

– Krzysztof Kieślowski w swoim *Przypadku* wprowadził kilku moich bohaterów z *Sublokator*. Na przykład komunistę, którego grał Łomnicki.

Śluchaczy interesowała historia najsłynniejszego bodaj reportażu Hanny Krall – *Zdążyć przed Panem Bogiem*. Pytano o to, w jaki sposób główny bohater książki Marek Edelman opowiadał o swo-

ZNAJDUJĘ OKRUCHY

– *Nigdy nie piszę dla swoich bohaterów, zawsze dla czytelników – przekonywała Hanna Krall na spotkaniu w auli Wydziału Prawa UMCS. – Od czytelników oczekuję natomiast, że będą moim bohaterom współczuli. 28 lutego w Auli Uniwersyteckiej na Wydziale Prawa i Administracji odbył się wieczór autorski Hanny Krall. Już na długo przed rozpoczęciem spotkania aula była pełna; słuchacze siedzieli na schodach i podłodze. Ogromną większość stanowiła młodzież.*



jej historii, co czuła sama autorka słuchając o powstaniu w warszawskim getcie.

– *O getcie nie wiedziałam nic. I to chyba całe szczęście, bo mając świadomość tego, co się stało mogłabym nie podjąć się spisania opowieści. Edelman był zresztą przez cały czas naszej pracy zniecierpliwio-*

ny moją nieświadomością, a później przerażeniem – wspominała Krall. – Kiedy podczas jednego z pierwszych spotkań rozplakałam się, Marek popatrzył na mnie z niesmakiem i powiedział: Myślałem, że rozmawiam z człowiekiem dorosłym. Już nigdy więcej tego nie zrobiłam, nie rozkleiłam się przy moim bohaterze.

Studentkę polonistyki interesowało, czy autorka nie czuje się zmęczona pisaniem o doświadczeniach traumatycznych:

– *Opowiadam o rzeczach strasznych, ale także o rzeczach nadzwyczajnych – przekonywała Krall. – Z jednej strony wiem, jak człowiek potrafi być straszny, ale z drugiej często dowiaduję się, jak bardzo potrafi być dobry. Ta wiedza krzepi. Krzepi także to, że widzę taką liczną publiczność, która czyta moje książki.*

Nie obyło się oczywiście bez próśb o wskazówki dla przyszłych

reporterów – jak pisać, gdzie szukać i czego:

– *Każdy chciałby tak jak Kapuściński – mówiła Krall. – Przede wszystkim musicie mieć ciekawość świata i słuch na słowo. Ten słuch to nie jest słuch muzyczny, tylko wyczulenie na to kto i jak mówi. Pisząc należy zachować pewien rytm.*

Salę zainteresowało, jak się czuje autorka, siedząc obok bohatera swojego reportażu.

– *Bałam się tego nawet bardziej niż was – przyznała Krall. – To bar-*

dzo dziwne uczucie, kiedy bohater czyta sam o sobie.

Mariusz Bonaszewski nie krył wzruszenia: To opowieść o mojej babce, dziadku – oficerze Wehrmachtu i kobiecie z getta. I o moich rozterkach: Czy jestem Polakiem, czy Niemcem? Kiedy Hanna Krall po raz pierwszy przeczytała mi swój reportaż, poczułem ulgę – ktoś wreszcie nazwał mój świat.

Po spotkaniu przy Mariuszu Bonaszewskim ustawił się ogonek: Czy poznał pan swojego dziadka?

– *Nie, ale mam kontakt z jego niemiecką rodziną – chętnie odpowiadał aktor. – Przed laty namawiali mnie i moją matkę do emigracji do Niemiec.*

Żegnając czytelników Krall wyznała, że pracując coraz częściej czuje się jak archeolog:

– *Kiedy jeszcze żyli świadkowie opisywanych przeze mnie wydarzeń, znajdowałam całe naczynia – metaforyzowała. – Teraz coraz częściej odnajduję tylko okruchy.*

Agata Fijuth

ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY

AKADEMICKIE
CENTRUM KULTURY



UMCS - CHATKA ŻAKA

Marcinem Kornakiem

22-31 III 2002 Z cyklu „Lubelska Agora” – Wystawa zdjęć „Rasiści”
22-24 III 2002 „Ogrody Piosenek”. Eliminacje Studenckiego Festiwalu Piosenki

25-27 III 2002 „Let's Rock The Stage” – Festiwal Teatrów Anglojęzycznych – Instytut Anglistyki UMCS

29 III – 11 IV 2002 2 Wystawy z cyklu „Mistrz i uczniowie” WA UMCS (uczniowie 1), ACK – Mała Scena i Foyer

5 IV 2002 Warsztaty Klubu Dobrej Piosenki i start w „Ogrodach Piosenek”; Jan Kondrak i Lubelska Federacja Bardów

10-14 IV 2002 III Międzynarodowe Dni Filmu Dokumentalnego „Rozstaje Europy”

12-25 IV 2002 2 Wystawy z cyklu „Mistrz i uczniowie” WA UMCS (uczniowie 2), ACK – Mała Scena i Foyer

12 IV 2002 Klub Dobrej Piosenki – warsztaty prowadzone przez Jana Kondraka i Lubelską Federację Bardów

15 IV 2002 Z cyklu „Lubelska Agora” – Spotkanie z Aleksem Dwikawitskim

15-25 IV 2002 Z cyklu „Lubelska Agora” – Wystawa zdjęć na temat Białorusi

17 IV 2002 Debata z cyklu „Przekraczać Mury”

18 IV 2002 „Teatr Germański” – Filologia Germańska UMCS

18 IV 2002 Pokaz z cyklu „MEDIA ART KONTAKT prezentuje”: Mariusz Jodko; ACK Mała Scena

19 IV 2002 Klub Dobrej Piosenki – cotygodniowe warsztaty oraz koncert; Jan Kondrak i Lubelska Federacja Bardów

26 IV 2002 Koncert Klubu Dobrej

Piosenki – warsztaty prowadzone przez Jana Kondraka i Lubelską Federację Bardów

26 IV – 9 V 2002 2 Wystawy z cyklu „Mistrz i uczniowie” WA UMCS (uczniowie 3), ACK – Mała Scena; do 15 V w Foyer

27 IV 2002 Przegląd Form Tańca Towarzystwa

6-14 V 2002 Wystawa „Kozienalia” 13-19 V 2002 Kozienalia

14-23 V 2002 Wystawa Forum „SZTUKA – EDUKACJA – WSPÓŁCZESNOŚĆ”, ACK – Mała Scena

17 V 2002 Klub Dobrej Piosenki – cotygodniowe warsztaty oraz koncert; Jan Kondrak i Lubelska Federacja Bardów

17-23 V 2002 Wystawa Forum „SZTUKA – EDUKACJA – WSPÓŁCZESNOŚĆ”, ACK – Foyer

15 V 2002 Z cyklu „Lubelska Agora” – Spotkanie z J. Białasem

17-30 V 2002 Wystawa Forum „SZTUKA – EDUKACJA – WSPÓŁCZESNOŚĆ”

21-23 V 2002 Festiwal Sztuki Performance „Kontperformance 6”, Galeria KONT

21-23 V 2002 Pokaz video w ramach Festiwalu Sztuki Performance, ACK – Mała Scena

22 V 2002 Debata z cyklu „Przekraczać Mury”

22-25 V 2002 „Atlantyda Słowiańska – Huculszczyzna”. Festiwal w ramach Lubelskich Dni Ukrainy



Piątek – 5 kwietnia godz. 19.00

Sala Koncertowa FL KONCERT KAMERALNY

Agnieszka Proszowska – flet
Elwira Śliwkiewicz-Cisak – akordeon
Tomasz Błaszczak – wiolonczela
Jakub Niedoborek – gitara

Program:

B. K. Przybylski – Burleska na flet i akordeon

M. Seiber – Introdukcja i allegro

H. Wessman – Trio Harmonikalle

D. Scarlatti – Sonata d-moll K. I

J. Rabiński – Joie de vivre

A. Kusiakow – Sonata nr I

Niedziela – 7 kwietnia godz. 19.00

Sala Koncertowa FL

NARODOWY KONCERT WIELKANOCNY

ORKIESTRA SYMFONICZNA FL

Piotr Wijatkowski – dyrygent

Urszula Kryger – mezzosopran

Edward Zbigniew Zienkowski – skrzypce

Program:

S. Moniuszko – uwertura fantastyczna *Bajka*

S. Moniuszko – Mazur i aria Broni z opery *Halka*

S. Moniuszko – Mazur i dumka *Jadwigi* z opery *Straszny Dwór*

S. Moniuszko – aria *Rokiczany* z opery *Rokiczana*

K. Szymanowski – II Koncert skrzypcowy

W. Kilar – *Krzęsan*

Piątek – 12 kwietnia godz. 19.00

Sala Koncertowa FL

KONCERT SYMFONICZNY

ORKIESTRA SYMFONICZNA FL

Piotr Wijatkowski – dyrygent

Szymon Krzeszowiec – skrzypce

Program:

E. Chausson – Poème na skrzypce i orkiestrę

H. Wieniawski – Fantazja na temat Ch. Gounoda *Faust*

J. Brahms – IV Symfonia e-moll

Niedziela – 14 kwietnia godz. 18.00

Trybunał Koronny

KONCERT PREZYDENCKI

Recital fortepianowy

ELŻBIETA KARAŚ-KRASZTEL

Piątek – 19 kwietnia godz. 19.00

Sala Koncertowa FL

KONCERT SYMFONICZNY

ORKIESTRA SYMFONICZNA FL

Piotr Wijatkowski – dyrygent

Lubelskie Trio Stroikowe

Jan Arnał – obój

Andrzej Mazur – klarnet

Wiesław Kaproń – fagot

Henryk Kaliński – waltornia

Program:

R. Strauss – Concertino na klarnet i fagot

H. Tomassi – Divertimento Corsica

na trio stroikowe, orkiestrę smyczkową i harfę

M. Dubaj – Concertino na trio stroikowe, smyczki i perkusję – prawykonywanie

W. A. Mozart – Symfonia koncertująca *Es-dur* na obój, klarnet, fagot, waltornię i orkiestrę smyczkową

Niedziela – 21 kwietnia godz. 18.00

Trybunał Koronny

KONCERT PREZYDENCKI

Recital wokalny

MIROSŁAW BORCZYŃSKI

VI FORUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ IM. W. LUTOSŁAWSKIEGO

23-26 kwietnia 2002

Wtorek – 23 kwietnia godz. 18.00

Sala Koncertowa FL

RECITAL SKRZYPCOWY

Anna Maria Staśkiewicz – skrzypce

Arnold Dąbrowski – fortepian

Program:

S. Prokofiew – Sonata D-dur nr 2 op. 94bis

K. Szymanowski – „Źródło Aretuzy” z cyklu „Mity” op. 30

W. Lutosławski – „Subito”

A. Tansmann – „Cinq Pieces” A' Joseph Szigeti

J. Williams – „Jewish Town – winter’ 41”

Środa – 24 kwietnia godz. 19.00

Sala Koncertowa FL

KONCERT UCZNIÓW OSM im. K. Lipińskiego w Lublinie

Czwartek – 25 kwietnia godz. 19.00

Sala Koncertowa FL

KONCERT KAMERALNY

Kwartet Camerata

Włodzimierz Promiński – I skrzypce

Andrzej Kordykiewicz – II skrzypce

Piotr Reichert – altówka

Roman Hoffman – wiolonczela

Stefan Kamasa – altówka

Adam Kłoczek – wiolonczela

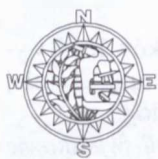
Program:

A. Schönberg – Kwartet smyczkowy D-dur

A. Schönberg – Sekstet smyczkowy *Verklärte Nacht*

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI

HABILITACJA

27 stycznia odbyło się kolokwium habilitacyjne dr. **Bernarda Stańca**, adiunkta z Zakładu Zoologii Instytutu Biologii UMCS. Temat rozprawy: *Comparative morphology of the development stage of the polish Bledius species (Coleoptera, Staphylinidae) with comments on their biology and distribution*. Recenzenci: prof. dr hab. Wotold Kowalik, AR Lublin, prof. dr hab. Lech Borowiec, UW, prof. dr hab. Andrzej Szujewski, SGGW w Warszawie.

DOKTORATY

Rada Wydziału BiNoZ na posiedzeniu 20 lutego nadała stopnie doktora:

nauk biologicznych mgr **Joannie Tokarzewskiej-Zadorze**, słuchaczce Studium Doktoranckiego. Temat rozprawy: *Badania nad enzymami ksylanolitycznymi Phlebia radiata*. Promotor prof. dr hab. Jerzy Rogalski, recenzenci: prof. dr hab. Zdzisław Targoński, AR w Lublinie, prof. dr hab. Janusz Szczodrak, UMCS; nauk o ziemi mgr **Irenie Ogniewicz**, słuchaczce Studium Doktoranckiego. Temat rozprawy: *Ekologiczno-geochemiczna waloryzacja krajobrazów dorzecza Bugu w obrębie Małego Polesia i Wyżyny Wołyńskiej*. Promotor prof. dr hab. Józef Wojtanowicz, recenzenci: prof. dr hab. Jarosław Krawczuk, Uniw. im. I. Franki we Lwowie, prof. dr hab. Ryszard Dębicki, UMCS.

KRAJOBRAZ ROZTOCZA

W galerii „Pod Palmą” 4 marca Dziekan Wydziału BiNoZ otworzył kolejną wystawę fotograficzną, zatytułowaną „Geometria krajobrazu”. Jej autorem jest, parający się fotografią od dzieciństwa, geograf z Kraśnika **Marek Nasiadka**, członek Związku Polskich Fotografików Przyrodniczych, autor i uczestnik licznych wystaw krajowych i zagranicznych, z zamiłowania podróżnik i turysta „łazik”. Ostatnia ekspozycja jest plonem jego „wypadów za miasto”, w okolicy Batorza i Blinowa na Roztoczu Zachodnim. Jest to teren niemal pogórski, o młodych rysach rzeźby lessowej, uformowanych i utrwalonych „zaledwie” przed dziesięcioma tysiącami lat. Mimo rozczłonkowania terenu, lasy zachowały się tu tylko na najbardziej stromych zboczach dolin i wąwozów. Za sprawą żyznych gleb płowych w krajobrazie dominują pola uprawne, których areal uległ rozdrobnieniu w wyniku, przeprowadzanych z pokolenia na pokolenie, działów spadkowych.

W większości zdjęcia obrazują wstęgi, „malowanych zbożem rozmaitem” lub po prostu zaoranych pól, biegnące przez falisty krajobraz lessowy. Nie jest tu istotny szczegół, lecz harmonijny układ nakładających się na siebie naturalnych i antropogenicznych elementów. Można dostrzec w tym pewną prawidłowość, jakby zamysł anonimowego architekta. Na naturalny, przestrzenny system garbów i niecek nakładają się tu elementy linijne – równoległe do siebie miedze. Tworzy to nowy układ przestrzenny, ponieważ w tym krajobrazie rolnik jest nie tylko malarzem, lecz również rzeźbiarzem powierzchni Ziemi. Oracz jest „artystą” mimowolnym, nie baczącym na strukturę materiału, często nieświadomie odsłaniającym poziomy glebowe aż do skały lessowej. Można jego praca widoczna jest po dziesięcioleciach w postaci różnobarwnych „plam” zerdzawej gleby, a także w postaci nowych form rzeźby terenu – skarp uprawowych. Wkomponowują się one w krajobraz szczególnie przy skośnym ułożeniu miedz do „fali” – zachodzą wówczas na siebie kulisowo i tworzą z formami naturalnymi niezwykle malowniczy i harmonijny układ geometryczny, uchwycony znakomicie przez autora fotografii.

Rolnika wspomagają w tym „dzieła” procesy naturalne, także ujęte w ramy miedz. Natura przełamuje czasem (podczas roztopów lub deszczów nawalnych) te ograniczenia, „zarzając” niefortunnym „rzeźbiarzy” ero-

zją wąwozową. Wąwozów nie ma na zdjęciach – reprezentują one raczej geometrię chaosu i mimo swojej atrakcyjności krajobrazowej nie są tak fotogeniczne. Warto natomiast zwrócić uwagę na dodatkowe obiekty w opisywanym krajobrazie, takie jak: brzozy na miedzach, charakterystyczne dla tej części Roztocza kapliczki przydrożne czy polne drogi. Autorowi udało się uchwycić zależność rozwoju wcięć drogowych od kierunku uprawy przyległych pól, co powinno zainteresować geomorfologów.

Niewątpliwie cenna jest dokumentacja krajobrazu, który już niedługo może zniknąć z naszej rzeczywistości. Uprawa wąskich pól położonych na stokach przestaje być opłacalna, toteż coraz częściej są one odlogowane i zalesiane. Dalsze zalesienia nastąpią z pewnością po wejściu Polski do Unii Europejskiej; poza tym względy ekonomiczne prawdopodobnie wymuszają scalanie pól i likwidację większości miedz. Przyszły układ geometryczny rolniczego krajobrazu, chociaż bardziej ekonomiczny i ekologiczny (przeciwozwojny), będzie z pewnością mniej malowniczy. Bezpownotnie może zniknąć, rozpoznawalny z lotu ptaka, wyróżnik naszego krajobrazu, podobnie jak to miało miejsce na Słowacji podczas kolektywizacji w latach 60. XX wieku. Dobrze więc się stało, że ten wyjątkowo harmonijny obraz utrwalony został obiektywem fotografa przyrodnika.

Jan Rodzik



WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYKI

DOKTORAT

Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS na posiedzeniu 25 lutego podjęła uchwałę o nadaniu stopnia naukowego doktora nauk fizycznych mgr **Reginie Zawlszy**. Obrona odbyła się 28 stycznia. Temat pracy: *Modele i analogie w nauczaniu fizyki*. Promotor prof. dr hab. Longin Gładyszewski, IF UMCS, recenzenci: prof. dr hab. Bogdan Adamczyk, IF UMCS, prof. dr hab. Władysław Błasiak, Instytut Fizyki i Informatyki Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

KONFERENCJA

21-22 lutego br. odbyła się Wydziałowa Konferencja Informatyczna zorganizowana przez dziekana. Została ona przeprowadzona w Ośrodku Wypoczynkowym UMCS w Kazimierzu Dolnym. Celem konferencji była prezentacja prac w zakresie: badań naukowych, dydaktyki i zastosowania informatyki prowadzonych na Wydziale. Przedstawionych zostało 20 komunikatów. Ponadto dyskutowano nad rozwojem informatyki oraz korektą planu i programu studiów uwzględniającą doświadczenia w nauczaniu informatyki zebrane w ciągu 3 semestrów, które upłynęły od uruchomienia tego kierunku. Dodatkowym celem konferencji była integracja informatyków pracujących w Instytucie Matematyki oraz Instytucie Fizyki. W konferencji uczestniczyło 41 pracowników.



WYDZIAŁ CHEMII

ZJAZD POROZUMIENIA DZIEKANÓW

14-15 lutego br. odbył się w Poznaniu kolejny Zjazd Porozumienia Dziekanów Wydziałów Chemicznych, w którym uczestniczyli dziekan i prodziekani naszego Wydziału profesorowie: **Barbara Gawdzik**, **Tadeusz Borowiecki**, **Stanisław Chibowski** i **Jan Rayss**. Profesor Tadeusz Borowiecki, dziekan Wydziału, odebrał przyznany Wydziałowi Chemii UMCS w Lublinie

pamiętkowy dyplom Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej w Poznaniu z następującym zapisem: *Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna stwierdza, że z wynikiem pozytywnym zakończono postępowanie akredytacyjne kierunku chemia na Wydziale Chemii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.*

Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna wystąpiła do Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich o przyznanie certyfikatu wysokiej jakości kształcenia (Poznań, 25 stycznia 2002 roku).

DOKTORAT

18 lutego odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej pani mgr **Małgorzaty Grabarczyk** z Zakładu Chemii Analitycznej i Analizy Instrumentalnej *Selektywne voltamperometryczne metody oznaczania śladowych ilości Cr(VI) w matrycach naturalnych*.

Recenzentami rozprawy byli: dr hab. Andrzej Bobrowski prof. nadzw. AGH z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, prof. dr hab. Kazimierz Sykut, UMCS, promotor dr hab. Mieczysław Korolczuk z Zakładu Chemii Analitycznej i Analizy Instrumentalnej WCh UMCS w Lublinie. Rada Wydziału Chemii na posiedzeniu 25 lutego br. nadała mgr Małgorzacie Grabarczyk stopień doktora nauk chemicznych.

GOSPODAROWANIE SUBSTANCJAMI CHEMICZNYMI I ODPADAMI...

22 lutego br. Wydział Chemii UMCS przy współudziale Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Chemicznego zorganizował spotkanie poświęcone wdrażaniu „Systemu gospodarowania substancjami chemicznymi i odpadami na wydziałach chemicznych szkół wyższych”. Na spotkaniu przedstawione zostały następujące referaty: 1. „Organizacja systemu zarządzania odczynnikami i odpadami chemicznymi w uczelni” – dra inż. Jacka Majewskiego z Wydziału Chemicznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach. 2. „Podstawowe funkcje komputerowego systemu ichem” – dra inż. Andrzeja Grossmana z Wydziału Chemicznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach. 3. „Instalacja do likwidacji odpadów z pracowni analizy ilościowej. Niszczenie organicznych związków w roztworach wodnych” – dra inż. Franciszka Kozyra z Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej. 4. „Postępy we wdrażaniu systemu gospodarowania substancjami chemicznymi i odpadami na Wydziale Chemii UMCS” – mgra Grzegorza Wrońskiego z Wydziału Chemii UMCS w Lublinie. W spotkaniu udział wzięli pracownicy Wydziału Chemii oraz zaproszeni goście.



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

DOKTORAT

28 lutego odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr **Aliny Dziedzic** *Zwolnienia pracowników z przyczyn leżących po stronie pracodawcy*. Promotor dr hab. prof. nadzw. UMCS Teresa Liszcz, recenzenci: dr hab. prof. nadzw. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Grzegorz Goździewicz, prof. dr hab. Jerzy Wrątny z Uniwersytetu Rzeszowskiego. 13 marca br. Rada Wydziału PiA nadała stopień doktora nauk prawnych.

WYJAZDY

Dr hab. prof. nadzw. UMCS **Andrzej Kidyba** w dniach 8-13 lutego oraz 11-13 marca przebywał na Uniwersytecie w Hanowerze. Wizyty miały na celu sprecyzowanie programu Szkoły Prawa Niemieckiego w Lublinie. Od 1996 roku kursy prawa niemieckiego i europejskiego, znane także pod nazwą „Szkoła Prawa Niemieckiego”, organizowane są na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów

WYKŁAD

25 lutego w sali Rady Wydziału Prawa i Administracji odbył się wykład sędziego **Johna M. Marschalla** z Southern Methodist University w Dallas (USA) „The legal impact in USA of September the 11”. W dyskusji, dotyczącej prawnych aspektów działań Stanów Zjednoczonych po ataku terrorystycznym na Nowy Jork, udział wzięli studenci oraz pracownicy wydziału.

SPOTKANIE DZIEKANÓW

21-23 lutego w Rydze odbyło się coroczne spotkanie Dziekanów Wydziałów Prawa stowarzyszonych w European Law Faculty Association z całej Europy. Wydział Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej był reprezentowany przez dziekana Wydziału Prawa i Administracji UMCS prof. dr. hab. **Leszka Leszczyńskiego** oraz prodziekana prof. dr. **Andrzeja Kidybę**.

LAUREAT

W roku 2001 ogłoszono konkurs redakcji miesięcznika „Przegląd Prawa Handlowego” na najlepsze prace magisterskie z zakresu prawa handlowego obronione w roku akademickim 2000/2001. Trzecie miejsce w Polsce zajęła praca magisterska pana **Przemysława Bryłowskiego** *Prawa z udziałów a prawa przysznane osobiście wspólnikom spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, napisana pod naukowym kierunkiem prof. dr. hab. **Andrzeja Kidyby**.



WYDZIAŁ POLITOLOGII

PIĄTY PROFESOR ZWYCZAJNY

1 lutego 2002 r. Minister Edukacji Narodowej i Sportu mianowała prof. dr. hab. **Marka Żmigrodzkiego** na stanowisko profesora zwyczajnego. Akt ten jest ukoronowaniem kilkudziesięcioletnich badań profesora nad systemami politycznymi, a zwłaszcza systemem politycznym Bułgarii oraz nad systemami partyjnymi państw Europy Środkowo-Wschodniej. Ostatnio ukazała się książka autorstwa profesora *Ustrój organów ochrony prawnej*. Prof. M. Żmigrodzki jest również współautorem i redaktorem 5-tomowej *Encyklopedii politologii*. Obecnie Wydział zatrudnia siedmiu profesorów tytularnych, w tym pięciu na stanowiskach profesorów zwyczajnych.

NAGRODA MENIS

Dr Krystyna Tybacka, minister edukacji narodowej i sportu, przyznała swoją nagrodę prof. dr. hab. **Ziemowitowi J. Pletrasowi**, dziekanowi Wydziału Politologii, za udział w pracach Komisji Ekspertów Ministra Edukacji Narodowej w latach 1997-2001.

WYJAZDY ZAGRANICZNE

Od 25 lutego do 2 marca 2002 r. mgr **Witold Misiuda** z Zakładu Badań Etnicznych przebywał w Szwajcarii w związku z prowadzeniem badań dotyczących włoskiej grupy etnicznej w kantonie Ticino oraz udziałem w konferencji międzynarodowej: *Per una convivenza tra i popoli. Migrazion e multiculturalita* – poświęconej współżyciu społeczności etnicznych.

MIĘDZYNARODOWO NA STOSUNKACH

W semestrze zimowym 2001/2002 na kierunku oraz specjalności Stosunki Międzynarodowe realizowane były następujące przedmioty w językach obcych lub przez wykładowców zagranicznych:

Dr **Jan Hunin** (Belgia) – Introduction to European Integration; Foreign Policy of the United Kingdom; The Future of Europe: Integration vs. Disintegration; International Conflict Evaluation;
Mgr **Steffen Huber** (Austria) – Totalitarismus in der deutschsprachigen Ländern; Polityka zagraniczna Austrii;

Österreich in die Europäische Union; translatorium z języka niemieckiego;

Dr **Siergiej Matjunin** (Estonia) – Polityka zagraniczna Rosji; Polityka zagraniczna Białorusi; Polityka zagraniczna Estonii;

Mgr **Anna Moraczewska** – Peoples of the Baltic;

Mgr **Petr Suchy** (Czechy) – Polityka zagraniczna USA wobec Europy Środkowej i Wschodniej po 1945 r.;

Prof. **Stefan Trochmiczuk** oraz dr **Igor Zinko** (Ukraina) – Polityka zagraniczna Ukrainy;

Prof. dr hab. **Henryk Zins** – Slavery in International Relations; Ethnic Problems in Canadian Politics; Europe and Africa; Foreign Policy of the United Kingdom.

POPIERAMY NAUKĘ

21 stycznia 2002 r. Wydział Politologii UMCS zawarł umowę z Kasą im. Józefa Mianowskiego – Fundacją Popierania Nauki (Warszawa), na podstawie której stypendyści Fundacji będą odbywać staże na naszym Wydziale. Pierwszą stypendystką, nad którą Wydział Politologii obejmie opiekę merytoryczną, jest dr Aleksandra Feduń z Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie. Podczas stażu dr **A. Feduń** przeprowadzi badania z zakresu ukraińsko-polskiej współpracy w warunkach procesów integracji europejskiej. Będzie również gromadzić materiały do podręcznika *Polska. XX wiek. Zarys historii politycznej* oraz monografii *Współpraca Ukrainy i Polski na przełomie wieków: tendencje i perspektywy*.

NAGRODY DLA STUDENTÓW DZIENNIKARSTWA

W ciągu ostatniego semestru studenci specjalności dziennikarskiej Wydziału Politologii byli czterokrotnie nagradzani i wyróżniani za swoją twórczość przez lokalne o ogólnopolskie media oraz związane z nimi organizacje. Jednym z najbardziej znaczących jest laur uzyskany przez **Anetę Wieczerek**, której reportaż *Medal dla siostry* zdobył wyróżnienie w prestiżowym konkursie środowiska dziennikarskiego „O nagrodę młodych” (organizowanym od ponad 20 lat) przez Stowarzyszenie Dziennikarzy RP.

AKTYWNOŚĆ STUDENTÓW

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy studenci Wydziału Politologii w ramach prowadzonej na Wydziale działalności organizacyjnej (lub poza nią) zrealizowali następujące przedsięwzięcia:

Michał Kurski – student IV roku Politologii – w semestrze letnim 2001/2002 pobyt stypendialny w ramach wymiany studentów organizowanej przez Dział Współpracy z Zagranicą UMCS oraz Lock Haven University (Pensylwania, USA).

13-16 lutego wyjazd 15-osobowej grupy studentów II roku Stosunków Międzynarodowych na organizowane w Wiedniu (przy współpracy Instytutu Rennera, Socjaldemokratycznej Partii Austrii, Instytutu Nauk o Człowieku, Akademii Dyplomatycznej oraz Instytutu Regionu Naddunajskiego i Europy Środkowej) seminarium *Polityka zagraniczna i migracja w Europie Środkowej – tło historyczne i sytuacja obecna* oraz konferencję *Austria i Polska: dla wspólnej przyszłości w Europie*.

2-8 lutego udział **Marleny Kamińskiej** (studentka Wydziału Politologii, Sekretarz Forum Studentów Nauk Politycznych) w odbywającej się w Maastricht konferencji *European Connection Conference 2002*, której celem było zapoznanie młodzieży polskiej z metodami działania i funkcjonowania Unii Europejskiej.

STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW POLITOLOGII

2 stycznia odbyło się spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Politologii (w trakcie rejestracji). Na zebraniu został uchwalony statut oraz wybrane władze Stowarzyszenia. Funkcję pierwszego prezesa powierzono mgr. **Mariuszowi Sienkiewiczowi**. Jednym z inicjatorów Stowarzyszenia jest również dr hab. **Stanisław Michałowski**, prof. nadzw. UMCS, prodziekan Wydziału Politologii, wspierający swoim doświadczeniem młodą organizację. Organizacja ta ma charakter samopomocowy i samokształceniowy, a jej głównym celem jest integracja środowiska absolwentów Wydziału Politologii, wymiana doświadczeń, wiedzy i umiejętności wśród jej członków, a także organi-

zacja służących tym celom spotkań, szkoleń i konferencji. Organizatorzy zapraszają na kolejne spotkanie, które odbędzie się 16 marca br. o godz. 15, w sali nr 115, pl. Litewski 3.

III BAL POLITOLOGA

„Gdzie się podziały tamte prywatki...” – takie motto przyświecało balowi karnawałowemu, który już po raz trzeci był organizowany na Wydziale Politologii 2 lutego bieżącego roku. W tym roku impreza zgromadziła zarówno elitę politologiczną, jak i polityczną Lublina. Oprawę muzyczną balu stanowiły przeboje z lat 60. minionego wieku. Na parkiecie królował rock and roll i twist. Ci, którzy po raz trzeci balowali i zdali pod czujnym okiem komisji egzamin końcowy z tanga, charlestona i rock and rolla, otrzymali dyplom „Licencjusza balologii stosowanej wieczorowo parami”. Wszystkich chętnych do podjęcia takich studiów zapraszamy na następne bale.

INDEKSY DLA DOKTORANTÓW

25 lutego na Wydziale Politologii odbyło się uroczyste wręczenie indeksów uczestnikom studiów doktoranckich w zakresie nauki o polityce w trybie indywidualnej ich organizacji (po raz pierwszy w historii Wydziału). Otrzymało je 26 doktorantów. Wręczenia indeksów dokonali: prof. dr hab. **Krzysztof Stępnik**, prorektor UMCS, prof. dr hab. **Ziemowit Jacek Pietraś**, dziekan Wydziału Politologii, dr hab. **Marek Pietraś**, prof. nadzw. UMCS, kierownik studiów doktoranckich Wydziału Politologii. Obecnie na Wydziale Politologii studia te realizuje łącznie 41 doktorantów.

„INTERNET I TY”

28 lutego br. odbyło się organizowane przez Forum Studentów Nauk Politycznych Wydziału Politologii seminarium „Internet i ty”. Podczas spotkania poruszano m.in. następujące tematy: Internet i co dalej – Pro-Futuro & Euromedia; Rola Internetu w poszukiwaniu pracy; Operacje bankowe przez Internet. Patronat honorowy nad imprezą objął Prezydent Miasta Lublina, Rektor UMCS oraz Dziekan Wydziału Politologii UMCS.

SUKCES PIŁKARZY

Drużyna piłki nożnej „Politologia”, złożona ze studentów naszego Wydziału, zajęła drugie miejsce w halowym turnieju piłki nożnej (trzecia liga) organizowanym przez Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Ognisko „Róża” w Lublinie.



WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII

DOKTORAT

20 lutego w Instytucie Filozofii odbyła się obrona rozprawy doktorskiej mgr. **Grzegorza Greli** *Budowanie tożsamości narodowej. Antropologiczne studium grupy łemkowskiej*. Promotor prof. dr hab. **Jadwiga Mizińska**, recenzenci: prof. dr hab. **Włodzimierz Pawluczuk**, Uniw. w Białymstoku, dr hab. **Anna Drabarek**, UMCS.

KONFERENCJA

23 lutego prof. dr hab. **Jadwiga Mizińska**, dr **Halina Rarot** (Zakład Socjologii Wiedzy) oraz magistrantka prof. J. Mizińskiej p. **Joanna Pieregończuk** uczestniczyły w zorganizowanym w Warszawie VII Forum Inspiracji Jungowskich „Oblicza Tożsamości”. Organizatorem była Polska Akademia Nauk, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej i redakcja pisma „Albo albo”. W sesjach dyskutowano m.in. o problemach tożsamości Polaka i Europejczyka w kontekście podejmowanych prób integracji naszego kontynentu z punktu widzenia filozofii, antropologii kultury, socjologii, psychologii z uwzględnieniem współczesnych procesów cywilizacyjnych i kulturowych (sztuka, religia, polityka).

WYDZIAŁY UMCS — WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Rubryka przygotowana na podstawie informacji nadesłanych przez dziekanów



WYDZIAŁ EKONOMICZNY

DOKTORAT

21 lutego odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Moniki Wawrzeńczyk**, słuchaczki studiów doktoranckich w zakresie ekonomii przy Wydziale Ekonomicznym. Temat pracy: *Możliwości zastosowania koncepcji uczącej się organizacji w przedsiębiorstwach polskich*. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. dr hab. Czesław Sikorski, recenzentami – prof. dr hab. Marcin Bielski z Uniwersytetu Łódzkiego i prof. dr hab. Elżbieta Skrzypek z UMCS.

GOŚCIE WYDZIAŁU

14 lutego na Wydziale Ekonomicznym UMCS odbył się wykład na temat międzynarodowej roli EURO, który wygłosił prof. **Angelo Santagostino** z Uniwersytetu w Brescii (Włochy). Spotkanie zorganizowano w ramach projektu Komisji Europejskiej EURALL, w którym biorą udział ośrodki akademickie z Unii Europejskiej oraz państw stowarzyszonych, w tym również Zakład Gospodarki Światowej i Integracji Europejskiej Wydziału Ekonomicznego UMCS. W ponad trzygodzinnym spotkaniu wzięli udział studenci i pracownicy Instytutu Ekonomii. Z wykładu została przeprowadzona transmisja internetowa. W ramach wspomnianego projektu planuje się kolejne spotkania, z których dwa mają mieć miejsce również na Wydziale Ekonomicznym, prawdopodobnie w kwietniu i czerwcu. Tematyka seminariów ma dotyczyć rozszerzenia Unii Europejskiej i integracji walutowej.

Aktualnie Wydział Ekonomiczny gości dr. **Roberta Frankela** (East Carolina University, USA), który przyjechał na UMCS w ramach programu „Fulbright Scholar Program”. Będzie on prowadził w semestrze letnim kursowe wykłady z marketingu międzynarodowego w języku angielskim dla studentów czwartego roku na kierunku Zarządzanie i Marketing.

Magdalena Kąkol

KONFERENCJE

1 lutego prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek** wzięła udział w Krajowym Sympozjum Naukowym „System informacji strategicznej – kluczowy czynnik sukcesu firmy”. Wygłosiła referat zatytułowany „Wiedza, informacja i jakość jako czynniki sukcesu organizacji”. Sympozjum zorganizowane było przez Wyższą Szkołę Handlową w Radomiu oraz TNOiK. Czynny udział w konferencji wzięli profesorowie z Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz przedstawiciele firm radomskich.

19-20 lutego w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu odbyła się konferencja naukowa „Przedsiębiorstwo na przełomie wieków”. Zorganizowano ją z okazji 50-lecia pracy naukowo-dydaktycznej prof. zw. dr hab. Stanisława Sudoła, który 19 lutego 2002 r. otrzymał tytuł Doctora Honoris Causa UMK (tytuł DHC otrzymał także prof. dr hab. inż. Andrzej Hrynkiwicz). Wydział Ekonomiczny reprezentowany był na konferencji przez: dr **Terese Bednarczyk**, dr **Agnieszka Sitko-Lutek**, dr **Terese Kondrakiewicz**, dr inż. **Jerzego Baruka**, dr **Józefa Łobockiego**, mgr **Elżbietę Wronską** oraz prof. dr hab. **Elżbietę Skrzypek**. Udział w konferencji miał charakter czynny, w pięknie wydanej książce znajdują się referaty pracowników Wydziału.

REGIONALNA NAGRODA JAKOŚCI

Prof. dr hab. **Elżbieta Skrzypek** została przewodniczącą Regionalnej Lubelskiej Nagrody Jakości dla przedsiębiorstw, które legitymują się certyfikatem ISO 9000, wdrażają zasady TQM oraz posiadają znaczące osiągnięcia w zakresie zarządzania. Powołanie do życia Regionalnej Nagrody Jakości poprzedzone było zmundną pracą i licznymi spotkaniami. 27 lutego 2002 r. powołano Kapitułę Nagrody, ustalono zasady funkcjo-

wania. Można powiedzieć z satysfakcją, że jest to ósma Regionalna Nagroda Jakości powołana do życia w Polsce.



WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY

KONCERT NA ZAMKU

26 stycznia na Zamku Lubelskim odbył się charytatywny koncert kolęd *Dać światu nadzieję* w wykonaniu Zespołu Wokalnego Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS, orkiestry smyczkowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. K. Lipińskiego w Lublinie oraz solistów: **Pawła Sobierajskiego** – tenor, **Ewy Biegasa** – sopran i akompaniatorów: **Joanny Cwirko** i **Grzegorza Biegasa**. Koncert zorganizowany był pod honorowym patronatem UNESCO i wiceprezydenta Miasta Lublina Zbigniewa Wojciechowskiego. W repertu-



arze znalazły się polskie kolędy i pastorałki oraz wariacje instrumentalne na temat kolędy *Cicha noc* i dwie części koncertu na *Boże Narodzenie A. Corellego*. Zespołami dyrygowała adi. **Teresa Krasowska** z Zakładu Chóralistyki IM WA UMCS. Po koncercie zaproszeni goście mieli okazję zwiedzić światową wystawę szoppek. Dochód z koncertu przeznaczony został na osierocone dzieci z Rwandy.

Jadwiga Jasińska

ZESPÓŁ WOKALNY NA LITWIE

19-24 stycznia br. Zespół Wokalny studentów Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego UMCS przebywał w Wilnie i Szumsku na zaproszenie Instytutu Kultury Polskiej w Wilnie. Wraz z towarzyszącymi mu zespołami: chórem i orkiestrą smyczkową Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. K. Lipińskiego w Lublinie pod dyrykcją adi. **Teresy Krasowskiej**, dał cykl koncertów kolędowych. Młodzi muzycy wystąpili w polskich kościołach Ducha Świętego w Wilnie i św. Michała Archanioła w Szumsku oraz w kościele litewskim bł. Jerzego Matulewicza na przedmieściach Wilna. Klimat okresu bożonarodzeniowego, świąteczny wystrój świątyni sprzyjał zaprezentowaniu Polonii polskich kolęd – najpiękniejszych pieśni w skarbicy światowej. W swoim repertuarze Zespół Wokalny posiada wielogłosowe opracowania kantyczek wybitnych kompozytorów i artystów, m.in. J. Maklakiewicza, A. Nikodemowicza, S. Stuligroza. Różnorodność obsady tych opracowań: kolędy a cappella, z akompaniamentem fortepianu (partie pfe wykonywała Justyna Gamoń), z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego, znakomicie zapobiegła monotonii, jaka grozi tego typu koncertom monograficznym. Dużego uroku dodało włączenie kolęd z głosem solowym. Pięknym sopranem, którym zachwycali się wszyscy bez wyjątku, śpiewała studentka III roku Instytutu Muzyki **Pamela Chłodna**. Podczas wszystkich koncertów kościoły były wypełnione słuchaczami. Na dobre recenzje nie trzeba było długo czekać. „Kurier Wileński” z 22 stycznia zamieścił notę zatytułowaną *Goście z Lublina – kolędy na wysokim poziomie*, w której czytamy o tym, jaki to wspaniały klimat wnieśli mło-



dzi lubelscy artyści i jak pięknie brzmiały kolędy w ich wykonaniu w barokowym wnętrzu kościoła. Tygodnik „Nasz Czas” nr 4(543) wspominał w krótkim artykule o serdecznym powitaniu muzyków przez Wilnian, a pod zdjęciem Zespołu, podczas jednego z koncertów umieszczył napis *Wilnu w darze*. Dwutygodnik „Spotkania” nr 2(176) z kolei poleca występy Zespołu Wokalnego Instytutu Muzyki z repertuarem świątecznym, wspominając o wysokim poziomie, jaki Zespół pod dyrykcją Teresy Krasowskiej prezentował w Wilnie podczas koncertów w 1996 r., m.in. w Ostrej Bramie. Zamieszcza też anons o występie mającym się odbyć w Szkole Muzycznej im. Balysa Dvarionasa w Wilnie. Zapowiedziany w mediach koncert w Szkole Muzycznej (największej szkolnej placówce artystycznej w dawnym Związku Radzieckim) stanowił ukoronowanie występów na Wileńszczyźnie. Było to wspólne wydarzenie artystyczne Zespołu muzyków z Lublina i z Wilna. W okazałej, prawie w całości wypełnionej sali koncertowej zaprezentowały się chór i orkiestra tamtejszej szkoły oraz Zespół Wokalny studentów IM WA UMCS, chór i orkiestra OSM pod dyrykcją adi. T. Krasowskiej. Koncert lubelskich muzyków poprzedził wykład dr **Jadwigi Jasińskiej** z Zakładu Teorii Muzyki IM WA UMCS na temat genezy i adaptacji polskiej pieśni kolędowej. Na zakończenie polscy i litewscy chórzycy wykonali wspólnie kolędę *Gdy śliczna Panna*. Rangę tego przedsięwzięcia podnieśli zaproszeni, obecni na widowni goście: przedstawiciele ambasady polskiej w Wilnie i przedstawiciele Instytutu Kultury Polskiej. Podczas pobytu w stolicy Litwy studenci mieli także okazję zachwycić się jej cudownymi zabytkami i kosztownością regionalnych potraw, a nawiązane kontakty, m.in. z pracownikami naukowymi Uniwersytetu im. S. Bato-rego, na pewno zaowocują dobrą współpracą i wymianą doświadczeń.

Jadwiga Jasińska

WYSTAWY

Ireneusz Wydrzyński, adiunkt z Zakładu Wiedzy Wizualnej, pokazał swoje rzeźby ze szkła w galerii ZPAP „Pod podłogą” w Lublinie.

W ostatnim czasie wystawienniczą aktywnością zaznaczyli się studenci i niedawni absolwenci WA. W ACK „Chatka Żaka” można było oglądać indywidualne wystawy akwarel **Michała Stachyry** (z pierwszego roku malarstwa) oraz rysunków **Anety Paś** (z czwartego roku edukacji artystycznej w zakresie sztuk plastycznych), a także zbiorową wystawę studentek z IV roku edukacji artystycznej: **Kingi Cebuli**, **Małgorzaty Iwańczuk**, **Anety Paś**, **Anety Pliżki**, **Justyny Rębisz**, **Krzysztofy Śliwy**, **Magdaleny Śliwy** oraz **Sylwii Wojczyńskiej** – które zaprezentowały rysunki tworzone w pracowni adi. **Anny Waszczyk**. Wystawę **Alicji Łukasziak** (absolwentki WA, dyplom w 2000 r.) prezentowała lubelska Galeria Biała.

W gmachu Wydziału politologii UMCS 14 stycznia odbyło się spotkanie z prof. zw. dr hab. Marią Szyszkowską, symbolicznie inauguruje tegoroczną działalność Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych. Spotkanie prowadziła dr Maria Marczevska-Rytko, prezes Oddziału. Szeroka formuła wykładu, zatytułowanego „Polityka a moralność”, wzbudziła duże zainteresowanie, o czym świadczy frekwencja oraz gorąca dyskusja na jego kanwie.

Maria Szyszkowska jest absolwentką Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego i Wydziału Filozofii Akademii Teologii Chrześcijańskiej. Stopień doktora uzyskała na Wydziale Prawa, habilitację zaś na Wydziale Filozofii KUL. W 1989 r. została mianowana profesorem. W latach 1989-1990 wykładała gościnnie na Uniwersytecie Wiedeńskim. Obecnie

SPOTKANIE Z SENATOREM

jest kierownikiem Katedry Filozofii Prawa i Nauki o Państwie Wydziału Prawa i Administracji UW. Była sędzią Trybunału Stanu RP w latach 1994-1997. Pełni funkcję wiceprzewodniczącej Polskiego Oddziału Stowarzyszenia Kultury Europejskiej SEC oraz przewodniczącej Komisji Etyki SLD. W ostatnich wyborach parlamentarnych zdecydowaną przewagą głosów zdobyła fotel senatora. Profesor Szyszkowska jest autorką wielu książek, wśród nich m.in. *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, *Neokantyzm*, *Dociekania nad prawem natury, czyli o potrzebach człowieka*, *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*. Opublikowała ponad 400 esejów i artykułów. Ostatnio ukazały się: wybór felietonów *Granice zwierzeń* oraz pod Jej redakcją praca zbiorowa *Polityka a moralność*.

Wykład porządkujący teorie na temat wzajemnego oddziaływania i przenikania się hierarchii wartości polityka z kodeksem postępowania moralnego (etycznego) M. Szyszkowska rozpoczęła od dość oczywistego stwierdzenia funkcjonowania różnorodnych opinii w tej sprawie. Jej zdaniem najważniejszy pogląd wywodzący się ze starożytności głosi, że polityka ma podlegać moralności. Jednak już w dobie renesansu obie te dziedziny rozdzielono, wskazując, że w polityce ważne są kryteria skutecznego działania, nie zawsze zgodne z podstawowym warunkiem moralnego wartościowania (dobro i zło). Tezy te znajdują współcześnie obrońców. W tzw. odbiorze społecznym powszechnie reprezentowany jest sąd o niemoralności polityki uzasadniony powtarzającymi się przypadkami nadużywania władzy, nierówności wobec prawa oraz zjawiskami korupcji.

W Polsce zarówno filozofowie chrześcijańscy, jak i marksistowskie pomimo różnic metafizycznych głosili do wielkiego przełomu 1989 r. (i głoszą nadal ustami tomistów) pogląd o zgodności polityki i moralności.

Przechodząc do następnej części wykładu M. Szyszkowska postawiła tezę, iż problematykę złożoności wzajemnych relacji polityki i moralności państwa totalitarne rozstrzygają w duchu monizmu światopoglądowego. Wyjaśniła ponadto, że polityka w tych państwach podlega określonej koncepcji moralnej uznawanej za jedynie słuszną przez przedstawicieli władzy. Inny proces zachodzi w państwach demokratycznych charakteryzujących się pluralizmem światopoglądowym. W ustrojach demokratycznych po-

winna następować rozdzielność polityki i moralności, uważa M. Szyszkowska. Argumentem potwierdzającym tę zasadę są rozważania na temat hipotetycznej wyższości jednego z systemów moralnych. Przyjęcie tezy o zgodności obu domen implikowałoby konieczność określenia, której z koncepcji moralnych ma podlegać polityka. Wówczas, ostrzega autorka wykładu, wbrew deklarowanej wolności światopoglądowej wskazane poglądy dyskryminowałyby wyznawców innych systemów. Konsekwencją tej sytuacji jest przekładanie poglądów moralnych wybranej grupy społeczeństwa na normy prawne, a zatem powstanie utajonego totalitaryzmu mimo demokratycznych struktur państwa.

Referując podstawowe założenia wystąpienia M. Szyszkowskiej warto zwrócić uwagę na wnioski wypływające z za-

negowania istnienia jednorodnej moralności ogólnoludzkiej. Wobec jej braku, głosi badaczka I. Kanta, polityka nie powinna odwoływać się do moralności, aczkolwiek – sięgać korzeniami do wartości wyższych. Inaczej jej uzasadnieniem staje się siła sprawujących władzę.

Ostatnią sekwencję zagadnień poruszanych w trakcie spotkania stanowił ogólnie pojęty pacyfizm, idea szczególnie bliska M. Szyszkowskiej, która twierdzi, że w związku z wynalezieniem broni masowego rażenia i realną groźbą jej użycia przeciwko ludzkości najważniejsze jest, by zasadniczą wartością krzewioną przez politykę była wartość trwałego pokoju. Najpilniejszym zadaniem filozofów, polityków i autorytetów moralnych jest przebudowanie świadomości społeczeństw w kierunku wyeliminowania pojęć wojen słusznych oraz sprawiedliwych. Jeśli mamy przetrwać, głosi M. Szyszkowska, nie możemy terrorem odpowiadać na terror. Finalne zdanie wzbudziło szereg kontrowersji wśród słuchaczy w kontekście amerykańskich działań odwetowych w Afganistanie po serii zamachów we wrześniu ub.r. Bez przesydy można powiedzieć, że problem ten determinował przebieg podsumowującej dyskusji. W wielu wariantach analizowano również czynniki publicznej oceny polityka. Czy dobry polityk znaczy: skuteczny, czy moralny, posługując się konkretnymi przykładami z kampanii prasowych. Rozmówcy pytali także o stosunek Profesor Szyszkowskiej do problemów będących przedmiotem regulacji prawnych zwłaszcza w państwie wyznaniowym, takich jak: eutanazja, ochrona życia poczętego. Jak wiadomo bowiem, twórczyni filozofii codzienności jest zwolenniczką podejmowania indywidualnych decyzji w tych sprawach z uwzględnieniem przede wszystkim woli zainteresowanego człowieka.

Spotkanie „w salonie” (by sparafrazować tytuł innej książki, odzwierciedlającej kolejną sferę zainteresowań M. Szyszkowskiej) lubelskich politologów było intensywnym przeżyciem dla zaproszonych gości (Pani Profesor towarzyszył mąż, znany poeta i rzeźbiarz Jan Stępień) oraz licznie reprezentowanych gospodarzy. Zderzenie bowiem odrębnych metodologii filozofa i politologa odkrywa możliwości badań przy użyciu różnych narzędzi warsztatowych. Uświadamia wielowymiarowość dyscyplin, w tym polityki i moralności.

Iwona Hofman

KONFERENCJE NAUKOWE ORGANIZOWANE W UMCS W 2002 ROKU

Lp.	JEDNOSTKA ORGANIZACYJNA I TEMAT KONFERENCJI	TERMIN
I	2	3
I.	WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI	
	Instytut Biologii	
1.	Aquatic Warbler Conservation Team Workshop,	17-21 V
2.	XVII th International Congress on Sexual Plant Reproduction (Zagadnienia rozmnażania roślin)	09-13 VII
	Instytut Nauk o Ziemi	
3.	Czwarte Międzynarodowe Spotkanie Uczestników Programu Monitoringu Pyłkowego. (4 th International Pollen Monitoring Programme Meeting)	25-30 IX
4.	Naturalne i antropogeniczne przemiany jezior.	16-18 IX
II.	WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I INFORMATYK	
	Instytut Fizyki	
5.	Ion Implantation and Other Application of Ions and Elektrons	10-13 VI
6.	IX Warsztaty Fizyki Jądrowej „Teoretyczny opis układów femoskopowych”	26-29 IX
IV.	WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY	
	Instytut Filologii Słowańskiej	
7.	Język ukraiński – współczesność i historia	16-17 V
8.	Nauczanie języka rosyjskiego na poziomie filologicznym	24-25 V
	Instytut Filologii Polskiej	
9.	Radziwiłlowie. Obrazy literackie – biografie – świadectwa historyczne	16-18 V
10.	Obrazy kultury polskiej w twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego	26-28 IX
11.	Punkt widzenia w języku i w tekście	07-09 XI
12.	Język polski. Historia. Współczesność	19-20 XI
	Instytut Historii	
13.	Państwo – władza – społeczeństwo w dobie najnowszej. W 50 rocznicę studiów historycznych w UMCS w Lublinie	19-20 IX
14.	Polacy w Czechach i Czesi w Polsce do połowy XVIII wieku	11-13 X
15.	Rola i miejsce „Zeszytów historycznych” w historiografii polskiej	IX
	Instytut Anglistyki	
16.	Eleventh Annual Conference of the Polish Association for the Study of English (PASE) (XI Międzynarodowa Konferencja Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Akademickich Filologii Angielskiej)	22-24 IV
V.	WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI	
	Instytut Historii i Teorii Państwa i Prawa	
17.	Idee polityczne i prawne źródłem instytucji politycznych i prawnych	IX
VI.	WYDZIAŁ EKONOMICZNY	
	Instytut Ekonomii	
18.	XI Międzynarodowe Sympozjum Banków Europejskiej i Wschodniej nt. „Banki a współpraca w krajach Europy Środkowej i Wschodniej”	09-11 VI
19.	II I Ogólnopolska Konferencja: Rynek finansowy – instytucje, narzędzia, strategie	22-24 IX
	Instytut Zarządzania i Marketingu	
20.	Zarządzanie przyszłością	29 XI-01 XII
21.	Kierunki reformy polskiego systemu podatkowego	31 V-01 VI
VII.	WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII	
	Instytut Pedagogiki	
22.	Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji	17-18 X
23.	Inspiracje badawcze we współczesnej andragogice	14-15 X
24.	Patologie i zagrożenia w współczesności w psychopedagogicznym kształceniu nauczycieli	27-28 V
	Instytut Psychologii	
25.	Komunikowanie się we współczesnym świecie	10-12 VI
VIII.	WYDZIAŁ FILOZOFII I SOCJOLOGII	
	Instytut Socjologii	
26.	IV Międzynarodowa Konferencja „Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce”	10-12 VI
27.	Transformacja społeczna lat 90. w Polsce i na Ukrainie: podobieństwa i różnice	28-29 VI
	Instytut Filozofii	
28.	Filozofia wobec XXI wieku	23-25 IX
IX.	WYDZIAŁ POLITOLOGII	
	Zakład Ruchów Politycznych	
29.	Ideologia, doktryna i ruch polityczny współczesnego liberalizmu	07-09 XI
X.	WYDZIAŁ ARTYSTYCZNY	
	Instytut Muzyki	
30.	III Lubelskie Forum: Sztuka – Edukacja – Współczesność	14-16 V

STUDENCI UMCS O KSZTAŁCENIU

Prezentowane wyniki pochodzą z badań ankietowych, przeprowadzonych w okresie kwiecień-czerwiec 2000 roku wśród 1192 studentów uczelni wyższych w Lublinie¹. Zasadniczą część badanych stanowili respondenci z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej². Ankieta została skierowana do studentów IV roku, co pozwoliło na poznanie opinii osób z największym doświadczeniem związanym z procesem nauczania, które poddały weryfikacji własne oczekiwania wobec uczelni i wybranego kierunku kształcenia, potrafią najpełniej ocenić sposób ich realizacji.

ZADOWOLENI BEZ PERSPEKTYW?

Jagoda Jezior

Podstawowym celem podjętych badań było udzielenie odpowiedzi na pytanie: Jaka jest wartość pracy i kwalifikacji zawodowych w świadomości studentów uniwersytetu? Wśród poddanych pomiarowi cech znalazły się: wybrane elementy systemu wartości, preferowane cele pracy i wartości poszczególnych jej aspektów, doświadczenie zawodowe, aspiracje edukacyjne i zawodowe, znaczenie kwalifikacji, opinie na temat rynku pracy i bezrobocia, motywy podjęcia studiów, osiągnięcia naukowe studenta, oczekiwania stawiane wobec uniwersytetu, ocena procesu edukacji, czynniki zadowolenia ze studiów itd. Chodziło o uzyskanie kompleksowego obrazu przekonań młodzieży, zwłaszcza w sytuacji wielokierunkowego rozwoju szkolnictwa wyższego i potrzeb rynku pracy.

1. Charakterystyka badanej zbiorowości

W badaniach wzięło udział 1083 studentów UMCS (tok dzienny). Najliczniej reprezentowane były Wydziały: Humanistyczny, Prawa i Administracji oraz Ekonomiczny. Wśród studentów IV roku UMCS występuje znaczny stopień feminizacji (64,9%). Jest to prawidłowość względnie stała w czasie – w poprzedniej edycji badań, na przełomie lat 1998/1999, otrzymaliśmy identyczną strukturę płci. Decyduje to o charakterze wyników.

Ponad 1/3 respondentów pochodzi z dużych miast (powyżej 100 tysięcy ludności), przy czym 32,23% mieszka na stałe w Lublinie. Mieszkańcy wsi stanowią 21,09% badanej zbiorowości. Zdecydowana większość respondentów mieszka w czasie studiów poza domem rodzinnym (68,31%). Jest to przede wszystkim akademik (33,40%), stancja (23,56%), wynajęte mieszkanie lub dom (10,5%), własne, samodzielne mieszkanie (10,6%). Koszty utrzymania studentów ponoszą niemal wyłącznie ich rodzice, opiekunowie (88,56%); dla 77,20% młodych ludzi to podstawowe źródło dochodu. Dodatkowe dochody ma 26,36% respondentów. Stypendium naukowe uzyskało 40,24% badanych, a świadczenia socjalne pobiera 30,68%. W przypadku 45,50% gospodarstw domowych, w skład których wchodzi studenci, dochody przypadające na jedną osobę nie przekraczają 500 zł netto miesięcznie (co dziesiąty deklaruje, że jest to kwota nie wyższa niż 300 zł).

Znaczącą część młodzieży można zaliczyć do kategorii studentów dobrych i bardzo dobrych – w poprzednim roku studiów 44,61% osób uzyskało średnią ocen na wysokości noty co najmniej dobrej. Laureaci różnego rodzaju nagród, wyróżnień, olimpiad stanowią 8,33% badanej zbiorowości. Studia na drugim kierunku odbywa równoległe 6,69% studentów, a 27,08% dokończyła się zawodowo (poza programem studiów). Przynależność do organizacji, stowarzyszeń czy kół zainteresowań zadeklarowało 17,88% respondentów. W ciągu ostatniego roku, w różnych inicjatywach skierowanych do środowiska akademickiego, działaniach na rzecz własnej miejscowości zamieszkania uczestniczyło 14,64% ankietowanych. Inicjatorzy tych przedsięwzięć stanowią około 5% studentów.

Wolny czas pozostający do swobodnej dyspozycji, po wypełnieniu obowiązków związanych ze studiami, ewentualną pracą czy zajęciami domowymi, studenci najczęściej spędzają: z przyjaciółmi, znajomymi (68,52%), czytają książki lub czasopisma (44,55%), słuchają muzyki (25,09%), oglądają telewizję (24,62%), uprawiają sport (24,44%), idą do kawiarni, dyskoteki (24,44%). Do kina regularnie chodzi 15,41% studentów, natomiast do teatru czy filharmonii – 2,16%. Indywidualne zainteresowania, hobby rozwija 11,84% osób. Co ósmy respondent nie robi w tym czasie, po prostu śpi lub odpoczywa (12,59%).

2. Motywy podjęcia studiów

Znaczenie podjętych studiów wyższych generalnie postrzegane jest w perspektywie realizacji planów życiowych. Jest to istotny wskaźnik zmiany nastawienia społecznego, dostrzeżenia funkcji nobilitacyjnych i instrumentalnych dyplomu magistra. Młodzież jest przekonana, że jego posiadanie stanowi podstawę lepszej przyszłości, większych perspektyw, sprzyja wzrostowi szans na dobrą pracę oraz stwarza możliwość uzyskania wysokich kwalifikacji zawodowych. Podstawą drugiej grupy motywacji są wartości samo-realizacyjne: zaspokojenie potrzeby wiedzy, nauki oraz pogłębiania własnych zainteresowań.

Przyczyny dokonanej przez studentów wyboru kierunku edukacji odtwarzane były retrospektywnie, po upływie czterech lat od momentu podjęcia decyzji.

Tabela 1. Struktura badanej próby według wydziałów (UMCS)

Wydziały	Liczba	% respondentów
Wydział Humanistyczny	262	24,19
Wydział Prawa i Administracji	167	15,42
Wydział Ekonomii	144	13,30
Wydział Politologii	111	10,25
Wydział Filozofii i Socjologii	88	8,13
Wydział Pedagogiki i Psychologii	86	7,94
Wydział Biologii i Nauk o Ziemi (BINOZ)	73	6,74
Wydział Matematyki i Fizyki	65	6,00
Wydział Chemii	57	5,26
Wydział Artyst	30	2,77
Ogółem	1083	100,00

Tabela 2. Motywy wyboru kierunku studiów (N = 1074)

Kategorie odpowiedzi	Liczba	% respondentów
1. Własne zainteresowania, zamilowanie w tym kierunku	699	65,08
2. Wysoki prestiż tego kierunku, zawodu	292	27,19
3. Możliwość dobrego zarobku w tym zawodzie	224	20,86
4. Łatwość dostania się na ten kierunek studiów	166	15,46
5. Chęć studiowania „w ogóle”, więc coś trzeba było wybrać	130	12,10
6. Perspektywa dość łatwego znalezienia pracy po tym kierunku	127	11,82
7. Przypadek	124	11,55
8. Wpływ rodziców, rodziny	93	8,66
9. Tradycje rodzinne (np. ktoś w rodzinie posiada ten zawód)	88	8,19
10. Przykład kolegów, znajomych	76	7,08
11. Małe wymagania w czasie studiów, łatwe studia	54	5,03
12. Inne powody	43	4,00

Tabela 3. Motywy wyboru uczelni wyższej (N = 1069)

Kategorie odpowiedzi	Liczba	% respondentów
1. Bliskość uczelni od miejsca zamieszkania	680	63,61
2. Brak odpłatności za studia	473	44,25
3. Ciekawe środowisko studenckie	216	20,21
4. Przyczyny osobiste	179	16,74
5. Inne sprawy	157	14,69
6. Bogactwo oferty studiów: różnorodność kierunków, zawodów, itp.	117	10,94
7. Dobrzy nauczyciele akademicki	114	10,66
8. Tradycje uczelni	103	9,64
9. Możliwość zakwaterowania w akademiku	93	8,70
10. Duże szanse zatrudnienia po studiach w tej uczelni	85	7,95
11. Dostęp do obiektów sportowych, np.: sale gimnastyczne, pływalnia	23	2,15
12. Dobre wyposażenie, np.: aparatura, biblioteki, komputery, itd.	20	1,87
13. Możliwość wymiany studentów z uczelniami zagranicznymi	20	1,87
14. Zasady przyznawania stypendiów	19	1,78

Tabela 4. Czego - przede wszystkim - oczekują studenci od uczelni wyższej? (N = 1071)

Kategorie odpowiedzi	Liczba	% respondentów
1. Praktycznego przygotowania do zawodu	503	46,97
2. Kształtowania umiejętności samodzielnego myślenia	431	40,24
3. Stworzenia warunków rozwoju intelektualnego, osobowościowego	388	36,23
4. Przekazania wiedzy, dobrej znajomości studiowanej dziedziny	372	34,73
5. Dobrych, kompetentnych nauczycieli	282	26,33
6. Możliwości rozwoju własnych zainteresowań, zamilowań	222	20,73
7. Pomocy w znalezieniu miejsca pracy po studiach	212	19,79
8. Nabycia umiejętności nawiązywania kontaktów międzyludzkich	164	15,31
9. Możliwości nauki języków obcych	141	13,17
10. Uzyskania motywacji do dalszego kształcenia, zdobywania wiedzy	138	12,89
11. Możliwości poznania interesujących ludzi ze świata nauki	67	6,26
12. Inne oczekiwania	12	1,12

Nabyte doświadczenie, poświęcony czas i włożona praca czy świadomość reguł rynku musiały wpłynąć na rodzaj czynników wskazywanych jako najważniejsze. Większość badanych uznała jednak, że decydującą rolę odegrały posiadane zainteresowania. W dalszej kolejności pojawiły się aspekty instrumentalne (prestiż, zarobki, łatwość znalezienia pracy) oraz stopień trudności egzaminów wstępnych. W przypadku 1/5 osób zdecydował zwykły przypadek czy chęć studiowania w ogóle, jednak bez wyraźnej sprecyzowanych opcji kierunkowych.

Kategoria „zainteresowania” wystąpiła relatywnie najczęściej w wypowiedziach studentów BiNOZ (głównie geografii – 91,89%), Wydz. Matematyki i Fizyki (częściej podkreślali tę cechę matematycy), Humanistycznego (przede wszystkim filologie: germańska – 95,45%, romańska – 92,86%) oraz Artystycznego. Natomiast najrzadziej motyw ten wymieniali studenci Wydz. Ekonomicznego oraz Prawa i Administracji (co trzecia osoba). Nie oznacza to jednak, że decyzja o edukacji była dziełem przypadku – dominująca tu z kolei orientacja na

funkcje instrumentalne zdobywanego wykształcenia jest elementem przemyślanej strategii: walkę o indeks podejmowania bez względu na stopień trudności studiów, a działania dotyczące przyszłej roli zawodowej charakteryzuje konsekwencja. Niezależnie od faktu, iż studentów poszczególnych kierunków charakteryzuje odmienny typ motywacji wyboru zawodu, zdecydowana większość z nich to osoby zadowolone z profilu kształcenia – 74,14% (23,07% – bardzo zadowoleni). Co więcej, 65,09% ponownie zdecydowałoby się na studiowanie tej właśnie dziedziny.

3. Oczekiwania wobec uczelni wyższej

Wybór szkoły wyższej mogą warunkować różne kryteria: geograficzne, materialne, status i tradycje uczelni, oferta studiów, poziom nauczania itd. Zdecydowanie najczęściej wymieniano przyczyny czysto praktyczne: bliskość uczelni od miejsca zamieszkania oraz brak odpłatności, stosunkowo niskie koszty studiów. Właściwości charakteryzujące specyfikę uniwersytetu, np.: tradycje, różnorodność oferty programowej, kompetencje kadry naukowej, uzyskały relatywnie niską frekwencję. Priorytet bliskości uczelni w zbiorze czynników motywacyjnych nie musi jednak przesądzać o negatywnej selekcji – w sytuacji ponownego podejmowania decyzji o kształceniu zdecydowana większość respondentów ponownie wybrałaby UMCS (66,02%).

Wśród najczęściej wskazywanych przez studentów zmian, które mogłyby pozytywnie wpłynąć na funkcjonowanie uniwersytetu, np. podnieść atrakcyjność i skuteczność nauczania, przeważają problemy wyposażenia technicznego (24,41%): powstanie pracowni komputerowych, zwiększenie liczby komputerów i możliwości dostępu do internetu, lepsza jakość aparatury naukowej, powszechność korzystania z pomocy naukowych itd. W następnej kolejności znalazły się kwestie infrastruktury, poprawa warunków lokalowych, stanu budynków itp. (21,84%). Proponowano także zmodernizowanie programów nauczania, które powinny być uzupełnione o elementy praktycznego przygotowania zawodowego (13,60%) oraz charakteryzować się większym zakresem swobodnego wyboru przedmiotów (11,54%).

Zbliżający się moment ukończenia edukacji wymaga podjęcia decyzji dotyczących dalszego rozwoju zawodowego i zatrudnienia, a to z kolei sprzyja pogłębionej refleksji nad znaczeniem pracy w życiu oraz roli inteligencji w warunkach gospodarki rynkowej. Zapewne z tych powodów za podstawowe zadanie uniwersytetu uznano praktyczne przygotowywanie do wykonywania zawodu, a dopiero w następnej kolejności wymieniano elementy samorealizacyjne. Mimo iż większość badanych podjęła studia motywowana pragnieniem poszerzenia własnych zamiłowań naukowych, z perspektywy odbytych czterech lat studiów już tylko 1/5 uważa, że edukacja ma przede wszystkim służyć rozwojowi zainteresowań w danym kierunku.

Przedstawiona poniżej ocena realizacji zadań przez uniwersytet jest z konieczności uproszczona tworzą ją opinie osób studiujących na dziesięciu różnych wydziałach. Odzwierciedla jednak ogólny obraz uczelni tak, jak funkcjonuje on w świadomości młodych ludzi, stojących wobec faktu konfrontacji kapitału wynie-

sionego ze szkoły, z możliwościami sprostanania wymaganiom stawianym przez rynek pracy.

Zgodnie z tożsamością uniwersytetu, do najważniejszych zadań związanych z kształceniem należy zaliczyć: naukę odpowiedzialności za treści przyjmowane i głoszone; identyfikowania, definiowania i interpretowania problemów naukowych⁴. I właśnie ta płaszczyzna procesu nauczania w UMCS zdobyła zdecydowanie najwyższe noty. Zdaniem studentów, odbywane przez nich studia dają gruntowną, teoretyczną znajomość studiowanej dziedziny naukowej (78,28% ocen pozytywnych), a wiedza ta przekazywana jest przez grono kompetentnych nauczycieli akademickich (74,54% ocen pozytywnych). Powyższe cechy, uznane i cenione w murach uczelni, nie zawsze jednak okazują się możliwe do przełożenia w trakcie realizacji roli pracownika. Studia mają najczęściej charakter teoretyczny. Ze względu na kryteria stosowane na rynku pracy proces nauczania może wydawać się nieefektywny, a postrzegana rozbieżność nie pozostaje bez wpływu na opinie o odbieranym kształceniu. W przekonaniu 1/3 badanych odbywane studia nie stwarzają możliwości zdobycia prestiżowego zawodu, a niemal połowa z nich wyraża pogląd, że nie ma szansy nabycia praktycznych umiejętności zawodowych. Większość studentów dostrzega mankamenty związane z programami nauczania, istniejącą biurokracją, słabym wyposażeniem technicznym uniwersytetu, organizacją studiów. Pozostaje jeszcze niebagatelny problem relacji „mistrz – uczeń”. Jakkolwiek kompetencje naukowe pracowników uczelni znalazły wysokie uznanie, to mniej niż połowa studiującej młodzieży dostrzega zyczliwość kadry.

Odczuwanie satysfakcji ze studiów jest złożonym układem, na który składa się nie tylko opinia na temat procesu nauczania, ale również czynniki motywacyjne i aspiracje, postrzeganie szans, jakie stwarza wykształcenie i zdobywana specjalizacja zawodowa, wreszcie indywidualne osiągnięcia w nauce⁵. Wyraźnie jednak poziom zadowolenia jest tym większy, im mniejszy dystans dzieli sferę preferencji i realizacji. Sprzyja to również przekonaniu, że przed czterema laty podjęto trafną decyzję o miejscu edukacji. Ostatecznie, stosunek do uniwersytetu jest pozytywny, i to w większym zakresie, niż mogłoby to wynikać z oceny jego funkcjonowania. Zdecydowana większość badanych studentów (74,89%) jest zadowolona ze studiów w murach UMCS.

4. Znaczenie pracy

Podstawę „planu życia” badanych studentów tworzą przede wszystkim wartości: rodzina (36,47%), interesująca praca (32,84%) oraz poznawcze – możliwość odbywania podróży zagranicznych, zwiedzania innych krajów (32,0%). Następną lokatę uzyskały dążenia materialne – osiągnięcie odpowiedniego poziomu życia (29,20%) oraz więziotwórcze – mieć grono dobrych przyjaciół (23,60%). Posiadanie satysfakcjonującej pracy jest zatem jednym z najważniejszych dążeń życiowych i większość badanych nie zrezygnowałaby z jej wykonywania, nawet w sytuacji pełnego zabezpieczenia materialnego (64,27%).

Odtwarzanie postaw wobec pracy odbywało się z konieczności na płaszczy-

Tabela 5. W jakim stopniu odbywane studia odpowiadają podanym kryteriom? (N = 1083)

Kryteria ocen	W pełni	Raczej tak	Ani tak, ani nie	Raczej nie	Absolutnie nie
Dają dobrą teoretyczną znajomość studiowanej dziedziny	12,58	65,70	16,03	4,85	0,84
Nauczyciele akademicy wykazują kompetencję w zakresie wykładanej problematyki	11,57	62,97	18,38	5,22	1,87
Nauczyciele akademicy zyczliwie traktują studentów, jest dobra atmosfera na zajęciach	6,44	41,46	30,25	15,13	6,72
Studia te umożliwiają zdobycie prestiżowego zawodu	6,75	31,02	29,05	22,68	10,50
Jest dobra organizacja studiów (program, rozkład zajęć, system egzaminów, zaliczeń)	3,44	30,05	26,70	28,37	11,44
Ukończenie tych studiów daje szansę dobrego zarobku	3,18	26,64	29,25	24,39	16,54
Dają możliwość nabycia praktycznych umiejętności zawodowych	2,71	25,98	22,90	33,83	14,58
Ukończenie tych studiów daje możliwość dość łatwego znalezienia prac	1,78	19,25	34,95	27,85	16,17
Jest dobre wyposażenie techniczne (np.: aparatura badawcza, komputery itp.)	1,40	15,03	23,16	40,34	20,08

Tabela 6. Cechy dobrej pracy zawodowej (N = 1072)

Kategorie odpowiedzi	Liczba	% respondentów
1. Możliwość dobrego zarobku	515	48,04
2. Praca dająca poczucie osobistej satysfakcji	465	43,38
3. Dobra atmosfera wśród pracowników	325	30,32
4. Możliwość podnoszenia kwalifikacji, szkoleń, rozwoju	257	23,97
5. Możliwość samodzielnego, odpowiedzialnego działania	236	22,01
6. Dobra organizacja prac	227	21,18
7. Mała stresowość pracy	199	18,56
8. Odpowiednio ocenia się osiągnięcia pracowników	143	13,34
9. Interesujące, urozmaicone zajęcia	138	12,87
10. Pewność utrzymania miejsca pracy	128	11,94
11. Możliwość awansu	128	11,94
12. Uregulowany czas prac	112	10,45
13. Możliwość spotykania się z ludźmi, wiele kontaktów z ludźmi	96	8,96
14. Praca zgodna z wyuczonym za odem	91	8,49
15. Zdrowe warunki pracy (mała szkodliwość)	37	3,45
16. Dobre wyposażenie techniczne	29	2,71
17. Inne	11	1,03

nie deklaracji – niemal połowa badanych studentów (42,40%) nigdy nie pracowała zawodowo (zarobkowo). W ogólnym rozumieniu, praca pełni przede wszystkim funkcję źródła zarobku, dochodu (89,91%), pozwala na wypełnianie obowiązków wobec rodziny (39,17%) i stanowi podstawę samorealizacji (jest przyjemnością, radością – 45,19% oraz wartością nadającą życiu sens – 20,0%). W podobny sposób kształtują się oczekiwania dotyczące dobrej pracy zawodowej. Najwyższą rangę przypisano elementom materialnym, ale aspiracje wykraczają poza ten obszar, wiążąc się z potrzebami osobistego rozwoju pracownika i wyrażania siebie w sposób twórczy, samorealizacją, budowaniem więzi społecznych i określaniem własnego miejsca w społeczeństwie. Oczywiście jest więc, że bezrobocie, rozumiane zarówno jako brak pracy w ogóle (47,70%), jak też brak możliwości znalezienia interesującej pracy (23,19%), to najczęściej wskazywana przyczyna obaw związanych z najbliższą przyszłością. Powodowałoby to zaburzenie, a wręcz uniemożliwiałoby realizację planu życia.

W opinii studentów, normy merytokratyczne stanowią zasadniczą podstawę osiągnięcia sukcesu życiowego w Polsce. Otrzymaniu dobrego miejsca pracy sprzyja, według nich: duże doświadczenie zawodowe (39,96%), posiadanie poszukiwanego zawodu (35,39%), dyspozycyjność (28,76%) oraz wysokie wykształcenie (26,80%). Natomiast skutecznym sposobem uzyskania wysokiej pozycji materialnej są przede wszystkim: zdolności, talent (48,65%), prowadzenie własnej działalności gospodarczej (41,01%), wysokie kwalifikacje zawodowe (40,91%). W obu przypadkach jednak jako pierwszorzędnym czynnikiem sprawcy powodzenia wymieniono funkcjonowanie sieci układów i znajomości (ponad połowa badanych), co uznano jednocześnie za najsukcesowniejszy sposób poszukiwania pracy

(74,72%). Znacząca część studentów (44,03%) uważa też, że absolwenci uczelni wyższych mają obecnie mniejsze szanse na osiągnięcie sukcesu w życiu, niż mieli ich rówieśnicy dziesięć lat temu.

Pomimo tych faktów, zdecydowana większość młodzieży (74,53%) wyraża przekonanie, że obecnie w Polsce warto być pracowitym, bo wcześniej czy później przyniesie to korzyści...

¹ Do badań włączyłam dwie grupy porównawcze studentów IV roku: ekonomii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz kierunku zarządzanie i marketing w Politechnice Lubelskiej.

² Badania objęły 28 kierunków. Założona wielkość próby – 50% liczby studentów IV roku z poszczególnych kierunków (ok. 1100 osób). Ankieterami byli studenci III roku socjologii (rok akademicki 1999/2000), którym szczególnie dziękuję za wykonaną pracę.

³ W tabelach nr 2, 3, 4, 6 procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wskazać do trzech kategorii odpowiedzi.

⁴ Por. J. Gockowski. *Funkcjonalność uniwersytetu w perspektywie długiego trwania. W: Idea uniwersytetu u schyłku tysiąclecia*. SCHOLAR Warszawa 1998 s. 30-33.

⁵ Analiza wykazała występowanie zasadniczych różnic w ocenie procesu dydaktycznego i warunków studiów nie tylko ze względu na wydział, ale również pomiędzy studentami kierunków w ramach poszczególnych wydziałów. Prezentacja przekracza jednak ramy tego opracowania.

HYDROGRAFIA

Strumyki, potoki i rzeki stanowią wprawdzie wąskie wstęgi w obrębie kontynentów, ale o znaczeniu wyjątkowo ważnym i różnorodnym. Mogą odgrywać zasadniczą rolę w procesie historycznego rozwoju osadnictwa i państwowości. Rzeki i ich doliny tworzą oryginalne środowisko dla świata roślin i zwierząt. Cieki wodne tworzą jedno z zasadniczych ogniw w biosferycznym krążeniu wody. Specyfika wielu krajobrazów zależy od

rodzaju sieci rzecznej. Mogą też stanowić łącznik albo barierę typu ekologicznego między różnymi regionami, przez które przepływają. Rzekom i ich dolinom towarzyszą wzajemnie ze sobą powiązane specyficzne rodzaje procesów geomorfologiczno-geologicznych. Praktyczne znaczenie rzek, np. w rybołówstwie, transporcie wodnym, uprawianiu sportów wodnych oraz do celów turystycznych i rekreacyjnych, jest powszechnie znane. A

podczas wysokich stanów powodziowych mogą być sprawcami coraz częściej doświadczanych przeróżnych kataklizmów i nieszczęść.

Globalna całkowita objętość wody koryt rzecznych oceniana jest na ok. 2212 km³, co stanowi zaledwie 0,0002% całkowitej objętości wszystkich wód na kuli ziemskiej. Gdyby rzeczne wody rozlać w wyobrażeniu na płaskiej powierzchni Ziemi, utworzyłaby się ich warstwa o grubości zaledwie 2 mm. Wody rzeczne odprowadzają do mórz ok. 35 000 km³ wody w skali rocznej, co uformowałoby na kuli ziemskiej ich warstwę o grubości 57 mm. Wody w rzekach odnawiają się w ciągu

się także kupy z odległych stron Europy. Stąd też przy wszystkich ówczesnych szlakach handlowych, w miejscach przepraw przez Wisłę, powstawały pierwsze warownie, grody o charakterze celnym i obronnym, następnie rozwijające się w historyczne miasta, jak np. Kraków, Sandomierz, Kazimierz, Warszawa, Płock, Toruń i Bydgoszcz. W efekcie nad Wisłą osiedliły się różne kulturowe grupy plemion osadniczych: pucharów lejkowych (rejon kielecko-sandomierski), pucharów dzwonowatych (Górna Wisła i nad Odrą) oraz prasłowian kultury łużyckiej (rejon Warszawy). Z czasem nad Wisłą doszło do wzajemnej wymiany doświadczeń oraz zdobyczy z zakresu rolnictwa, przemysłu i życia codziennego. Miało to miejsce zarówno między wymienionymi grupami etnicznymi, jak i z mieszkańcami innych części Europy, np. Celtami, Scytami, Rzymianami, Germanami. Dzięki temu rejony Wisły stały się najważniejszymi ośrodkami w kształtowaniu i rozwoju państwowości polskiej.

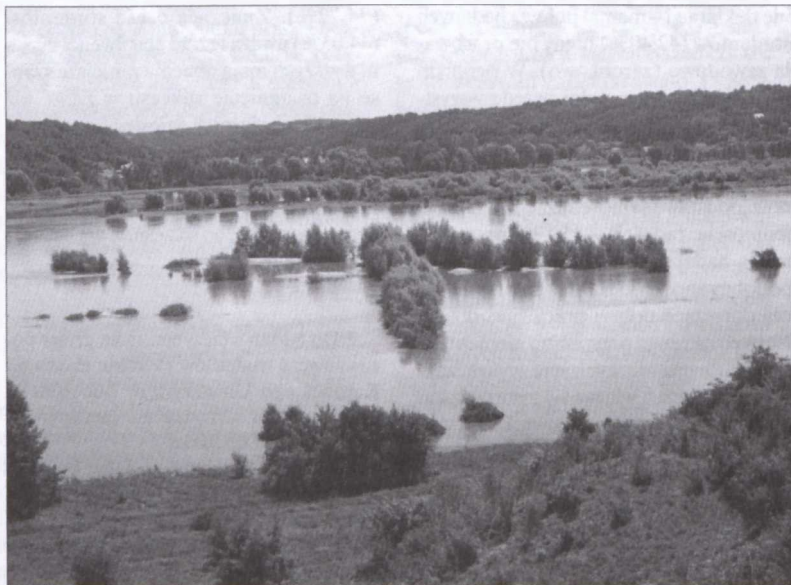
Intensywny rozwój żeglugi śródlądowej na Wiśle rozpoczął się w drugiej połowie XV wieku, po zakończeniu wojny 30-letniej, i trwał do drugiej połowy XVIII wieku, czyli do okresu rozbiorów Polski. W tym czasie przepływało po Wiśle w skali rocznej średnio 1200-1500, a w okresach szczytu 2000-5000 barek. W XVI wieku pojawiają się na Wiśle pierwsze statki osobowe, luksusowe, bo mające przewozić królów polskich. Między innymi często podróżowali po Wiśle w towarzystwie świty dworskiej Zygmunt III, Władysław IV, Jan III Sobieski.

Wisła od średniowiecza i czasów piastowskich, aż do współczesnego okresu rozwoju kolei żelaznej stanowiła najważniejszy szlak przewozowy i w kształtującym się państwie polskim, i w Europie. W Europie Wisła w XVI w. stała się najbardziej wykorzystywaną rzeką, mimo nie najlepszego przygotowania technicznego. Tylko dzięki Wiśle stał się np. Gdańsk już w XVI w. prawdziwą potęgą handlu europejskiego. Sławiano na Wiśle głównie zboże i drewno i inne produkty ziemi polskiej. Natomiast od Gdańska w górę Wisły transportowano zakupione za granicą różne towary, jak sukno, wonne korzenie, wino, piwo, owoce południowe i inne. O rozmiarach i znaczeniu szlaku komunikacyjnego Wisły świadczą budowane nad jej brzegami liczne murowane spichlerze oraz liczne zabytki architektoniczne wskazujące na bogatą przeszłość miast nadwiślańskich. Wisła pełni w Europie także ważne funkcje strategiczne. Potężne nadwiślańskie fortyfikacje wojenne, zachowane w różnym stanie, można podziwiać np. w Modlinie (u ujścia Bugu) i Dęblinie (przy ujściu Wieprza). W okresach rozbiorów Polski budowali albo wysadzali je dynamitem, zależnie od sytuacji frontowej, Prusacy, Austriacy i Rosjanie.

Niż Polski ma niewielki spadek ku północnemu zachodowi. Na tak położonym terenie rzeki zlewiska Morza Bałtyckiego zbierają o wiele większą część wód z dopływów prawobrzeżnych niż z lewobrzeżnych. Asymetryczny układ dorzeczy Wisły i Odry na nizinym terenie i brak wyraźnych działów wodnych, zbliża do siebie te dwie największe rzeki polskie, co praktycznie ułatwia ich połączenie odpowiednimi systemami kanałów wodnych. Przecięcie Wisły granicami państw zaborczych w okresie rozbiorów Polski oraz peryferyczne położenie tej rzeki na terytoriach okupantów, spowodowały to, że ta tak duża i ważna rzeka w Europie stała się od czasów historycznych najsłabiej zabudowaną pod względem hydrotechnicznym. W latach 1825-1839 połączono systemem kanałów dorzecza Wi-

HISTORYCZNA I WSPÓŁCZESNA ROLA WISŁY

Florian Świąć



Fot. 1. Stan powodziowy na Wiśle w rejonie Nasilowa i Kazimierza. Fot. F. Świąć, VII 1977 r.

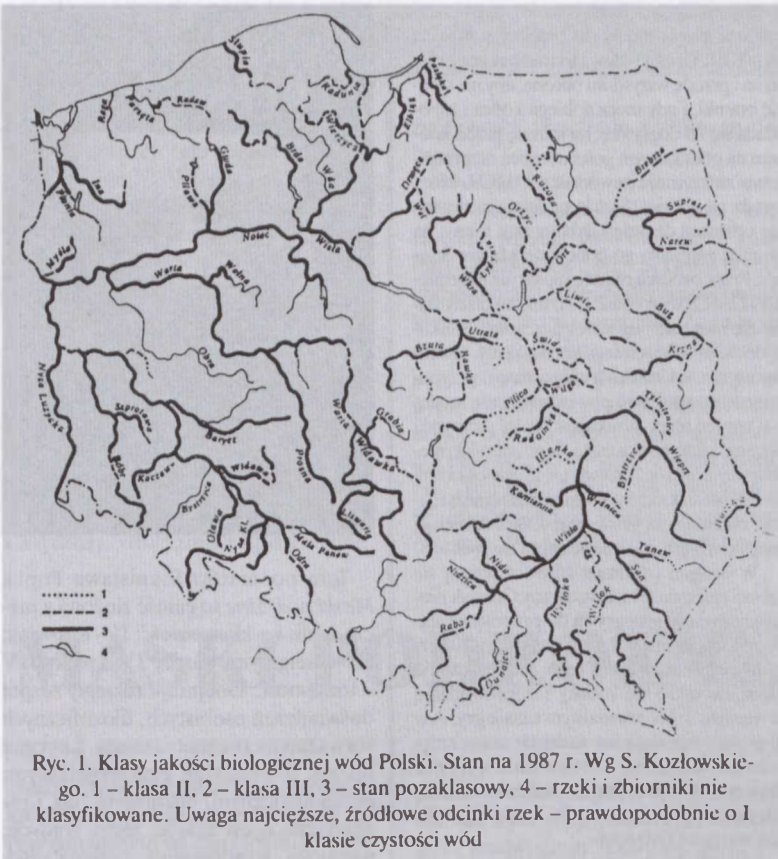


Fot. 2. Nieużytkowany, zrekultywowany kamieniołom na zboczu doliny Wisły. Nasilów koło Kazimierza. Fot. F. Świąć, VII 1977 r.

roku aż 28,5 raza, co znaczy, że przeciętnie co 12-13 dni. Czas potrzebny do wypełnienia wodą przez rzeki wgłębień oceanicznych, mając na uwadze ich obecny stan, wyniosłby 34 700 lat.

Wisła jest rzeką nierozzerwalnie związaną z rozwojem naszego kraju. Rzeką polskiego hymnu, opiewaną w niejednej pieśni ludowej, żołnierskiej i wielu utworach poetyckich. Znad Wisły najstarsze udokumentowane miejsca przebywania plemion ludzkich znane są już z okresu zlodowacenia środkowopolskiego, tzn. sprzed ok. 80 000 lat. Po ustąpieniu lodowców fala osadnicza przesuwiała się najpierw z południowych do północnych regionów Wisły, a następnie i na kierunku odwrotnym. Wisła przeciągała osadników ze wszystkich stron Europy. Wody i leśny rejon tej rzeki ze względu na bogactwo ryb, a także zwierząt łownych, stał się najpierw centrum osadniczym plemion koczowniczych żyjących z łowiectwa. Polodowcowe, rozległe obszary wdmowe w rejonie zbiegu Wisły i Bugu, po części, zalesione i obfitujące w wody powierzchniowe, bogate w zwierzęcą łowną i ryby, stały się dogodną bazą dla osiedlania się koczowniczej ludności myśliwskiej zamieszkującej północno-wschodnie rubieże Europy. Na żyznych terenach lessowych w rejonie sandomiersko-lubelskim, a także na równie żyznych czarnoziemach w rejonie kujawskim, osiedliły się plemiona wywodzące się z południowej Europy, znajdujące tam sprzyjające grunty dla uprawy roli i hodowli bydła.

Różne regiony Wisły obfitowały także w rozmaite, poszukiwane bogactwa naturalne, jak np. bursztyn – nad Bałtykiem, krzemień do krzesania ognia – w okolicy Chmielowa i Zawichostu, krzemień czarny do wyrobu grotów do oszczepów – nad Bugiem, krzemień woskowo-czekoladowy do produkcji narzędzi, jak siekiery – w Górach Świętokrzyskich oraz warzona sól – w rejonie Bochni i Wieliczki. Główny szlak poszukiwania, transportu i handlu wymienionych surowców prowadził wzdłuż nurtu i nadbrzeży Wisły. Z czasem w rejony nadwiślańskie zapuszczali



sły i Niemna. Od 1825 do 1834 roku wybudowano słynny tzw. Kanał Augustowski i zarazem odpowiednio technicznie zostały przystosowane do żeglugi rzeki Narew i Biebrza. Było to przemysłane posunięcie i pod względem politycznym. Przede wszystkim chodziło tu o omińnięcie odciętego przez granicę pruską ujścia Wisły i skierowanie żeglugi z Królestwa Polskiego przez Niemen i Windawę do Bałtyku. Generalnie inwestycja tej drogi wodnej nie została w całości zrealizowana, głównie na skutek konkurencyjnego w transporcie rozwoju kolei żelaznej.

Odpowiednie techniczne zagospodarowanie Wisły rozpoczęto dopiero po uzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Pierwszy bardzo szeroki plan wszechstronnego zagospodarowania Wisły został opracowany dopiero w 1956 r. Program ten zwany „Wisła” wprawdzie praktycznie nierealizowany jest stale zmieniany i uzupełniany. Przede wszystkim wchodziło tu w grę odpowiednie spiętrzenie wód w środkowym i dolnym biegu Wisły za pomocą 3-odcinkowego systemu 32-36 kaskad. Umożliwiłoby to między innymi normalną żeglugę barek o nośności do 1750 ton. Zaplanowano także kanałowe połączenie Wisły i Odry tak zwanym kanałem Śląskim z europejskim systemem wód śródlądowych. W planie było także uzyskanie połączenia żeglugowego Wisły z Bugiem przez Lubelskie Zagłębie Węglowe – Kanałem Lubelskim oraz ujściowego odcinka Wisły z Portem Północnym – Kanałem Nadbałtyckim. Łączna pojemność kilku wybudowanych zapór wodnych na Wiśle i w jej dopływach wynosi zaledwie 1,6 mld m³ wody. Zakładano, że do roku 2000 zostaną wybudowane w dorzeczu Wisły wielozadaniowe zbiorniki wodne o pojemności 2,6 mld m³ wody, a także wiele mniejszych ujęć wodnych dla rolnictwa o pojemności 2 mld m³ wody. W sumie wszystkie zaplanowane i po części zrealizowane zbiorniki wodne w dorzeczu Wisły są w stanie zgromadzić zaledwie 20% traconego sumarycznie co roku odpływu wód rzecznych.

Normalna żegluga na Wiśle jest możliwa tylko w dolnym jej biegu, od Torunia do Gdańska. W środkowym odcinku Wisły żegluga na większą skalę może odbywać się tylko przez 150 dni w roku i to z okresowymi przerwami, w zależności od

stanu wód. Na uwagę zasługują sukcesywnie likwidowane na Wiśle stanowiska historycznych, śródlądowych portów: w Krakowie, Sandomierzu, Warszawie (na Pradze i Żeraniu), Płocku, Malborku i Bydgoszczy. Jako ciekawostkę należy podać, że prawdopodobnie z kamienia wydobywanego z kamieniołomu w Nasitowie koło Kazimierza (fot. 2) i spławianego Wisłą Krzyżacy budowali zamek w Malborku.

Wisła z całej krajowej sieci rzecznej odprowadza ok. 55% ogółu wód powierzchniowych. Średni okres zalegania pokrywy lodowej na Wiśle jest bardzo długi, maksymalnie wynoszący np. pod Krakowem i Warszawą kolejno 52 i 63 dni. Z reguły w słabo uregulowanych odcinkach dochodzi do bardzo dużych okresowych spiętrzeń stanu wodnego, wynoszących np. pod Krakowem, Warszawą, Toruniem i Łezewem kolejno – 7, 6, 8, 5 i 9,5 m ponad średni stan poziomu wodnego. Podczas letniej powodzi w 2001 r. na Wiśle maksymalny stan podniesionych wód wynosił np. w Dęblinie 616 cm, czyli o 416 cm powyżej średniego ich poziomu (200 cm). W okolicach Zawichostu poziom wód wiślanych podniósł się wówczas do 834 cm, czyli znacznie powyżej stanu ostrzegawczego (460 cm) i sytuacji alarmowej (620 cm). Częstotliwość i gwałtowność powodzi wiąże się w dużym stopniu z uhytkiem powierzchni bagien, torfowisk i lasów o dużej zdolności retencyjnej wody. Gdy w XIX w. powodzie w dorzeczu górnej Wisły występowały raz na 4,2 lat, to w połowie XX w. notowane są raz na 2,8 lat. Regulacja naszych rzek trwa od niepamiętnych czasów. Zasadniczo wiąże się ona z wyprostowaniem ich koryt, budową wałów przeciwpowodziowych, tam, jazów itp. O historycznej regulacji Wisły świadczy nakaz Zygmunta I z 1511 r., dotyczący natychmiastowego zniesienia zakładania jazów, grobli i młynów. Budowle te przyczyniły się do zmniejszenia spadku rzeki, a przez to m.in. do tworzenia się w korytach zatorów z drzew i innych наносów, a także do zabagniania dolin. Wisła częściowo uregulowana jest w biegu górnym, a w dolnym biegu – niedoskonale lub zupełnie brak na niej jakiegokolwiek regulacji. Do niedawna jeszcze Wisłą przewożono się zale-

dwie 2-3 tysięcy ton materiałów, głównie żwiru, kamieni i piasku, rzadziej artykułów przemysłowych i rolniczych. Planowane było prawie 7-krotne zwiększenie transportu na Wiśle. Sumaryczny transport różnego rodzaju rumowiska skalnego unoszonego przez wody Wisły waha się w granicach: od kilkuset tysięcy do 1 mln ton w górnym biegu, ok. 3 mln ton – w biegu środkowym, do ponad 2 mln ton – w biegu dolnym.

Wisła odznacza się wyjątkowo charakterystycznym kształtem przebiegu, jakby obejmując swymi ramionami wszystkie ważniejsze regiony Polski od Karpat i Sudetów po Bałtyk (ryc. 1). W tej sytuacji spełnia ona nader ważną rolę ekologiczną, ale niestety tylko częściowo zbadaną. Wisła przede wszystkim stanowi ekologiczny pomost na całej swej przestrzeni przebiegu. Wody tej rzeki wynoszą i rozprzestrzeniają diaspory i całe okazy roślin od Sudetów i Karpat w kierunku Bałtyku. A od Bałtyku aż do Karpat ciągną w niej ławice niektórych ryb i innych zwierząt wodnych. Z drugiej strony – przez szersze fragmenty doliny Wisły nie mogą przedrzeć się rozprzestrzeniające się ze wschodu na zachód lub z zachodu na wschód populacje wielu roślin i zwierząt.

Dolina Wisły na całej swej przestrzeni ma krajobraz nader swoisty, postaci fizyczno-geograficznej i ekosystemowej. Wspaniała charakterystyczna pierwotna roślinność doliny Wisły, podobnie jak i w innych dolinach rzecznych, została znacznie przeobrażona lub całkowicie zniszczona w wyniku nader chaotycznego zagospodarowania doliny i przez nasilone żywiołowe stany wylewo-

we. Trudno pogodzić się z faktem, że nigdy już nie dowiemy się, jak naprawdę wyglądały pierwotne słynne np. bagna i łęgi nadwiślańskie. Mimo to wiele naturalnych elementów szaty roślinnej i fauny spotkać można wyłącznie lub najczęściej w wodach Wisły i na jej terasach.

Wisła na skutek jej nieuregulowania dostatecznego na wielu i dużych odcinkach wyróżnia się wśród innych rzek polskich stosunkowo dużą zdolnością do samooczyszczania się. Biologiczną jakość wód Wisły i innych rzek kraju przedstawia ryc. 1. Zaledwie na ok. 8-kilometrowym odcinku, na początku górnego jej biegu, posiada wody o I klasie czystości. Poza tym wody wiślane z uwagi na coraz większy i pozaklasowy stan ich zanieczyszczenia w coraz mniejszym stopniu lub zupełnie nie nadają się do praktycznego gospodarczego wykorzystania. Królowej naszych rzek, podobnie jak i pozostałym jej siostrzom grozi całkowita degradacja biologiczna, utrata pierwotnego wielkiego znaczenia pod względem ogólnoprzyrodniczym, turystycznym i rekreacyjnym.

Każda z rzek ma prawo do wysokich stanów wód i rozlewów powodziowych. Aktualny stan zagospodarowania doliny Wisły jest generalnie taki, że sprzyja on przede wszystkim nasileniu się wylewów powodziowych, powodujących przeróżnego rodzaju kataklizmy, tragedie ludzkie. Na rozlewy Nilu oczekują Egipcjanie jako w zbawienne użyczenie wyjąłowanych pustynnych pól uprawnych. Rozlewy wód naszych rzek również nioszą żywe materiały, ale przeważnie skażone i zanieczyszczone.



Fot. 3. Sukcesja roślinności wodnej (zbiorniska grążela żółtego) w martwej odnodze (tacha) Wisły. Sandomierz. Fot. F. Świąś, VII 2001 r.



Fot. 4. Pełnia lata w nadwiślańskiej wiosce. Podgórze, Kazimierski Park Krajobrazowy. Fot. F. Świąś, V 2000 r.

Z akademickich aren sportowych

MEDALOWA PASSA TRWA!



Srebrna drużyna UMCS

Klub Uczelniany AZS UMCS wraz ze Studium WF i Sportu 14-17 lutego był organizatorem Mistrzostw Polski Uniwersytetów w halowej piłce nożnej w ramach XXI Edycji Mistrzostw Szkół Wyższych. Zawody rozegrano w przestronnej hali Akademii Medycznej przy ul. Chodźki. Sędziwa hala AOS przy ul. Langiewicza nie ma bowiem wymiarowego boiska i tego typu zawodów nie możemy rozgrywać we własnych obiektach. I chyba długo jeszcze nie rozegramy, bowiem rozpoczęcie budowy (planowane od kilku lat) nowej pełnowymiarowej hali nie zostało przez władze Uczelni uwzględnione w żadnych planach.

Mistrzostwa rozpoczęły się tradycyjnie od konferencji technicznej, weryfikacji zawodników i najbardziej oczekiwanej przez wszystkich ceremonii losowania do grup eliminacyjnych (tym razem było ich cztery) z rozstawionymi zespołami-faworytami. W tym roku były to drużyny uniwersyteckie ze Szczecina, Olsztyna, Łodzi i UMCS (obrońca tytułu); jednak jak pokazały mecze tylko dwie z tych drużyn „zameldowały” się w ścisłej czołówce, ale nie uprzędzamy faktów. Należy dodać, iż rywalizacja w tym roku była niezwykle ciężka, ponieważ do mistrzostw przystąpiło aż czterdzieści Uniwersytetów (ze wszystkich obecnie siedemnastu).

Następne dni przyniosły już emocje czysto boiskowe. Każdy mecz był inny – jedne były ciekawsze, inne trochę nudniejsze, jednak na boisku cały czas wrzała zacięta walka, zaś im wyższa stawka, tym mecze były bardziej emocjonujące. Nasza drużyna wylosowała tym razem łatwiejszą niż zwykle grupę eliminacyjną z Krakowem i Toruniem. W pierwszym meczu futbolistów UMCS nie sprawili zawodu, pokonując zdecydowanie Uniwersytet Jagielloński 4:0 po bramkach Pawła Ponieważy, Arkadiusza Maksymowicza, Arkadiusza Siarkowskiego i Bartłomieja Mańki, stając się faworytem (zresztą oczekiwanym) do wygrania swojej grupy eliminacyjnej. W drugim meczu eliminacyjnym piłkarze UMCS dokonują formalności, zwyciężając studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 3:2. Wszystkie bramki dla naszych barw zdobył tym razem Marcin Styrnik.

Po zakończeniu meczów eliminacyjnych, drugiego dnia zawodów przystąpiono do rywalizacji pucharowej: w meczu ćwierćfinałowym nasi trafiają na swojego odwiecznego rywala z ostatnich meczów finałowych poprzednich mistrzostw, czyli studentów

Uniwersytetu Szczecińskiego. Emocjami i składnymi akcjami ćwierćfinał ten mógł obdarować kilka spotkań, równa gra obu drużyn i niemożność osiągnięcia przez którąś z nich wyraźnej przewagi tylko podgrzały atmosferę na boisku i trybunach.

Przez całą połowę bramkarze obu drużyn mieli ręce pełne roboty. Podobnie jak sędziowie, którzy musieli podejmować ciężkie decyzje, które nie przysparzały im przyjaciół wśród kibiców jednej i z drugiej drużyny. Do przerwy prowadzą studentci UMCS 1:0 po bramce Pawła Ponieważy. Gdy tuż po przerwie Arkadiusz Maksymowicz podwyższa na 2:0, wydaje się, iż jest po meczu. Nic z tego. Szczecinianie to zbyt doświadczony i ambitny zespół, który ostro zabiera się do roboty i ku rozpaczy kibiców doprowadza do wyrównania 2:2. Ale to nie koniec emocji. Nasi też przecież „nie na jednym boisku chleb jedli” i po bramce Marcina Styrnika ponownie obejmują prowadzenie 3:2. Do końca pozostaje niewiele czasu i gdy kibice UMCS szykują się do po meczowej fety, prosty błąd pod własną bramką powoduje utratę gola przez nasz zespół, odraczając radość ze zwycięstwa. Szczecinianie znowu potrafili wyrównać w końcówce regulaminowego czasu. A więc dogrywka. Nie przynosi ona jednak rozstrzygnięcia i o awansie do półfinału decydować będą rzuty karne. Po czterech seriach bez pudła z obu stron, czyli 4:4. Dopiero w piątej serii dochodzi do rozstrzygnięcia, w którym zawodnik ze Szczecina posyła piłkę obok bramki. Rozpacz szczecinian przeplata się z ogromną radością studentów UMCS, którzy tym samym znaleźli się już w strefie medalowej.

W pozostałych ćwierćfinałach Gdańsk pokonuje wyraźnie Poznań 4:1, Olsztyn męczy się z Łodzią i wygrywa dopiero po dogrywce 3:2. W ostatnim ćwierćfinale Kraków po dramatycznym meczu niespodziewanie eliminuje studentów z Wrocławia po serii rzutów karnych 7:6.

Późnym wieczorem drugiego dnia mistrzostw dochodzi do meczu półfinałowego pomiędzy UMCS a Olsztynem, który jak się później okazało odcisnie się piętmem na dalszej części zawodów. Ale po kolei. Mecz ten określano jako przedwczesny finał, ponieważ obie drużyny wyróżniały się najbardziej spośród pozostałych. Sam mecz jest niezwykle wyrównany i pada w nim mało bramek. Pierwszą strzelają gospodarze – niezawodny Mar-

cin Styrnik. Jednak jeszcze przed przerwą olsztynianie wyrównują i do przerwy notujemy wynik 1:1. Druga połowa to uważna gra z obu stron i przede wszystkim obrona, aby nie utracić bramki. I gdy mecz dobiega końca i zapowiada się na dogrywkę, na minutę przed końcem na polu karnym gości obrońca nieprzepisowo zatrzymuje zawodnika UMCS, który upada na parkiet. Sędzia podejmuje niezwykle odważną decyzję i dyktuje rzut karny; na bramkę zamienia go ponownie Marcin Styrnik. Przez ostatnią minutę nic się już nie zmienia i UMCS wygrywa 2:1. Po meczu olsztynianie nie mogą się pogodzić z przegraną i szukają dookoła winnych tego stanu rzeczy. Awanturą nie ma końca, a cała sytuacja przypomina stare sportowe powiedzenie: nie sztuką jest wygrać mecz, sztuką jest umieć przegrać i docenić klasę przeciwnika. Tego zabrakło niestety zawodnikom z Olsztyna, którzy obrażeni na cały świat podczas ceremonii wręczania medali zakładają na głowy czapeczki i odbierają medale wręczone przez Rektora do ręki.

W drugim półfinale również dzieją się rzeczy ciekawe. Faworyzowany Gdańsk niespodziewanie przegrywa do przerwy ze słabym Krakowem 0:2 i zanoszą się na supersensację. Jednak nie z tego. Gdańszczanie biorą się ostro do roboty i doprowadzają do remisu 3:3 w normalnym czasie gry. A w dogrywce nie dają już żadnych szans zmęczonym krakusom i ostatecznie wygrywa faworyt 5:3. Tak więc przed ostatnim dniem wszystko staje się jasne. W finale UMCS i Uniwersytet Gdański.

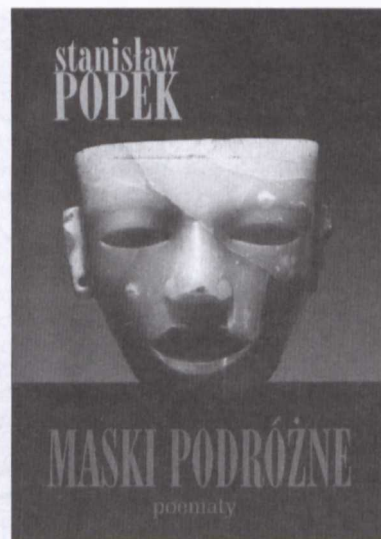
Ostatni dzień zawodów natchnął do gry tylko ekipy ubiegające się o najwyższe laury. W pozostałych meczach raczej bez emocji. Drugi reprezentant Lublina – KUL pokonuje w meczu o 11 miejsce Uniwersytet z Białegostoku, Toruń ulega Warszawie w meczu o 9 pozycję, Łódź pokonuje Wrocław w batalii o 7 miejsce; o 5 miejsce walkę wygrywa Szczecin, pokonując Poznań. Olsztyn musi się zadowolić „tylko” trzecią lokatą, pokonując w meczu o nią Uniwersytet Jagielloński.

I w końcu nadszedł czas finału, który oglądali zaproszeni goście na czele z rektorem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej prof. dr. hab. Marianem Harasimiukiem, który jak zwykle trzymał kciuki za studentów swojej Uczelni. Mecz finałowy obfituje w bramki, a prowadzenie przechodzi z jednej na drugą stronę. Do przerwy notujemy remis 3:3. Gdy tuż po przerwie nasi za sprawą Arkadiusza Maksymowicza obejmują prowadzenie 4:3, wydaje się, iż nasi opanują sytuację i zakończą mecz zwycięsko. Jednakże plan ten pokrzyżowała bolesna kontuzja naszego najlepszego bramkarza Adama Brała. Dwie stracone w prosty sposób bramki niweczą wszystko i „tylko” srebro zawisa na piersiach piłkarzy studentów UMCS.

Zgodnie z akademicką tradycją po meczu finałowym następuje ceremonia wręczania medali, nagród i dyplomów. Rektor UMCS gratuluje medalistom, a w szczególności srebrnym studentom naszego Uniwersytetu. Drużynę tworzyli: Adam Bral – fizyka, Armand Palica, Jacek Hołysz, Marcin Styrnik – trzech z pedagogiki pracy socjalnej z wychowaniem fizycznym, Arkadiusz Siarkowski – edukacja artystyczna w zakresie sztuki plastycznej, Paweł Marzenowski, Bartłomiej Mańka obaj z ekonomii, Dawid Błaszczak – prawo, Dariusz Dudziak, Arkadiusz Maksymowicz, Paweł Ponieważ i Paweł Mierzwa – wszyscy z administracji, trener mgr Tomasz Bielecki.

Ponadto Adam Bral (UMCS) został wybrany najlepszym bramkarzem mistrzostw. Tytuł najszlachetniejszego piłkarza przyznano Marcinowi Skolimowskiemu z Gdańska, któremu głównie studenci znad Bałtyku zawdzięczają zdobycie złotego medalu. Królem strzelców z 11 golami został Klaudiviusz Hirsch z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Nagrody dla najlepszych ufundowały Zakłady Energetyczne „LUBZEL” S.A. oraz „Lubella” S.A.

Dariusz Wierzbicki



Tom poematów Stanisława Popka *Maski podrózne* to całość złożona z pięciu cykli: I – klasycyzm; II – człowiek; III – pielgrzymowanie; IV – piękno; V – tożsamość. Obejmuje rozległy zespół doświadczeń osobistych, filozoficznych rozważań na rozmaite tematy. Liryczne obrazy o wymiarze egzystencjalnym, psychologicznym, duchowym, jak i realistyczne opisy miejsc, ludzi, tradycji, wyznania, wspomnienia, pytania retoryczne, zwierzenia, ekspresję stanów wewnętrznych z powodu cierpienia czy wzruszenia pięknem. Tę złożoną konstrukcję łączą w „całość” rozważania o sensie istnienia oraz istocie człowieka.

Autor usiłuje przekazać emocje, działania i postawy osoby ludzkiej – fenomeny, które mogą się ujawniać i rozwijać tylko w utworze sporych rozmiarów, ale zasadniczo lirycznym, dlatego celowo okazuje się wybór formy poematu.

Idee znane z *Biblii*, filozofii i literatury klasycznej w zbiorze nabierają nowego blasku, widziane z perspektywy współczesności. Według wizji poetyckiej poznanie świata jest ważne, ale nie mniej istotne znaczenie ma pytanie „Kim jestem?”, bowiem człowiek jest tajemnicą: „spoglądasz w siebie, // to jak spacer niby znany, // a jak w mrocznym labiryncie. // Usiuhjesz poznać to »realne ja«” (*Wymiar wewnętrzny*).

Książka Popka, zespalając elementy etyczne i estetyczne, mówi o rzeczach ponadczasowych, pragnie określić takie uniwersalne kategorie, jak miłość, piękno, dobro, prawda, wiara: „blask wiecznej nadziei // drogę ci wyznaczył”, „jeżeli coś wiecznie trwa, // to nadzieja” (*Wymiar wewnętrzny*), ale dla niej trzeba mieć „serce dzielne” (*Idziesz w czas nowy na przelaj*). Podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o sens istnienia człowieka. Łączy postawę filozoficzną z poetycznością, katastrofizm z romantycznością. O napięciu emocjonalnym świadczą obrazy antonimiczne, wskazujące na dualizm świata (dobro – zło; życie – śmierć; tradycja – wynarodowienie; wolność – niewolnictwo) i człowieka: „jednym wiosłem // przekraczasz Styks, // drugim // trzymasz się brzegu trwania” (*Wymiar wewnętrzny*). Poeta próbuje analizować egzystencję człowieka: „Zniewolony // walczysz o skrawek wolności // gdyś wolny // wypychasz głowę w paszczę zniewolenia” (*Odslony rzymskie*) oraz szuka odpowiedzi na pytania: „co człowiek myśli o sobie, o innych, o świecie, o Bogu?”, „czego czło-

KSIĄŻKI

wiek pragnie?", „dlaczego cierpi?", „jakie wartości preferuje i co dla niego jest najważniejsze?". Według poety istotne są nawet rzeczy i czyny drobne, na pierwszy rzut oka niezauważalne. Przedstawia on dzieje świata w postaci koła, fakty historii starożytnej nakładając na realia współczesne (np. *Z podróży do Itaki, Odslony rzymskie, Icaria*). W relacji wiara – filozofia autor poematów daje przewagę wierze, nie fanatycznej, a poszukującej, wyzwolającej sumienie (*Odslony rzymskie*), które może rodzić ból (*Etiuda kijowska*).

Poprzez nawiązywanie do tradycji klasycznej, stoicyzmu i epikureizmu,

życzliwości, tworzeniu wspólnego dobra.

Podmiot liryczny ujawnia twórczą osobowość filozofa-realisty i poety-marzyciela. Między tymi biegunami znajduje się człowiek z jego prawem do poszanowania ludzkiej godności i obowiązkiem zachowania sumienia. Zwraca się on do Boga, świata, ludzkości oraz do konkretnych osób. Jest bardzo czynny: pyta, deklaruje, pragnie, konstatuje, szuka, potępia, zwierza się, tłumaczy, ale nie poucza, apeluje, ale nie narzuca: „Ty całuj chleb // Święty chleb // Szcerniałe skórki chleba dają życie” (*Maska*). Proponuje: „posłuchaj... po-

MASKI PODRÓŻNE

autor wyraża helleńską ideę, zgodnie z którą życie jest dramatem, należy być przygotowanym na cierpienie, ale również trzeba umieć odnajdywać w nim pozytywy i cieszyć się nimi, nie tracąc nadziei, bo „prawda jest córą czasu” (*Do Michała Anioła*). Poprzez pierwiastki romantyzmu: motywy „wiary”, „lotu”, „skrzydeł”, „ptaka”, „słońca”, „światła”, „ciepła”, kolory (błękitny, niebieski i różowy) podmiot liryczny zbioru pragnie „zatrzymać na moment marzenia”. Modli się też „o drogę wiecznego niebytu // o godność ostatniej chwili // o ciszę wieczności” (*Wymiar wewnętrzny*), pragnie wyjść na „spokojne błękitu” (*Dzieci jedyne Boga*). Dlaczego tak ważne są lot, marzenie, światło, słońce, odpowiada strofa: „gdzieś lot ku słońcu [...] życie nowe stwarza [...] z wiarą w ołtarze // i znaki istnienia” (*Ptakom błękitnym*). Symbolizuje to przekraczanie samego siebie „tu” i „teraz”. Dlatego podmiot liryczny deklaruje: „wierzę ptakom // tak jak kromce chleba” (*Ptakom błękitnym*). Symbol ptaka i kromki chleba to wyraz wiary w bezinteresowność, szlachetność, zwycięstwo prawdy.

W tomie został wykreowany człowiek spragniony czysty, ciepła, miłości, prawdy, wolności, wyciszenia, czułości, wiary, otwartości – wszystkiego, co buduje szczęście. Jeśli cisza „niesie poczucie istnienia” (*Tryptyk muzyczny*), pozwala wsłuchać się w siebie, to hałas odsuwa człowieka od samego siebie, od człowieczeństwa (*Z podróży do Itaki*): „nadmiar tłum wtlacza nas w samotność” (*Czwarty wymiar*). Argumentacja racji oraz propozycja bohatera: „podaj rękę // uwierz // że serca mogą się jednoczyć // bez słów [...] podaj rękę by obdarzyć się wiarą w sens istnienia [...] podaj rękę. // Przeprowadzę ciebie // przez wąską kładkę // życia” (*Przeprowadzę ciebie do sensu istnienia*), dają podstawy, by twierdzić, że humanistyczna idea książki zbliża się ku filozofii personalistycznej. Pragnienie wyprowadzenia człowieka na właściwą drogę, uchronienia go od zagubienia i bólu, staje się potwierdzeniem konkluzji, że sens życia człowieka tkwi we wspólnotowości, wzajemnej

patrz” (*Odslony rzymskie*), „poczekaj” (*Etiuda kijowska*). Konstatuje: „w ciągłym rozdwojeniu” człowiek może tylko marzyć o cieszeniu się życiem oraz bliżnim: „Ja ciebie snem // z mroku wykradłem // i może we śnie // byłem // szczęśliwy” (*Poliptyk z Tylicza*). Ujawnia genetyczną niezrealizowaną ludzką pragnień: egoizm: „byłem spragniony prawdy // a ty nakarmiłeś mnie kłamstwem // poszukiwałem miłości // a ty obdarzyłeś mnie fałszem i zdradą // byłem samotny, // a ty opuściłeś mnie w chwilach rozpacz” (*Ptakom błękitnym*), strach, nienawiść, przewrotność, pychę, brak tolerancji: „do gardła skaczesz każdego odmienności” (*Dzieci jedyne Boga*). Zło wywodzi z egoizmu i przewrotności człowieka, nie z fatum: „umysł szalone tworzą manifesty, te mamiła // szczęścia tu na ziemi” (*Icaria*). Katastroficzną wizją rodzi pytanie: „gdzie człowiek godzin // jest miana człowieka?” (*Dzieci jedyne Boga*). W sytuacji współczesnych, skazanych na osamotnienie, pytanie: „czym jest cierpienie w samotności?” (*Do Michała Anioła*), wydaje się niezwykle aktualne.

Mimo uświadomienia, że zło stanowi nieuniknioną część rzeczywistości, jest trwałe, żywotne, krzykliwe, agresywne, podmiot liryczny twierdzi, że nie ma ono znamion wszechmocy, wieczności, a najważniejsze jest to, że mimo jego obecności człowiek nie przestaje kochać życia, że nienawidzi „bezsens trwania” (*Epizody*), że „płonie ogniem pożądania raj na ziemi” (*Etiuda kijowska*), „idzie i pada // pada i idzie, // a snem // unosi się w przestrzeń ku słońcu” (*Icaria*). Witalność człowieka ujawnia podejmowanie przez niego „trudu Szyfa” (*Wymiar wewnętrzny*), „mała iskierka nadziei i odwaga na pragnienie świata” (*Czwarty wymiar*) budzi pragnienie „dorównywania bogom Olimpu”, wątplenie i tęsknotę za nieznanym, pokusą „zerwania jabłka” (*Icaria*). Ocalenie człowieka i świata leży w miłości, ale wymaga ona odpowiedzialności i odwagi, kreatywności i walki, dlatego „tylko ptaki wiosny // mają odwagę na miłosne trele” (*Idziesz w czas nowy na przelaj*).

Mimo rozczarowań podmiot liryczny nie przestaje pragnąć dobra i piękna, świadomy, że wymagają one gorliwego wysiłku i poświęcenia: „Wybierałeś piękno z piękna // a piękno z cierpienia // i miłości czystej” (*Do Michała Anioła*). Za źródło piękna uważa sztukę, która „ma wymiar wieczności” (*Corrida w cynobrze*), wywołuje wzruszenie. Podmiot zachwyca się urodą świątyń i zabytków (*Etiuda kijowska*), przyrody (*Obrazki z Nałęczowa*). Człowieka (*Szkic do portretu...*) utożsamia z „tańczącą gwiazdą”, o której „gdy spada”, mówi „że człowiek odchodzi” (*Wymiar wewnętrzny*).

Wieloaspektową symbolikę zbioru wyrażają motywy: maski, lotu, ptaka, rzeki, lustra, wolności, cierpienia, miłości, sumienia. Według wizji poetyckiej (*Maski*). Maska z jednej strony jak tarcza chroni przed niebezpieczeństwem, lecz z drugiej strony zniewala, zmusza do gry, fałszu, odbiera radość i naturalność. Symbolizuje zło: dwulicowość, obłudę, wygodnictwo, strach, niepewność, niewolnictwo duchowe, utratę tożsamości. Potrzaskana, złożona z elementów, tajemnicza milczy i gra, elastycznie reagując na rzeczywistość i ukrywając prawdę. Dlatego człowiek w masce utożsamiany jest z kameleonem, motylem. Bohater jest świadom tego, że człowiek lub maska nie są złem samym w sobie, a lecz skutkiem zła, które zmusza do fałszu: „W krainie smutnej baśni [...] wszyscy tańczą w maskach // Kłownów smutnych” (*Maska*). Poszukując odpowiedzi na pytanie dotyczące żywotności maski, za jedną z przyczyn uważa „serce wiotkie jak trzcina” (*Maska*). Stawia pytanie: „czy potrzebna jest człowiekowi maska?” i dochodzi do wniosku, że można jej użyć w sytuacji, gdy zagraża zło, natomiast generalnie człowiek powinien być szczerzy, powinien umieć odróżniać dobro od zła: „Padnij na kolana [...] Przed Matką nie musisz grać [...] Dostojność maski masz w sobie” (*Maska*).

Optymistyczny promień wnoszą motywy „ptaka”, „lotu”, „słońca” i „światła”, symbolizując pragnienie człowieka wznieślenia się ponad szarość i inne rodzaje zła na ziemi (*Odslony rzymskie*). Motyw „oczu”, symbolizujący poszukiwanie przez człowieka tożsamości, ukazuje cierpienie, niepokój, smutek, strach lub odwrotnie: zdziwienie, zachwyt, miłość: „I nie wiesz, kim jesteś // Przyglądasz się w lustrze oczom” (*Wymiar wewnętrzny*). Oczy modlące się, wpatrzony w niebo, obraz Chrystusa, Matki Bożej, „zwrócone w siebie // w swój lęk, bunt, // w płomień pragnienia” (*Do Michała Anioła*), „świejące rozognione sępią // blasku niezliczonych świec” (*Etiuda kijowska*) są przeciwieństwem oczu „szklanych”, milczących, martwych. Starotestamentowy motyw „łaski mądrości” wskazuje, że bez tej wartości świat staje się własnością „aniołów bezskrzydłych”, pełnych zabójczej pychy (*Ptakom błękitnym*).

Wśród wielu podjętych w zbiorze Stanisława Popka centralne miejsce zajmuje problem tożsamości człowieka i narodu. Rozważania historyzoficzne dotyczą wielu zagadnień: pamięci historycznej, tradycji, prawa i obowiązku,

etyki, w której centrum jest miłość i sumienie: „Pan nasz tam, // gdzie ludzkie sumienie” (*Odslony rzymskie*), luna pamięci rozświetla sumienia” (*Polskie groby*). Zastanowienie się nad historią i tożsamością narodu polskiego poeta łączy z rozważaniami dotyczącymi faktów ze współczesności. Ujawnia antynomie Polski, gdzie „w Kraju Częstochowy, w Kraju Targowicy” (*W moim kraju*) obywatel czuje się zagubiony i staje się zdradca własnych idei: „i nikną własne drogowskazy w ciemni, // i bałwochwalcze nowym bożkom // oddają pokłony” (*W moim kraju*). Z jednej strony dumny z patriotyzmu: „gdy wybije nieszczęsna godzina // każdy zasłania własną pierś niwą”, i zachowania tradycji oraz wiary: „Gdziekolwiek byłeś z nadzieją powrotu, // z modlitwą na ustach // i węzełkiem ziemi, // słałeś wspomnienia do Matki-Ojczyzny” (*Polskie groby*), z drugiej strony potępia brak jedności: „gdzie dwóch // tam po trzykroć różna myśl się rodzi”, prymitywizm: „najszlachetniejszy czyn wykpią // i znieczą // prześmiewcy jak chwasty // odęci z zadrzości // pusto rozmodleni” (*W moim kraju*). Refleksje historyzoficzne ujawniają poczucie kresowości bohatera lirycznego, który szuka przyczyn tragicznego losu mieszkańców Ukrainy, zachwyca się pięknem obfitej przyrody, młodych „kijowianek”, pieśni i muzyki ludowej, Ławrą Piecherską, której dzwony mimo wszystko „niosą przesłanie wolności” (*Etiuda kijowska*).

Poeta apeluje o zachowanie pamięci historycznej, argumentując: „nie znasz własnego imienia i nie znasz jutra” (*Kim jesteś*), rdzenia kulturowego, którym jest rodzina, religia, język. Pragnie obudzić miłość do ojczyzny (*Obrazki z Nałęczowa*), do wartości narodowych: „Wniknij w Norwida, // wstąp na Skałkę albo ukłknij...” (*Do Michała Anioła*), „wybielmy opłatkiem sumienia zawzięte // A ty Panie chroń nas // od gorliwych poprawiaczy świata” (*Polskie potrawy wigilijne*). Uważa, że tradycja kulturowa ma być dla współczesnego człowieka wzorem do naśladowania oraz inspiracją do zachowania tożsamości. Dlatego tak emocjonalny wydaje się trzykrotny apel: „zostań”, co znaczy – zostań sobą, mimo że „dusza ci jęczy” (*Wędrowka pielgrzyma*).

Książka Stanisława Popka *Maski podrózne* podejmuje problemy pogłębiającego się kryzysu współczesnej cywilizacji, załamania się podstawowego systemu wartości: „co znaczą dzisiaj takie słowa dziwne // jak miłość, wierność // te kościotrupy dawnego słownika” (*Dzieci jedyne Boga*). Wskazuje na brak autentyzmu, na maskowanie tragizmu losu człowieka, który stara się odwrócić, uciec od tego, co jest trudne. Apeluje o wypełnianie prawa i obowiązku, składając czytelnika do otwartego dialogu, do szukania sensu życia, do studiowania *Pisma Świętego*, filozofii klasycznej, kultury oraz historii ojczystej, słowiańskiej i antycznej.

Ludmiła Siryk

10 LAT UKRAINISTYKI UMCS

Sekcja ukrainistyki jako odrębna jednostka naukowo-dydaktyczna istniejąca przy Zakładzie Filologii Ukraińskiej na Wydziale Humanistycznym UMCS obchodzi w bieżącym roku swoje dziesięciolecie. Kierunek studiów w zakresie filologii ukraińskiej był planowany z dostatecznym merytorycznym uzasadnieniem już od samego początku powstawania slawistyki na UMCS, tj. od ponad 40 lat.

HISTORIA UKRAINISTYKI LUBELSKIEJ

W środowisku lubelskim miała ukrainistyka już stosunkowo dobre zaplecze naukowe. Badania w zakresie językoznawstwa ukraińskiego były prowadzone od drugiej połowy lat pięćdziesiątych XX w. Na powstałej w roku 1954 polonistyce, a w roku 1963 rusycystyce wprowadzone zostały przedmioty i tematy ukraińskie (np. lektorat języka ukraińskiego, realizacja tematów ukraińskich na językoznawczych seminariach magisterskich). Ważne znaczenie naukowe miały badania dialektologiczne nad gwarami ukraińskimi Podlasia i Chełmszczyzny, prowadzone w latach 1957-1959 w ramach prac nad *Atlasem gwar Lubelszczyzny* (kierownik naukowy prof. **Paweł Smoczyński**) oraz *Atlasem gwar wschodniosłowiańskich Pobuzia* w latach 1984-1988 (kierownik naukowy prof. **Michał Łesiów** i prof. **Michał Kondratiuk**). W latach 1970-1990 problematyka ukraińskości realizowana była zarówno w pracach zespołowych, jak i indywidualnych, m.in. jako dysertacje doktorskie. Wymienione tutaj przedsięwzięcia naukowe okazały się jednak nie wystarczające, by przed 1990 r. można było utworzyć ukrainistykę.

Jeszcze w styczniu 1991 roku do Rektora UMCS skierowany został wniosek „o utworzenie od roku akademickiego 1991/1992 studiów w zakresie filologii ukraińskiej w ramach rozszerzenia zakresu studiów slawistycznych”. We wniosku znalazł się również postulat utworzenia Zakładu Filologii Ukraińskiej, który „koordynowałby studia ukraińskie, jak też badania w zakresie ukraińskości”. Przypomnieć należy też pozytywną rolę ówczesnego prorektora UMCS prof. **Jerzego Bartmińskiego**, orędownika powstania ukrainistyki.

Po akceptacji tego wniosku przez władze wydziałowe i Senat UMCS ówczesny rektor prof. dr hab. **Eugeniusz Gąsior** wydał Zarządzenie nr 7/92 z dnia 24 stycznia 1992 roku „w sprawie zmian organizacyjnych na Wydziale Humanistycznym”, w którym w § 2 stwierdza się utworzenie „w Instytucie Filologii Słowiańskiej Zakładu Filologii Ukraińskiej”.

Jednocześnie od października 1992 roku studia na filologii ukraińskiej UMCS rozpoczęło dziesięć studentów. Od tego czasu każdego roku studia na tym kierunku podejmuje 15-20 studentów, z których zdecydowana większość kończy je w ustawowym ter-

minie ze stopniem magistra filologii ukraińskiej. Pierwsi absolwenci naszego kierunku tytuł magistra filologii ukraińskiej w zakresie specjalizacji językoznawczej bądź literaturoznawczej zdobyli w roku 1997, a do dzisiaj uzyskało go ponad 60 studentów.

W skład nowo utworzonego Zakładu Filologii Ukraińskiej weszli: prof. **Michał Łesiów**, pełniący jednocześnie funkcję kierownika (1992-1998), dr hab.

Feliks Czyzewski, mgr **Kazimiera Pastusiak**, mgr **Irena Trusz**. Od roku 1997 pochodzą na etaty asystentki pierwszego wychowankowie naszej ukrainistyki: mgr **Maria Borciuch**, mgr **Mateusz Jastrzębski**, mgr **Anna Choma** oraz mgr **Marcin Kojder** (KUL). Kadra Zakładu wzbogaca się z biegiem czasu jeszcze o mgr **Ludmiłę Siryk** i mgr **Tadeusza Karabowicza**, obecnie doktorów nauk humanistycznych.

W realizacji zadań dydaktycznych Zakład korzystał z pomocy ukrainistów zarówno z kraju: prof. dr hab. **Florian Nieuważny** z Uniwersytetu Warszawskiego i prof. dr hab. **Danuta Budniak** z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach, jak i z Ukrainy: ze Lwowa – doc. **Andrij Skoć**, prof. **Leoniła Miszczenko**, doc. **Stefanija Andrusiw**, doc. **Wasyl Iwaszkiv**, **Symferopola** – doc. **Wiktor Humeniuk**, **Charkowa** – doc. **Anatolij Iwczenko**, **Tarnopola** prof. **Dmytro Buczek**, z **Kijowa** – prof. **Pawło Hrycenko** i **Łucka** – prof. **Hryhorij Arkuszyn**. Kadra dydaktyczno-naukowa ukrainistyki lubelskiej w prognozie dziesięciolecia wyraźnie się stabilizuje; pokazują to m.in. zaawansowane prace naszych asystentów nad rozprawami doktorskimi.

Publikacje naukowe i popularnonaukowe, które wyszły w ciągu tego okresu spod pióra pracowników Zakładu Filologii Ukraińskiej, zwracają uwagę na UMCS w Lublinie jako na znaczący ośrodek badań ukraińskich. Ważną funkcję informacyjną pełnią wykłady otwarte UMCS, w ramach których pracownicy Zakładu wygłosili 6 takich wykładów ogólnouniwersyteckich. Opublikowane one zostały w serii „Wykłady otwarte UMCS”. Są to: *Ukraina wczoraj i dziś*, *Rola kulturotwórcza Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej* **M. Łesiowa** i *Dziedzictwo kultury ukraińskiej* **T. Karabowicza**.

Nasi absolwenci znajdują pracę jako publicyści i redaktorzy, pracownicy urzędów celnych i policji, banków, biur obsługi turystycznej, tłumacze na różnych poziomach życia społecznego i gospodarczego, również międzynarodowego, najlepsi zaś jako pracownicy nauki i dydaktyczni. Zapotrzebowanie na absolwentów ukrainistyki wyraźnie wzrasta.

Michał Łesiów

WSPÓŁCZESNOŚĆ ZAKŁADU FILOLOGII UKRAIŃSKIEJ

Zakład Filologii Ukraińskiej zatrudnia 10 pracowników, w tym dwoje z Ukrainy (prof. **Pawło Hrycenko** z Narodowej Akademii Nauk Ukrainy z Kijowa oraz prof. **Hryhorij Arkuszyn** z Państwowego Uniwersytetu Wołyńskiego w Łucku) oraz 3 doktorantów neofilologicznych studiów doktoranckich. Zakładem od 1 października 1998 r. kieruje prof. dr hab. **Feliks Czyzewski**. Jednostka prowadzi kierunek filologia ukraińska ze specjalnością językoznawczą i literaturoznawczą.

ZFU jest największą jednostką wchodzącą w skład Instytutu Filologii Słowiańskiej. Funkcjonują w nim trzy zespoły: językoznawczy i literaturoznawczy oraz dydaktyczny koordynujący zajęcia z praktycznej nauki języka ukraińskiego. Każdy z zespołów naukowych ma swojego kierownika oraz koordynatora naukowego, realizują one w ramach badań statutowych i własnych tematy badawcze ze swych dziedzin. Do najważniejszych z nich należą m.in. *pogranicze językowe a pogranicze etniczne na przykładzie leksyki z obszaru wschodniej Polski i zachodniej Ukrainy*, *tekst gwarowy jako jednostka języka*, *język ukraiński w Polsce* i *język polski na Ukrainie i Białorusi w latach 1945-2000* czy też *problem świadomości narodowej w literaturze ukraińskiej XX wieku*.

Niektóre z tematów badawczych realizowane są wspólnie z ośrodkami naukowymi na Ukrainie, partnerami naszego Zakładu. W latach 2000-2001 Zakład Filologii Ukraińskiej podpisał umowy o współpracy z Narodową Akademią Nauk Ukrainy w Kijowie i Państwowym Uniwersytetem Wołyńskim w Łucku.

W ramach umowy z Instytutem Języka Ukraińskiego NAN Ukrainy realizowany jest projekt badawczy *Język ukraiński w Polsce: 1945-2000*. Przewiduje on badania nad gwarami ukraińskimi i polskimi po obu stronach Bugu, stworzenie *Słownika gwar ukraińskich w Polsce*, opracowanie języka tekstów prasy i literatury pięknej ukraińskojęzycznej w Polsce oraz organizację staży naukowych, konferencji i seminariów językowych.

W ubiegłym roku Zakład pozyskał do współpracy Wydział Ukrainistyki Wołyńskiego Uniwersytetu Państwowego w Łucku. W ramach tej umowy zostały podpisane dwa projekty: badawczy i dydaktyczny. Najważniejszym założeniem projektu ba-

dawczego, założonego na okres pięciu lat, jest coroczna organizacja naukowo-praktycznych konferencji *Gwary ukraińskie* oraz publikacja materiałów pokonferencyjnych w oddzielnych zbiorach, drukowanych wymiennie w Łucku i Lublinie. Drugą część umowy to projekt dydaktyczny, zawarty na okres roku akademickiego 2001/2002. Głównym jego zadaniem jest organizacja wymiany grupy studentów w celu przeprowadzenia praktyk językowych oraz zapoznania się z historią i kulturą sąsiedniego narodu. W bieżącym roku przewidziano też organizację ekspedycji dialektologicznych na terenie Polski (Dubicze Cerkiewne) i Ukrainy (obwód wołyński).

PUBLIKACJE KSIĄŻKOWE PRACOWNIKÓW ZAKŁADU (1992-2001)

Czyzewski F. 1994, *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowo-wschodniego Podlasia*, Lublin.

Łesiów M. 1994, wyd. II 1995, *Ukraina wczoraj i dziś*, Lublin.

Łesiów M. 1995, *Szkolna gramatyka języka ukraińskiego*, Warszawa.

Łesiów M., Sajewicz M. 1995 (red.), *Studia z językoznawstwa słowiańskiego*, Lublin.

Czyzewski F., Łesiów M. 1997 (red.), *Ze studiów nad gwarami wschodniosłowiańskimi w Polsce*, Lublin.

Łesiów M. 1997, *Gwary ukraińskie w Polsce*, Warszawa.

Czyzewski F., Warchoł S. 1998, *Polskie i ukraińskie teksty gwarowe z terenu wschodniej Lubelszczyzny*, Lublin.

Siryk L., Święch J. 2001 (red.), *Józef Łobodowski – rzecznik dialogu polsko-ukraińskiego*, Lublin.

Łesiów M. 2001, *Rola kulturotwórcza Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej*, Lublin.

Karabowicz T., *Dziedzictwo kultury ukraińskiej*, Lublin.

Czyzewski F., Arkuszyn H. 2001, (red.) *Ukraińsko-polskie gwary pogranicza, Polsko-ukraińskie spotkania językoznawcze I*, Lublin.

Czyzewski F. 2001 (red.), *Język i kultura na pograniczu polsko-białorusko-ukraińskim*, Lublin.

Mateusz Jastrzębski



Komańcza, chata łemkowska

10 LAT UKRAINISTYKI UMCS

Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA NAUKOWEGO STUDENTÓW FILOLOGII UKRAIŃSKIEJ



Komańcza, cerkiew prawosławna z początku XIX wieku

Koło Naukowe Studentów Filologii Ukrainiejskiej (KNSFU) powstało w 1993 r. Od początku swego istnienia ma ono na celu propagowanie wiedzy filologicznej oraz budzenie i pogłębianie zainteresowań studentów pracą naukową. Studenci mają możliwość podejmowania i realizowania samodzielnych tematów badawczych, prowadzenia dokumentacji terenowej w zakresie kultury ludowej, przygotowywania i wygłaszania referatów na spotkaniach Koła, organizowania i udziału w seminariach, konferencjach i obozach naukowych.

W centrum naszych zainteresowań znajduje się język i folklor ukraiński, dlatego też nieprzypadkowo lokalizowaliśmy obozy dialektologiczne wzdłuż wschodniej granicy państwowej. Podążając tym szlakiem, poznawaliśmy i dokumentowaliśmy język i kulturę ludności ukraińskiej zamieszkującej Bieszczady (Komańcza, 1994), Łemkowszczyznę (Bartne, 1999), Chełmszczyznę (Wyryki, 1995), Podlasie (Bielsk Podlaski, 1996), Białostoczczyznę (Dąbrowa Białostocka, gmina Dubicze Cerkiewne, 1997).

W drugiej połowie lat 90. nasze badania objęły także najstarsze, archaiczne tereny Słowiańszczyzny – Zachodnie Polesie. Było to efektem współpracy nawiązanej przed 5. laty z naszymi partnerami z Państwowego Uniwersytetu Wołyńskiego w Łucku. Rokrocznie nasi studenci uczestniczą w obozach dialektologicznych wzdłuż Prypeci i konferencjach poświęconych problematyce gwar pogranicza, które odbywają się nad jeziorem Świtaż i w Łucku. Jest to dla nas doskonała okazja do pogłębienia wiedzy językoznawczej, jak i znakomita forma integracji, możliwość zawarcia bliskich i trwałych znajomości ze studentami z Ukrainy.

Wysoko cenimy sobie współpracę z krajowymi ośrodkami slawistycznymi (Toruń, Gdańsk, Szczecin, Opole). Od lat współpracujemy też z kołami naukowymi działającymi przy naszej uczelni, a do szczególnie owocnych należą kontakty z Kołem Naukowym Białorusistów, Kołem Naukowym Bułgary-

stów i Kołem Naukowym Etnolingwistów. Właśnie dzięki współpracy z etnolingwistami mieliśmy możliwość uczestnictwa wraz ze studentami z Niemiec i Ukrainy w obozie naukowo-integracyjnym w Krasiczynie (1998), gdzie pamięć o akcji „Wisła” pozostaje żywa po dzień dzisiejszy.

Praca w Kole jest dowodem na to, że wiedzę o języku i kulturze można zdobywać nie tylko w salach wykładowych, ale także poprzez bezpośrednie kontakty z nosicielami kultury, poprzez poznanie żywej gwary zapomnianych często wiosek. Dla wielu z nas doświadczenia zdobyte w Kole były wstępem do realizacji dalszych planów naukowych, czego dowodem jest uczestnictwo członków KNSFU w konferencjach i sympozjach naukowych, debiuty publikacyjne oraz liczne prace magisterskie poświęcone problematyce językoznawczej i kulturoznawczej pogranicza polsko-ukraińskiego.

W kalendarium dotychczasowych dokonań Koła wymienić należy uczestnictwo jego członków w Ekspedycji „Bug”, organizację spotkania z twórcami kultury ukraińskiej „Po tamtej stronie deszczu” oraz spotkania autorskiego z p. Dmytrem Pawłyczką, poetą i ambasadorem Ukrainy w Polsce.

Obecnie członkowie Koła uczestniczą w dokumentowaniu materiałów dla potrzeb *Atlasu etnolingwistycznego Pobuża*, a w najbliższych planach jest organizacja sesji naukowej (wspólnie z Kołem Naukowym Politologów) oraz konferencji *Język ukraiński – współczesność i historia*, uświetniającej 10-lecie ukraińistyki.

W pracę KNSFU niemały wkład wnieśli jego opiekunowie, p. prof. Feliks Czyżewski (opiekun Koła do października 2001) i p. dr Ludmiła Siryk (opiekun od października 2001), a także inni pracownicy nauki, głównie prof. Jerzy Bartmiński i prof. Hryhorij Arkuszyn z Uniwersytetu Wołyńskiego w Łucku.

Agnieszka Dudek, Beata Klimek

OKIEM ABSOLWENTA

Spojrzenie w historię lubelskiej ukraińistyki to zarazem podróż w głąb własnych marzeń, w losy przyjaciół, z których każdy spędził tutaj co najmniej 5 lat życia, historia lubelskiej ukraińistyki to dzieje wielu ludzi, wielu wydarzeń, przeczuć, a zarazem etap kształtowania od nowa stosunków polsko-ukraińskich. Właśnie to warto jest podkreślić, że jak w jakiejś magicznej opowieści zbiegły się tutaj drogi pojedynczych ludzi w rzekę historii. Z dzisiejszej perspektywy widzę ten czas właśnie jako spłot wydarzeń szczególnych. W historii Polski był to niewątpliwie czas przełomu. W 1989 roku, który znany jest światu jako rok zburzenia muru berlińskiego oraz powstania nowego oblicza Polski, w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim powstaje slawistyka. W 1992 roku, tuż po powstaniu wolnej i niepodległej Ukrainy, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej tworzy drugą w Lublinie filologię ukraińską.

Jeśli spojrzymy zaś od strony ówczesnych studentów i wykładowców, tworzących nowy kierunek, był to niewątpliwie czas inicjacji, przejścia w nieznane wcześniej terytoria. Dla wykładowców wszystkim było z pewnością nowe, dla nas, przyjętych na studia filologiczne, nowe w dwójnasób. Wszystko wymagało przygotowań, brak było podręczników, brak zaplecza, a jednocześnie wszyscy mieliśmy przeczuć, że te braki nie powinny przesłaniać tego co najważniejsze. Bowiem choć Polska, jako jedna z pierwszych, uznała niepodległość Ukrainy, istniała między naszymi krajami trudna do przezwyciężenia mury – zarówno widoczne, jak i niewidoczne. Pierwsze nasze kontakty obarczone były bagażem złej historii, pełne były niedomówień i lęków, które wypełniały niemal cały horyzont dialogu – akcja rewindykacyjna, ... Wołyń, akcja „Wisła”...

Trwanie tych murów zbiegło się z jakąś usilną potrzebą ich przełamania. Nasze życie studenckie nie ograniczało się więc do przyciasnych sal wykładowych. Organizowaliśmy wiele wyjazdów, spotkań, warsztatów. Uczyliśmy siebie i innych, co to jest *kutia*, o której wszyscy mówią; co to są *wesnianki*. Niezwykle szybko powstało też Koło Naukowe Studentów Filologii Ukrainiejskiej, a wraz z nim rozpoczęły się wyprawy badawcze, ekspedycje i wyjazdy na Ukrainę oraz wschodnie rubieże Polski, na pogranicze polsko-ukraińskie: do ludzi mówiących swoim językiem, którzy siebie czę-

sto nazywali *tutejszymi* albo *chachłami*. To właśnie te wyprawy na pogranicze i ich efekty są dla mnie wielce interesujące, ze względu na pomieszczenie nie tylko językowe, ale – przenikanie się różnych wątków w obrębie naszych kultur. Rozmawialiśmy z tymi ludźmi, nagrywaliśmy na kasetach ich sposób mówienia, ich gwarę. Dokumentowaliśmy ich oblicza na zdjęciach. Jedliśmy potrawy przygotowane ich rękami i spaliliśmy w ich domach. Oddychaliśmy powietrzem tygła kulturowego, zagłębialiśmy się często w „mroczne otchłanie” historii jakiejś małej wioski czy nawet jednej rodziny, w historii, które w pewnym stopniu wpłynęły na losy współczesnych Polaków i Ukraińców. Uczyliśmy się pieśni obrzędowych i świeckich. Wdychaliśmy kadzidła w małych cerkwiach, obcowaliśmy z historią chrześcijaństwa Wschodniego i Zachodniego. Wyjaśnialiśmy sobie niuanse chrztu, komunii czy bierzmowania... Uczyliśmy się ekumenizmu... Świątowaliśmy w obrządku wschodnim i zachodnim. Przy stołach ich domostw pękały mury, otwierały się serca, budziło się poczucie wspólnej historii, toczyliśmy długie nocne rozmowy w, z początku, nieporadnym języku ukraińskim. To wspomnienie wspólnego stołu i wspólnego świętowania istnieje we mnie do dziś, jako pamięć czasu szczególnego. Było bowiem co świętować. Kiedy wolni ludzie zasiadają do wspólnej rozmowy i rozumieją swoje języki, cały świat cofa się jakby do czasów sprzed zburzenia wieży Babel.

Dziś, gdy obchodzimy jubileusz naszej filologii, jest co świętować, bowiem pod dobrą gwiazdą urodziła się lubelska ukraińistyka. Obecnie, gdy obchodzimy jubileusz 10-lecia powstania w UMCS filologii ukraińskiej, na granicy między Polską a Ukrainą znika jak kamfora *systema* – pas zasięków*, który od wielu lat fizycznie oddzielał ludzi mieszkających po jej obydwu stronach. Niech ten fakt będzie dobrym znakiem na przyszłość, także w jednoczącej się Europie.

Magda Kamola

absolwentka filologii ukraińskiej UMCS doktorantka Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów

* Niepokój budzi jednak zapowiedź „uszczelnienia” granicy wschodniej w 2003 roku.



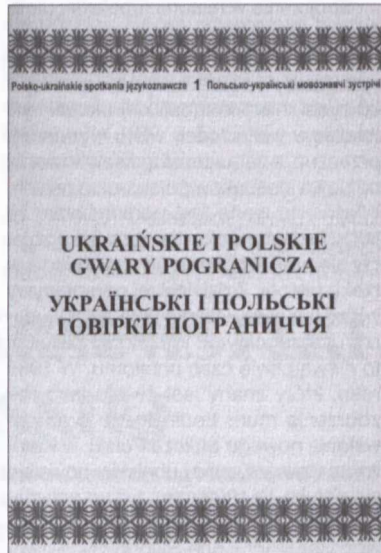
Z obrad polsko-ukraińskiej konferencji językoznawczej. Włodawa, maj 2001

10 LAT UKRAINISTYKI UMCS

SPOTKANIA
JĘZYKOZNAWCZE

Niedawno ukazała się książka *Ukraińskie i polskie gwary pogranicza** pod redakcją Feliksa Czyżewskiego i Hryhoriya Arkuszyna, której wydawcą jest Polskie Towarzystwo Ludoznawcze Oddział w Lublinie. Praca jest plonem Międzynarodowej Konferencji Naukowej, zorganizowanej przez Katedrę Historii i Kultury Języka Ukraińskiego Państwowego Uniwersytetu Wołyńskiego w Łucku oraz Zakład Filologii Ukraińskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie 30-31 maja 1999 r. w Świtazi (Ukraina). Przynosi nam 14 artykułów i 11 przyczynków, które dotyczą gwar usytuowanych na pograniczach językowym i państwowym ukraińsko-polskim, pozostających w granicach administracyjnych obwodu wołyńskiego i wschodniej części województwa lubelskiego.

Tom, inaugurując jednocześnie nową serię wydawniczą *Polsko-ukraińskie spotkania językoznawcze*, wpisuje się w plan współpracy Zakładu Filologii Ukraińskiej z ośrodkami naukowymi na Ukrainie. Nasz Zakład podpisał w latach 2000-2001 umowy o współpracy z Narodową Akademią Nauk Ukrainy w Kijowie oraz Państwowym Uniwersytetem Wołyńskim w Łucku. Przedmiotem umów jest wspólne prowadzenie badań m.in. nad gwarami ukraińskimi w Polsce i polskimi na Ukrainie, językiem prasy ukraińskojęzycznej ukazującej się w Polsce, a także organizacja cyklicznych konferencji językoznawczych. Nowa seria wydawnicza ma być miejscem prezentacji wyni-



ków badań językoznawców polskich i ukraińskich – uczestników tychże konferencji.

Kolejny tom *Polsko-ukraińskich spotkań językoznawczych* ukaze się w połowie 2002 r., artykuły zaś tam zamieszczone będą pokłosiem konferencji *Język ukraiński – współczesność i historia*, która zostanie zorganizowana przez współpracujące ze sobą ośrodki w maju br. we Włodawie.

**Ukraińskie i polskie gwary pogranicza*, pod red. F. Czyżewskiego, H. Arkuszyna, Lublin-Łuck 2001, ss. 185.

Mateusz Jastrzębski

STUDIA UKRAINISTYCZNE W KRAJU*

Studia w zakresie filologii ukraińskiej w ośrodkach uniwersyteckich w zasadzie powstawały już po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości państwowej, tj. po 1991 roku. Jedynie na Uniwersytecie Warszawskim filologia ukraińska istnieje od 1953 r. Przez wiele lat były to jedyne studia ukraińskie w Polsce, kształcące m.in. przyszłych nauczycieli języka ukraińskiego w szkołach i punktach nauczania dla mniejszości narodowych. Poza Uniwersytetem Warszawskim samodzielne filologie ukraińskie istnieją na Uniwersytecie Jagiellońskim i na UMCS.

Na Uniwersytecie Warszawskim ukraińska znajduje się na Wydziale Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskiej, kierunek jest prowadzony przez Katedrę Filologii Ukraińskiej, której kierownikiem jest prof. dr hab. Stefan Kozak. Katedra Filologii Ukraińskiej UW prowadzi periodyk naukowy *Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze* wspólnie z Polskim Towarzystwem Ukrainoznawczym i Towarzystwem Naukowym im. Tarasa Szewczenki.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim Katedra Ukrainistyki powstała w 1990 roku i znajduje się w ramach Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej. Jej kierownikiem jest prof. dr hab. Adam Fałowski. Wspólnie z Fundacją św. Włodzimierza wydawane są *Krakowskie Zeszyty Ukrainoznawcze*. Krakowska ukraińska prowadzi również studia zaoczne o profilu ukraińskim w Sanoku. Podobnie jak ukraińska warszawska jest ona kierunkiem przy-

muającym ok. 40 studentów na pierwszy rok studiów.

W pozostałych ośrodkach uniwersyteckich istnieją jedynie specjalizacje bądź profile ukraińskie w ramach innych kierunków studiów.

Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w ramach studiów stacjonarnych sławistycznych istnieje ukraińska jako specjalizacja. Współorganizatorem specjalizacji był prof. dr hab. Ryszard Łużny z UJ. Podobnie jest na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie na kierunku filologia słowiańska studenci mogą wybrać, jako jeden z czterech, profil ukraiński. Na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie w ramach nowo powstałego Instytutu Słowiańszczyzny Wschodniej utworzona zostanie samodzielna filologia ukraińska. Dotychczas prowadzone tu były lektoraty języka ukraińskiego.

Na uniwersytetach, gdzie nie ma studiów ukraińskich, istnieją lektoraty języka ukraińskiego dla studentów. Zostały one utworzone w następujących ośrodkach uniwersyteckich: w Białymstoku, Gdańsku, Szczecinie i Zielonej Górze. Być może w przyszłości będą one przyczynkiem do powstania studiów w zakresie filologii ukraińskiej.

Tadeusz Karabowicz

* Dane niepełne, zebrane ze stron internetowych poszczególnych uczelni.

Podczas rebelii Cromwellowskiej i wojny domowej 1642-1651 uniwersytet związany był z królem Karolem I, a miasto Cambridge bardziej z purytanami. Wśród swoich deputowanych do parlamentu miało nawet samego Oliviera Cromwella. Po jego zwycięstwie uniwersytet popadł w niełaskę.

Restauracja Stuartów odnowiła dominację uniwersytetu nad miastem i przyniosła ponowne ożywienie życia umysłowego. W tym czasie uniwersytet w Cambridge obok Towarzystwa Królewskiego staje się głównym ośrodkiem życia naukowego w Anglii. Zapewne pod wpływem programu Towarzystwa Królewskiego uniwersytet pragnął uniezależnić swoje funkcjonowanie od życia politycznego i skoncentrować się na nauce czystej. Symbolem tego kierunku rozwoju było utworzenie w 1663 roku katedry matematyki i fizyki i objęcie jej przez I. Newtona. Od tego momentu badania w zakresie nauk ścisłych stanowiły główny kierunek rozwoju uniwersytetu w Cambridge.

Zawiązała się w tym czasie na uniwersytecie grupa profesorów przeciwstawiających się doktrynerskim sformułowaniom kalwinizmu i teorii T. Hobbesa, tzw. cambridge platonistas (platonicy z Cambridge). Inicjatorem ruchu był B. Whichcote, jego zaś reprezentantami zarówno teologowie i kaznodzieje, których działalność dotyczyła głównie odrodzenia religijnego, jak i filozofowie podejmujący problemy ściśle teoretyczne (R. Cudworth, H. More). Przecistawiali się purytańskiemu dogmatyzmowi, zwłaszcza nauce o predestynacji i skażeniu rozumu przez grzech. Rozum uważali za naturalne światło człowieka, które winno być podstawą religii. Rozum bowiem jest prawdziwym głosem Boga, ponieważ istota i działania Boga są racjonalne.

W filozofii nawiązywali do platonizmu starożytnego i renesansowego Akademii Florenckiej. Występowali przeciwko materializmowi i ateizmowi Hobbesa. H. More polemizował z fizyką R. Descartesa, Cutworth zaś poglądom Hobbesa przeciwstawiał panpsychizm, teorię idei wrodzonych oraz naukę o absolutnym charakterze zasad moralnych. Ruch platonistas to jeden z ważniejszych fermentów intelektualnych na uniwersytecie w Cambridge.

Po roku 1700 uniwersytety w Cambridge i Oksfordzie popadają w okres stagnacji. Dokonywano tylko niewielkich zmian organizacyjnych, np. wprowadzając nową formę egzaminów z matematyki (tripos) w miejsce dotychczasowych

dysput. Podczas gdy miasto zaczęło się rozwijać, życie uniwersyteckie tkwiło w bezruchu. Liczba studentów się nie zmieniała, nie zakładała się nowych college'ów. Rozluźniała się natomiast dyscyplina wśród społeczności uniwersyteckiej. Rosła chęć do zabaw. Według G. Byrona uczelnia zaczęła wtedy słynąć nie z dokonań naukowych, ale „ze zgiełku i pijaństwa”, w którym on sam miał niemały udział.

Pierwszym budynkiem wzniesionym po dwóch wiekach zastoju był Dom Senatu (1722-1730), część wielkiego projektu przekształcenia centrum Cambridge wybitnych architektów angielskich tamtej epoki Hawksmoora, Gibbsa i Adama. Hawksmoor proponował zburzenie części Cambridge i wybudowanie nowych alei i placów publicznych. Przedsięwzięcie to zostało odrzucone nie z braku pieniędzy, ale jako bardziej przystające do absolutystycznej Francji niż oszczędnej Anglii.

Pewne ożywienie życia naukowego i budowlanego uniwersytetu nastąpiło w XIX wieku. Większość starych budynków poddana została modernizacji zgodnie z duchem epoki wiktoriańskiej, co nadawało uniwersytetowi nowy styl architektoniczny.

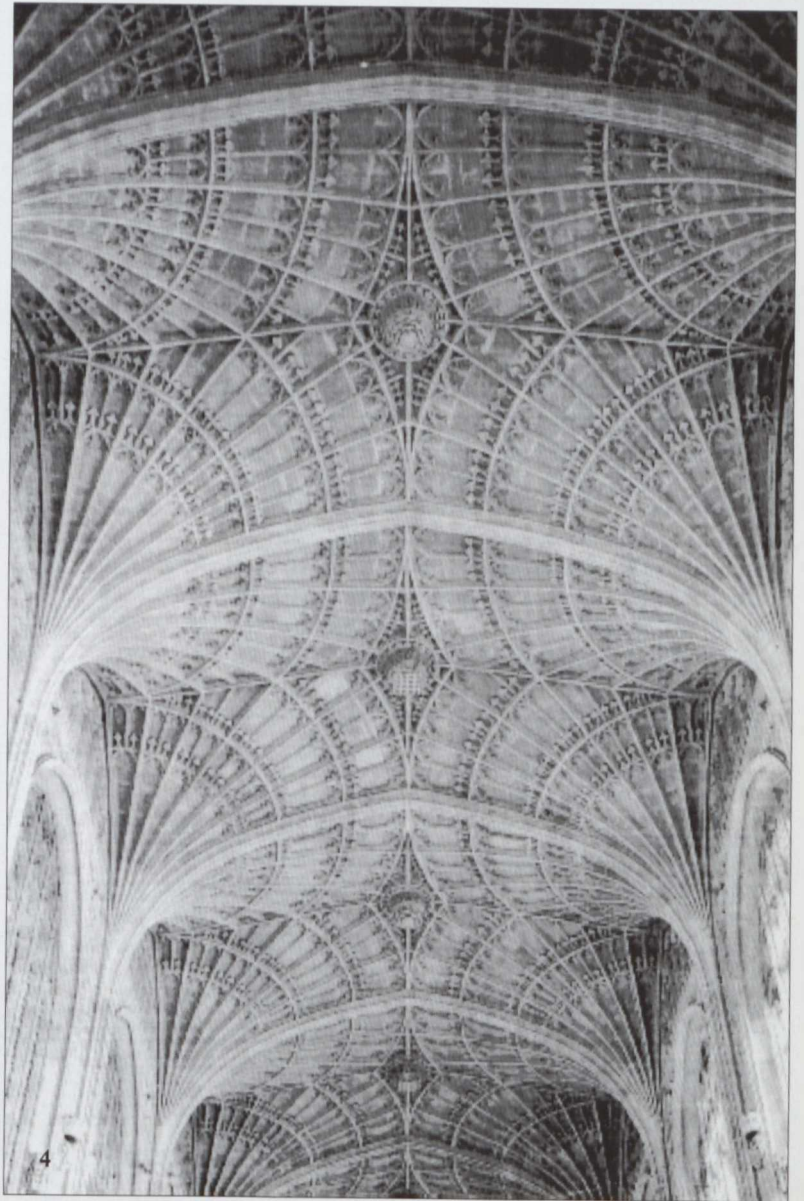
Rozwijało się także miasto Cambridge, które w 1845 roku uzyskało połączenie kolejowe, lecz uniwersytet wymógł, iż dworzec będzie znajdował się daleko od centrum. Stare klótnie i spory między mieszkańcami miasta a społecznością uniwersytecką zostały uregulowane ustawą parlamentarną z 1856 roku. Wygasło prawo uniwersytetu do kontrolowania oberży, miar, wag, targów i jarmarków. Połączenie kolejowe przyspieszyło rozwój miasta, które jako przemysłowe przestało być dodatkiem do uniwersytetu.

Na początku XIX wieku doszło do zmian w funkcjonowaniu uniwersytetu, ożywiających jego działalność. Od XVII wieku badania w zakresie nauk ścisłych i przyrodniczych stanowiły główny kierunek rozwoju uczelni, pojawiło się też wielu wybitnych uczonych, m.in. w XVIII wieku wybitny chemik i fizyk H. Cawendish. W 1871 roku powołano na jego cześć Cawendish Laboratory, pracownię fizyki doświadczalnej, kierowaną przez J. C. Mascwella, J. W. Rayleigha, J. J. Thomsona, E. Ruthforda, W. L. Bragg, N. F. Motta. Laboratorium miało wielkie zasługi w rozwoju fizyki, a 14 uczonych z jego kręgu otrzymało w XX wieku Nagrodę Nobla.

Z innych dziedzin nauki rozwinęła się szczególnie biologia molekularna (F. H. C. Crick) oraz biochemia (F. G. Hopkins).

UNIWERSYTETY ŚWIATA – CAMBRIDGE

Rywalizacja z Oksfordem (XVI-XX wiek)



Naukom matematyczno-przyrodniczym dorównywały studia klasyczne, lingwistyczne i historyczne. Najwybitniejszym przedstawicielem historyków w Cambridge przełomu wieków był G. M. Trewelyan, autor popularnych syntez *Historia Anglii, Historia społeczna Anglii od Chautera do Wiktorii*.

Szczególny rozkwit przeżywała w owym czasie w Cambridge filozofia, dzięki tak wybitnym indywidualnościom, jak G. E. Moore, A. Whitehead, B. Russell. Zapoczątkowali oni nurt określony jako filozofia analityczna, do którego w pierwszym okresie swej twórczości należał także L. Wittgenstein, profesor Cambridge w latach 1939-1947. Jedną z najbarwniejszych postaci tej epoki był lewicujący arystokrata B. Russell, który studia w Cambridge rozpoczął w 1890 roku. Ze swym nauczycielem A. Whiteheadem napisał dzieło *Principia Mathematica*. Najzdolniejszym uczniem B. Rus-

sella był L. Wittgenstein, którego z kolei dzieło *Tractatus logico-philosophicus*, dzięki rekomendacji Russella i Moora, zostało przyjęte jako doktorat w Cambridge, a obecnie uchodzi za jedno z najwybitniejszych dokonań filozofii XX wieku.

B. Russell obok wielu innych dzieł napisał zbiór esejów zatytułowanych *Portrety z pamięci*. Opisał w nim swoje czasy w Cambridge i ludzi, z którymi się tam zetknął. Plotkarskie i złośliwe niekiedy eseje Russella pokazują życie i najwybitniejsze postaci w uniwersytecie na przełomie wieków. Obok swego mistrza Whiteheada i Moora przyjaźnił się z G. E. Trewelyanem i pisarzami E. M. Fosterem i G. B. Shaw.

Russell zetknął się także z J. M. Keynesem, który studiował w Cambridge ekonomię, matematykę i filozofię, a w latach 1908-1915 był tu wykładowcą. Po latach pracy w Ministerstwie Skarbu Keynes w 1919 roku wrócił do Cambridge jako wy-

kładowca i dalej studiował matematykę. Równocześnie zarządzał majątkiem uniwersytetu z bardzo pozytywnymi skutkami. J. M. Keynes stał się później jedną z najwybitniejszych postaci wśród teoretyków ekonomii, nie tylko XX wieku.

Czasy opisywane przez Russella to już epoka wielkiej świetności Uniwersytetu Cambridge, który staje się jednym z najznakomitszych ośrodków naukowych na świecie i to nie tylko (choć szczególnie) w naukach matematyczno-przyrodniczych i filozoficznych.

Józef Duda

Opracowano na podstawie: M. Hall: *Cambridge*, 1994; J. Jeacock: *Cambridge Colleges*, 2000; Ch. Charle, J. Verger: *Historie les Universitas*, Paris 1994; L. Rowse: *Anglia w epoce elżbietańskiej*, Warszawa 1976; G. M. Trewelyan: *Historia Anglii*, Warszawa 1963.

Podpisy do zdjęć

1. Centrum Cambridge, w głębi King's College Chapel, jeden z najwspanialszych przykładów późnośredniowiecznej gotyckiej architektury angielskiej. Fundator, król Henryk VI zdecydował, iż kaplica ma dominować w miejskiej zabudowie, wydał instrukcję co do jej wymiarów: 88 m długości, 12 szerokości i 29 wysokości.

2. Dziedziniec King's College, w głębi Dirung Hall, mieszczący m.in. wspaniałą salę jadalną.

3. King's College Chapel od strony Boks, zielonych łąk, nad rzeką Cam. Kaplica King's College jest najsłynniejszym zabytkiem Cambridge, malowana przez wielu malarzy, opiewana przez poetów. Budowę rozpoczęto w 1446 roku, a sam król położył pierwszy kamień. Prace, kontynuowane z przerwami za kolejnych władców, ukończono w 1536 roku, 90 lat po fundacji Henryka VI.

4. Wspaniałe wachlarzowe sklepienie King's College Chapel wzniesione przez mistrza kamieniarskiego Johna Wastell w 1515 roku. Jest to największe, jak się wydaje, i najpiękniejsze tego typu sklepienie w Anglii.

UNIwersytety Świata – Cambridge

Rywalizacja z Oksfordem (XVI-XX wiek)

Epoka renesansu i reformacji przyniosła dalszy rozwój materialny uniwersytetu. Powstały nowe college'e, z których na szczególną uwagę zasługuje rozpoczęty przez Henryka VI, a dokończony przez Henryka VIII King's College. Budowa tego college'u, a szczególnie jego wspaniałej kaplicy była wyrazem chęci Henryka VIII Tudora wysunięcia na pierwszy plan uniwersytetu w Cambridge, kosztem dominującego dotąd Oksfordu, opierającego się jego reformie Kościoła. Tak rozpoczęła się rywalizacja Cambridge z Oksfordem. Łaska króla dla uniwersytetu w Cambridge objawiła się przekazywaniem mu budynków klasztornych po kasowanych zakonach, w których powstawały nowe college'e. Dlatego w tym czasie znikają już stacje studenckie w mieście, studenci przenoszą się do college'ów. College stają się nie tylko miejscem zakwaterowania, ale i nauki.

Uniwersytet w Cambridge powiększa w XVI wieku liczbę swych studentów, w 1564 roku było ich około 1200, a w 1597 ponad 2000 (w 1620 – 3000). W XVI wieku na uniwersytet w Cambridge docierają prądy renesansu europejskiego. Zmodyfikowano po raz pierwszy od początku uniwersytetu program studiów. Wprowadzono grekę i wielu nowych autorów klasycznych, obok Arystotelesa, którego dzieła były dotąd głównym przedmiotem studiów. Pogłębiono studia nad Biblią, nowego znaczenia nabrała matematyka.

Propagatorem nowego prądu umysłowego, humanizmu chrześcijańskiego, był przede wszystkim długoletni kanclerz uniwersytetu J. Fischer, biskup Rochester. Absolwent Cambridge, tu uzyskał stopień magistra sztuk wyzwolonych w 1491, a w 1501 roku doktora teologii i objął tę katedrę. W 1504 roku został kanclerzem uniwersytetu i obowiązki te pełnił do śmierci w 1535 roku. J. Fischer sprowadził do Cambridge Erasma z Rotterdamu na wykłady w latach 1511-1513, a następnie prowadził z nim ożywioną korespondencję.

J. Fischer, znawca świętego Hieronima i świętego Augustyna, broił Kościół katolicki przed atakami M. Lutra i jego zwolenników. Początkowo jego dobre stosunki z królem Henrykiem VIII gwałtownie się pogorszyły, gdy sprzeciwił się ograniczeniu wolności Kościoła katolickiego i nie uznał Aktu Supremacji, czyniącego króla głową Kościoła w Anglii. Uwięziony w Tower razem z Tomaszem More poniósł śmierć na szafocie.

Po śmierci Fischera w przeciwieństwie do Oksfordu uniwersytet w Cambridge dość szybko stał się centrum myśli protestanckiej. Głównym propagatorem protestantyzmu byli członkowie tutejszych college'ów (fellows) biskupi T. Cranmer, H. Latimer, N. Ridley.

Był to czas, kiedy uniwersytet w Oksfordzie tracił znaczenie, a Cambridge, wykorzystując sytuację, stawało się jego godnym rywalem. Królowa Elżbieta też wyraźnie faworyzowała Cambridge, a najbliższy jej krąg ministrów pochodził z tego uniwersytetu. Kościołem anglikańskim kierowali naówczas także ludzie z Cambridge. Królowa dała wyraz swojemu zainteresowaniu Cambridge, odwiedzając tutejszy uniwersytet wcześniej niż w Oksfordzie. Podczas gdy katolicy w Oksfordzie stracili prawo otwartego wypowiedzenia się, protestanci w Cambridge mieli pełną swobodę dysput, stąd też życie intelektualne rozwijało się tu bardziej dynamicznie. Cambridge było także intelektualną twierdzą purytanów. Jak pisze R. L. Rowse, aktywność intelektualną Cambridge w epoce elżbietańskiej można porównać do życia intelektualnego Oksfordu w XIII i XIV wieku. Wychowankowie Cambridge stanowili większość w elżbietańskich parlamentach.

W 1571 roku królowa Elżbieta nadała uniwersytetowi nowe statuty, które określiły jego ustroj na 300 lat. Faktyczną władzę nad całym uniwersytetem objęli przedstawiciele college'ów. Odtąd pełnoprawnym członkiem społeczności uniwersyteckiej mógł być tylko ktoś związany z któryś z college'ów.

Rozwój uniwersytetu w XVI wieku znalazł wyraz we wzroście liczby przyjęć – w latach 1610-1635 przeciętnie 400 osób rocznie. Liczba ta spadła w okresie rebelii Cromwellowskiej i poziom z pierwszych dziesięcioleci XVII wieku osiągnęła dopiero po dwóch stuleciach.

Na początku panowania Stuartów uniwersytet pozyskał dalsze teryny nad rzeką Cam, uzyskując ciąg pól gminnych, które dziś obejmują pas zielonej przestrzeni (Baks) wokół uniwersytetu.

dokończenie na str. 22-23

